



Łódź  
Piotrków Trybunalski  
Sieradz  
Skierniewice

# WIELKA GALA NOWEJ INSIGNII

23–25 CZERWCA W SALONACH OPLA



*Marcin Dorociński*

Zużycie paliwa i emisja CO<sub>2</sub>: Opel Insignia: 8,7–4,0 l/100 km, 199–105 g/km; wg Rozporządzenia WE 715/2007, w cyklu mieszanym, na podstawie oficjalnych testów w warunkach laboratoryjnych. Rzeczywiste wartości mogą różnić się od podanych w zależności od wyposażenia pojazdu, zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych, nawierzchni, jak i innych czynników natury nietechnicznej. Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne na [opel.pl](http://opel.pl)

**ŁÓDŹ**  
ul. Żeligowskiego 36  
tel. 42 630 00 66  
[www.opel.traxauto.pl](http://www.opel.traxauto.pl)

**Piotrków Trybunalski**  
ul. Sikorskiego 50  
tel. 44 307 00 30  
[www.opel.traxauto.pl](http://www.opel.traxauto.pl)

**Bełchatów**  
ul. Dobrzelów 20a  
tel. 44 633 06 05  
[www.opel.traxauto.pl](http://www.opel.traxauto.pl)

**TRAX**  
[www.traxauto.pl](http://www.traxauto.pl)

# PANACEUM

Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi  
nr 6–7 (222) – czerwiec–lipiec 2017

## Wydawca

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi  
93-005 Łódź, ul. Czerwona 3  
[www.oil.lodz.pl/kontakt](http://www.oil.lodz.pl/kontakt) – wykaz telefonów  
[biuro@oil.lodz.pl](mailto:biuro@oil.lodz.pl)

[www.oil.lodz.pl](http://www.oil.lodz.pl)

## Komisja Informacyjno-Wydawnicza ORL VII kadencji

Grzegorz Krzyżanowski (przewodniczący), Paweł Czekalski (wiceprzewodniczący ds. „Panaceum”), Przemysław Karpiński (wiceprzewodniczący ds. mediów elektronicznych), Bogumiła Kempirńska-Mirosławska (wiceprzewodnicząca ds. Sekcji Historyczno-Medycznej).

## Kolegium redakcyjne „Panaceum”

Paweł Czekalski (przewodniczący), Patrycja Proć (wiceprzewodnicząca), Nina Smoleń (redaktor naczelna), Krystyna Borysewicz-Charzyńska, Włodzimierz Kardas, Fabian Obzejtta i Barbara Szeffer-Marcinkowska oraz Halina Kotus (dyrektor Biura OIL) i Joanna Barczykowska (rzecznik prasowy OIL).

## Stale współpracują

Jerzy Ciesielski, Katarzyna Kowal, Krzysztof Papuziński, Ryszard Poradowski, Marcin Wojtczuk.

## Pismo redaguje zespół

Nina Smoleń (redaktor naczelna),  
Alina Paradowska (sekretarz redakcji),  
Ewa Juszyńska-Paradecka (współpraca).

## Sekretariat redakcji i biuro reklamy

tel. 42 683 17 10, faks 42 683 13 78

[panaceum@oil.lodz.pl](mailto:panaceum@oil.lodz.pl), [alina.paradowska@hipokrates.org](mailto:alina.paradowska@hipokrates.org)

Skład komputerowy: **KIERC.NET**

Druk: **SPRINT STUDIO** Jarosław Szejner

Numer zamknięto: 20 czerwca 2017 r.

Nakład: 12 600 egz.

Copyright © OIL Łódź

Portal Panaceum w Internecie:

[www.panaceum.lodz.pl](http://www.panaceum.lodz.pl)

Cennik ogłoszeń i reklam oraz warunki ich przyjmowania i formularze zleceń:

[www.panaceum.lodz.pl/reklama](http://www.panaceum.lodz.pl/reklama)

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę reklam ani ogłoszeń przedstawionych w piśmie.

## Uwaga autorzy tekstów i zdjęć!

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania oraz redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych. Zdjęcia prosimy przysyłać w formacie JPG, TIF lub RAW, ich rozmiar nie powinien być mniejszy niż ok. 1500 x 1000 pikseli.



NASZA OKŁADKA

Lato, lato, lato czeka ...

Projekt: *Leokadia Bartoszko*

## OD REDAKCJI

# Minister Konstanty Radziwiłł na dywaniku

Nowy projekt zmian w prawie medycznym ministra zdrowia został w połowie czerwca skierowany do konsultacji społecznych. Chodzi o kolejny projekt nowelizacji ustawy o działalności leczniczej, który zakładał, że w publicznych szpitalach pacjenci będą mogli korzystać nie tylko ze świadczeń finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia, ale również odpłatnych, tzw. komercyjnych. Chociaż żywot projektu był krótki, wywołał istną burzę. Krytykowali go zarówno pacjenci, jak i menedżerowie, a także – tyle, że jakby mniej energicznie – pracownicy szpitali, w tym lekarze.

Konsultacje zostały jednak odwołane, bo do grona przeciwników wprowadzenia takich rozwiązań dołączyła premier Beata Szydło, która we wtorek 20 czerwca wezwała ministra Konstantego Radziwiłła na dywanik. Dzień później ukazał się lakoniczny komunikat tej treści: „W ramach uzgodnień z panią premier podjęta została decyzja o ponownej analizie projektu w Ministerstwie Zdrowia. Tym samym uprzejmie informujemy, że konsultacje projektu, do czasu zakończenia ponownej analizy w resorcie, zostaną wstrzymane”.

Tymczasem pełną parą idą prace dotyczące wdrożenia przepisów o sieci szpitali – 27 czerwca, a więc gdy ten numer „Panaceum” będzie w fazie wysyłki, ogłoszona zostanie lista szpitali, czy i na jakim poziomie znajdzie się jakaś placówka. Później jeszcze będzie czas na odwołania i 1 października cały system ma zacząć funkcjonować. Można przypuszczać, że powszechnej akceptacji upublicznionej listy nie będzie, wręcz przeciwnie. Na czołówce „Panaceum” zamieszczamy artykuł przybliżający temat „sieci”, który jest materiałem wprowadzającym do dyskusji, jaka odbędzie się na posiedzeniu najbliższej Delegatury Łódzkiej w siedzibie OIL w Łodzi.

A co słychać w samorządzie lekarskim? Trwają wybory na kandydatów na zjazdy okręgowe kolejnej, ósmej kadencji łódzkiej OIL. W Biuletynie ORL publikujemy ich nazwiska, chociaż w niektórych rejonach wyborczych jest już... po wyborach. Nie zapomnijcie Państwo zagłosować i wybrać swoich przedstawicieli. Mam nadzieję, że będą oni mieli szansę zawalczyć o odbudowę wizerunku zawodu lekarza, lepsze warunki pracy, w której więcej czasu będzie można poświęcać na leczenie, a mniej na biurokrację, bardziej sprawiedliwe zasady wynagradzania pracowników medycznych itp.

Ponieważ zbliża się czas urlopów, życzę dobrego wypoczynku i miłej lektury bieżącego numeru „Panaceum”, który zawiera mnóstwo ciekawych artykułów i ma wyjątkową objętość, ponieważ ukazuje się na dwa miesiące. Do spotkania na łamach naszego pisma we wrześniu!

*Nina Smoleń*  
[ninasm@poczta.fm](mailto:ninasm@poczta.fm)



## SPISANE NA GORĄCO

- 3** W konfrontacji ze światem polityki  
Słowo Prezesa
- 3** Z notatnika rzecznika

## PUBLICYSTYKA, REPORTAŻ

- 4** Łódzkie w sieci  
27 czerwca br. ogłoszona zostanie lista szpitali, które znajdują się w sieci. Dzień później w siedzibie OIL odbędzie się debata na ten temat.
- 5** Nie bójmy się sieci  
– mówi Artur Olsiński, dyrektor ŁOW NFZ
- 6** Stop udarom!  
– profilaktyka, leczenie, rehabilitacja
- 8** Projekt rządowy kontra obywatelski  
Podwyżki wynagrodzeń w ochronie zdrowia
- 9** Etyka  
Alfabet Fabiana
- 10** Nieoczywiste oczywistości  
Doroczne spotkanie redaktorów i rzeczników prasowych izb lekarskich w Bydgoszczy
- 12** Czy termin „młody lekarz” deprecjonuje?  
Materiał dyskusyjny
- 13** Horror na SOR  
Spisane na dyżurze
- 14** Koniec sporu na bełchatowskiej intensywnej terapii  
Śladem naszych artykułów
- 15** Będą nowe procedury refundowane?  
Zgłębnik stomatologiczny
- 16** Dentyści czują się rozczarowani
- 16** Wzorzec lekarza doskonałego  
Moim zdaniem

## Z ŻYCIA ŚRODOWISKA

- 17** Łodzianin w czołówce FameLab 2017
- 17** Perłowy jubileusz Szpitala Wojewódzkiego w Bełchatowie
- 18** Służba życiu  
W stulecie urodzin prof. Włodzimierza Fijałkowskiego
- 19** Specjalizacje

## IZBOWE AKTUALNOŚCI

- 21** Wybory w łódzkiej OIL

## BLIŻEJ PRAWA

- 22** Klub Lekarza – salą sądową  
Szkolenie sędziów i rzeczników
- 23** Dostęp do dokumentacji medycznej  
Zmiany w przepisach
- 23** Prawniczy Newsletter Medyczny
- 24** Wystawianie zleceń na wyroby medyczne przez lekarzy

## Z HISTORII MEDYCZYNY

- 25** Józef Pawiński  
Portrety niepospolitych medyków
- 26** Plaga zagłada w oczy...  
Medycyna w słowach i obrazach

## OPINIE, LISTY, POLEMIKI

- 27** O bólu i nie tylko  
Nasze sprawy
- 28** Podziękowania
- 28** Intelktualne brzemie wśród... zieleni  
Będzie rewolucja  
I znowu trzeba zacząć żyć od nowa  
Z listów do redakcji

## LITERATURA I SZTUKA

- 31** Książki nadesłane
- 32** Po obu stronach percepcji  
Wizja świata L. Bartoszek

## KLUB LEKARZA

- 33** Niedzielną podróż w czasie  
Łódź w słowach i obrazach
- 34** Samo się nie dzieje, a... dzieje się super!  
Dzień Dziecka 2017
- 36** Moje granie – muzogranie  
Niezwyczajny koncert gitarowy... patomorfologa
- 37** Artystyczne konfrontacje, trudne wybory  
Migawki z XV Ogólnopolskiej Wystawy Malarstwa Lekarzy

## SPORT I REKREACJA

- 39** Prawdziwy „boom na bieganie”  
Dziesięć kilometrów ulicami Łodzi
- 40** Lekarze po raz trzynasty rywalizowali w pływaniu
- 41** Lekarskie żeglowanie
- 42** Rajd Konny Lekarzy – po raz jedenasty

## KARTKI Z PODRÓŻY

- 44** Przeszłość – w muzeum i na ulicy  
Gdańsk i Gdynia w maju
- 45** Melomani z „DoctoRRiders”  
Otwarcie sezonu „DR”, Zamość 2017

## PORA RELAKSU

- 47** Lekarze po godzinach
- 47** Kulturalna Łódź zaprasza
- 48** Krzyżówka



Wszystkich naszych Czytelników serdecznie zapraszamy na internetowy portal

[www.panaceum.lodz.pl](http://www.panaceum.lodz.pl)

Codziennie nowe wiadomości medyczne z regionu, bieżące informacje z życia Izby, porady prawne, publicystyka, wywiady, reportaże.



## SŁOWO PREZESA

W konfrontacji  
ze światem polityki

Lato zawitało do nas kapryśną aurą, której falowanie raz po raz zmienia chwile bezchmurnej arkadii w burzowe zamęty. Ta pogodowa kołomyja jest jak codzienna opowieść o niepewności jutra, która trzyma w napięciu ciekawością zdarzeń i nadzieją na uśmiech losu. W tym niecierpliwym czekaniu na górę szczęścia, czasem warto zachwycić się najpiękniejszym darem fortuny – ...porannym otwarciem oczu.

Ostatnie miesiące stały pod znakiem budowania społecznego poparcia dla obywatelskiego projektu ustawy o warunkach zatrudnienia w ochronie zdrowia, określającej sposób ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne w podmiotach leczniczych. Projekt przygotowany przez Porozumienie Pracowników Medycznych stał się niezwykle ważną platformą współpracy organizacji zawodowych, którym – co szczególnie ważne – udało się osiągnąć kompromis w sprawie relacji płacowych między najważniejszymi profesjami medycznymi. Sukcesem tej legislacyjnej inicjatywy był fakt, że pod projektem zebrano prawie ćwierć miliona podpisów i dzięki temu mógł on trafić pod obrady Sejmu. Niestety, szybko się okazało, że nadzieje lekarzy, pielęgniarek czy ratowników, związane z tą inicjatywą, spełzły na niczym w konfrontacji ze światem polityki, w którym obywatelskie projekty skazane są na porażkę, stając w szranki z rządowymi koncepcjami.

W myśl tej zasady, posłowie uchwalili projekt ministerialny, określający stały wzrost najniższych uposażeń w kolejnych latach na poziomie daleko odbiegającym od oczekiwań medycznej społeczności. Oczywiście, z ust ministerialnych urzędników płyną zapewnienia, że nie jest to w żaden sposób odpowiednik „siatki płac”, dedykowanej podmiotom leczniczym, a tylko sposób zagwarantowania wzrostu najniższych zarobków, aby przeciwdziałać wyzyskowi medyków w niektórych placówkach. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że wskutek przyjętego przez Sejm rozwiązania legislacyjnego, realne płace zostaną w istocie „zamrożone” lub tylko nieznacznie będą różnić się od minimalnych, zapisanych w ustawie sztywnymi wskaźnikami.

Taka sytuacja to kolejny argument do zawodowej emigracji dla młodych lekarzy i lekarzy dentyków, których zainteresowanie wyjazdem za granicę na przestrzeni tego roku wyraźnie wzrosło. Myślę, że w interesie nas

wszystkich jest walka o stworzenie jak najlepszych warunków do rozwoju zawodowego absolwentom uczelni medycznych w naszym kraju, zwłaszcza że mamy najniższy w Europie wskaźnik lekarzy przypadających na tysiąc mieszkańców. Kluczem do rozwiązania wielu mankamentów rodzimej opieki zdrowotnej jest oczywiście wzrost wydatków państwa na opiekę zdrowotną, której poziom finansowania daleko odbiega od standardów postulowanych przez WHO. Wołanie o podwyżki płac w ochronie zdrowia jest tak naprawdę głosem o poprawę sytuacji pacjentów, którym nadal w dostępie do lekarza stoją na przeszkodzie długie kolejki oczekujących, dyktowane wciąż limitami przyjęć i wymogami biurokracji.

Zdrowie powinno stać się wreszcie priorytetem państwa i do tej tezy powinni się wreszcie przekonać przedstawiciele wszystkich resortów naszego rządu, jak i obu izb parlamentu. Śledząc prace parlamentarne, wydaje się jednak, że zainteresowanie posłów obecnej kadencji problemami medycyny zmierza w zupełnie innych kierunkach, które nie tylko nie zasługują na aprobatę, ale czasem wręcz wprowadzają na konsternację. Oto bowiem w ubiegłym roku w składzie siedmiu posłów powołano do życia Parlamentarny Zespół Przywrócenia Zasad Moralnych w Medycynie. Nie wiem, co było intencją nadania takiej nazwy zespołowi, ale dla przeciętnego obywatela niesie ona jedno ważne przesłanie: „polska medycyna sięgnęła dna”. Wszyscy wiemy, że nikt nie jest doskonały i nasza zawodowa codzienność to ciągła walka o zachowanie ducha humanizmu, ale stwierdzenie, że obecnie zasady moralne w medycynie nie istnieją, wydaje się nadużyciem krzywdzącym tych, którzy niosą pomoc chorym i cierpiącym każdego dnia.

Mam nadzieję, że apele Naczelnej Rady Lekarskiej w tej kwestii zostaną przez najwyższe aktualne organy państwa wysłuchane i będą też przestrożą dla ich następców. Może jednak zdarzyć się inaczej i wkrótce będziemy świadkami kolejnych inicjatyw społecznego piętnowania, w wyniku czego powołane zostaną kolejne „zespoły przywracania”: uczciwości sędziom, ambicji naukowcom, odwagi strażakom i wreszcie... mądrości autorom niektórych pomysłów.

Z NOTATNIKA  
RZECZNIKA

## NFZ do likwidacji, ale kiedy?

## – nie wiadomo

Ministerstwo Zdrowia nie jest w stanie wskazać, kiedy ostatecznie zostanie zlikwidowany Narodowy Fundusz Zdrowia – wynika z wypowiedzi wice-minister zdrowia Józefy Szczurek-Żelazko, której udzieliła w Sejmie. Na początku roku był podobno gotowy projekt ustawy w tej sprawie, ale teraz trwają prace nad założeniami do zupełnie nowego aktu prawnego o Narodowej Służbie Zdrowia, gdzie wpisano też likwidację Funduszu. Założenia do tej ustawy niedługo powinny trafić pod obrady kierownictwa Ministerstwa Zdrowia, a potem do konsultacji zewnętrznych. Likwidacja NFZ to element programu PiS. Problem tkwi w tym, jak spełnić tę obietnicę, nie powielając jednocześnie chaosu, który powstał przy likwidacji kas chorych przez rząd SLD. Na początku PiS twierdził, że NFZ zniknie z końcem 2017 r. Ostatnio minister zdrowia Konstanty Radziwiłł mówił, że Fundusz faktycznie postawiony zostanie w stan likwidacji 1 stycznia 2018 r., ale kiedy ten proces się zakończy, nie wiadomo. Próbował to ostatnio ustalić były minister zdrowia Bartosz Arłukowicz (obecnie szef sejmowej komisji zdrowia), nie otrzymał jednak odpowiedzi na zadane pytanie.

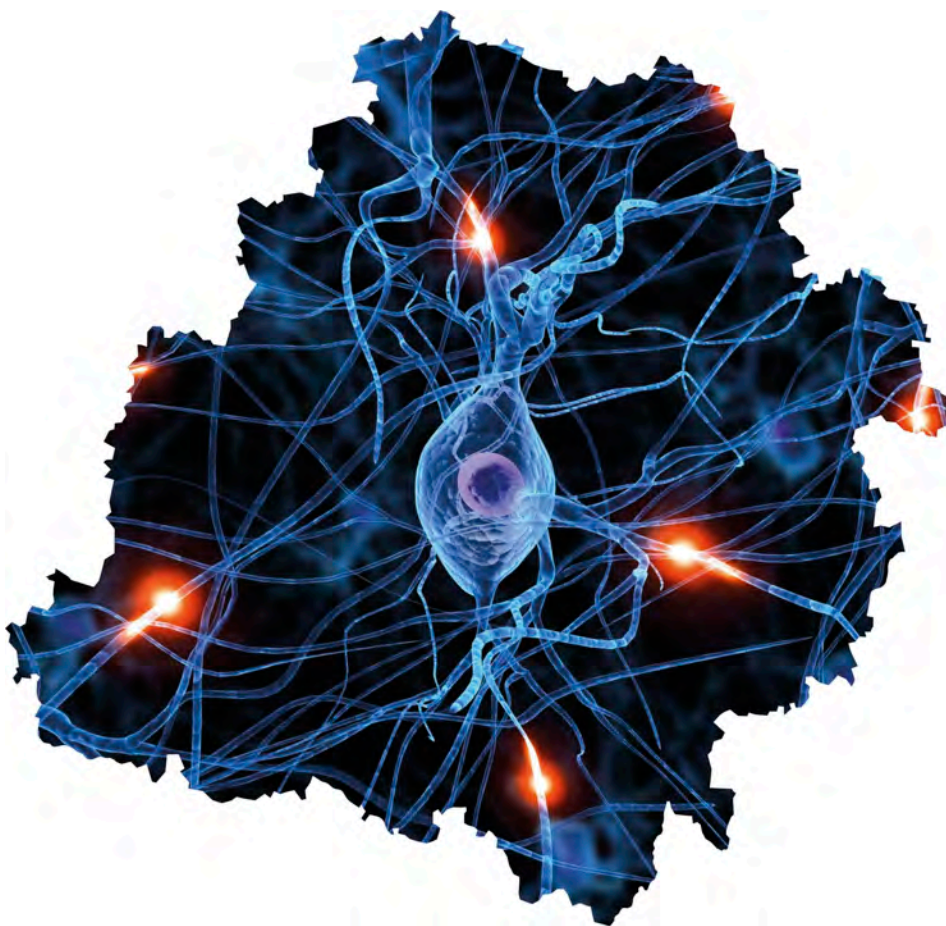
Źródło: „Gazeta Prawna”

## Piotrków Trybunalski: ruszył oddział dla dzieci

W Dniu Dziecka, w Powiatowym Zespole Opieki Zdrowotnej w Piotrkowie Trybunalskim otwarto Oddział Pediatriczny. Po miesiącu działalności w Samodzielnym Szpitalu Wojewódzkim im. M. Kopernika przy ul. Rakowskiej, oddział przeniósł się na swoje docelowe miejsce, czyli na pierwsze piętro placówki przy ul. Roosevelta. Jego otwarcia dokonano oficjalnie i uroczystie. Nowy oddział, w którym znajduje się dziewiętnaście



ciąg dalszy na s. 20 >



## Łódzkie w sieci

Najpóźniej 27 czerwca 2017 r. Łódzki Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia ogłosi listę szpitali, które zostały zakwalifikowane do tzw. sieci. Na liście, oprócz nazwy placówki, znajdzie się także poziom jej kwalifikacji. Szpitale te będą pracowały w nowym systemie, a NFZ będzie im płacił za realizację świadczeń ryczałtem. Kto znajdzie się w sieci, a kto zostanie poza nią?

Nowelizację ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, na mocy której utworzona zostanie tzw. sieć szpitali, Sejm uchwalił 23 marca 2017 r., a weszła ona w życie 4 maja. Lista placówek, zakwalifikowanych do sieci w poszczególnych województwach, którą teraz poznamy, obowiązywać będzie od 1 października br. Pracownicy ochrony zdrowia widzą w niej rewolucję i niepewność. Minister zdrowia i prezes NFZ wciąż przekonują, że sieć szpitali zapewni pacjentom kompleksową opiekę, lepszy dostęp do poradni przyszpitalnych oraz znaczne skrócenie kolejek. Czas pokaże, jak będzie naprawdę.

### Czym jest sieć szpitali?

Sieć szpitali, to tak naprawdę – zgodnie z ustawową „nomenklaturą” – system

podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej (PSZ). Zgodnie z ustawą, do sieci zakwalifikowano tylko placówki, które mają umowę z NFZ co najmniej dwa lata i w swojej strukturze posiadają SOR lub izbę przyjęć. Z drugiego warunku zwolnione są szpitale profilowane, np. pulmonologiczne czy onkologiczne.

Szpitale podzielone zostały na kilka różnych poziomów:

– poziom pierwszy – to głównie małe szpitale powiatowe, gdzie realizowane będą świadczenia z zakresu podstawowego: chorób wewnętrznych, położnictwa i ginekologii, pediatrii oraz chirurgii;

– poziom drugi – to większe szpitale powiatowe, które poza zakresem świadczeń z pierwszego poziomu, będą również leczyć na oddziałach specjalistycznych, m.in. okulistyce, kardiologii, ortopedii itp.;

– poziom trzeci – to szpitale wojewódzkie, które mają realizować świadczenia z zakresu dwóch poprzednich poziomów, a także na oddziałach wysoko specjalistycznych, takich jak chirurgia naczyniowa, neurologia, choroby zakaźne itp.

Powstaną też trzy poziomy szpitale specjalistycznych: onkologiczny, pulmonologiczny oraz pediatryczny, ponadto poziom czwarty, którym objęte zostaną szpitale ogólnopolskie, takie jak instytuty czy kliniki uczelni medycznych.

Placówki zakwalifikowane do sieci będą miały gwarantowaną umowę z NFZ. Sieć będzie też obejmować m.in. ambulatoryjną opiekę specjalistyczną w przychodniach przyszpitalnych oraz nocną i świąteczną opiekę zdrowotną. Obecność w sieci to gwarancja umowy z płatnikiem przez najbliższe cztery lata. Tyle trwa bowiem kontrakt w ramach sieci szpitali.

### Kto znajdzie się w sieci?

Jak już było wcześniej, listę placówek w województwie łódzkim, zakwalifikowanych do poszczególnych poziomów sieci, Łódzki Oddział Wojewódzki NFZ ogłosił do 27 czerwca br. Choć jest ona nadal tajna, z dostępnych informacji wiadomo już, że do najwyższego, ogólnopolskiego poziomu zakwalifikują się m.in.: Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki oraz Uniwersyteckie Szpitale Kliniczne UM im. N. Barlickiego, czy im. WAM – Centralny Szpital Weteranów.

Na trzecim poziomie znajdują się m.in. wojewódzkie szpitale im. M. Kopernika w Łodzi, im. Jana Pawła II w Bełchatowie, czy im. Prymasa Kardynała S. Wyszyńskiego w Sieradzu, z kolei na drugim poziomie – Szpital Miejski im. K. Jonschera w Łodzi i Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Zgierzu. Na poziomie pierwszym będą szpitale powiatowe, m.in. w Kutnie czy Łowiczu, ale też Miejski Szpital im. Rydygiera w Łodzi. W województwie tylko jedna placówka zostanie natomiast zakwalifikowana do poziomu szpitali pulmonologicznych, to Centrum Leczenia Chorób Płuc i Rehabilitacji w Łodzi.

W uzasadnionych przypadkach, na wniosek dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu, po akceptacji ministra zdrowia, istnieje możliwość włączenia do sieci lub zmiany kwalifikacji placówki, która nie spełniła kryteriów i nie została wcześniej w ogóle zakwalifikowana do systemu, albo do jego konkretnego poziomu. Dyrektor ŁOW NFZ – Artur Olskiński zapowiada, że w przypadku dwóch strategicznych dla województwa szpitali wystąpi z takim wnioskiem do ministra Konstantego Radziwiła. Jeden z nich dotyczyć ma najprawdopodobniej Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala im. Wł. Biegańskiego.

Co mają zrobić placówki, które nie znajdują się na liście? Dyrektorzy szpitali, które nie zostały w ogóle włączone do systemu albo zostały zakwalifikowane do niższego – niż pretendują – poziomu, mogą odwołać się do odpowiedniego oddziału Funduszu. Mają na to niewiele czasu, jak bowiem wynika z zapowiedzi, do 26 września br. NFZ ma ogłosić ostateczną listę szpitali sieciowych. Mogą się na niej pojawić podmioty, które skorzystały z możliwości połączenia np. dwóch mniejszych. Umowy z placówkami, które zakwalifikowały się do sieci, zostaną podpisane przed 30 września br., a system zacznie obowiązywać od 1 października br.

## Ile pieniędzy zostanie poza siecią?

Z informacji przekazywanych przez Ministerstwo Zdrowia wynika, że placówki które dostaną się do sieci, pochłoną aż 91 proc. budżetu NFZ, przeznaczonego na leczenie szpitalne. Nieoficjalnie mówi się jednak, że w sieci zostanie nawet 93 proc. tegoż budżetu. Pozostałe 9–7 proc. zostanie rozdzielone w konkursach uzupełniających, do których będą mogły „wystartować” szpitale, które pozostały poza systemem, w tym m.in. prywatne porodówki czy szpitale ortopedyczne, a także te, gdzie w ramach sieci nie zakontraktowano poszczególnych oddziałów. Chętnych jest jednak wielu, a środki – można rzec – symboliczne.

Szpitale sieciowe będą finansowane w ramach ryczałtu. Ryczałt obejmuje koszty hospitalizacji, operacji i zabiegów, a także leczenie w poradniach specjalistycznych, które muszą być zorganizowane przy szpitalu lub w tej samej gminie. Oddzielnie finansowane będą programy lekowe, pomoc udzielana w SOR-ach oraz porady nocnej i świątecznej opieki lekarskiej, ponadto leczenie onkologiczne, w tym chemioterapia i radioterapia, czy badania tomografem komputerowym i rezonansem magnetycznym. Przepisy zakładają finansowanie poza ryczałtem również takich świadczeń, jak

np.: przeszczep, endoprotezoplastyka stawu, poród i opieka nad noworodkiem, leczenie zawału serca, usunięcie zaćmy, rehabilitacja lecznicza i wiele innych.

Konkursy uzupełniające będą się odbywały w lipcu i sierpniu. Dotyczą one m.in. hospitalizacji jednodniowych, chirurgii planowej, rehabilitacji oraz hospitalizacji pełnych, które znalazły się w niektórych placówkach poza ryczałtem (czyli że oddział nie będzie finansowany z tego źródła). W Łodzi najprawdopodobniej zostanie ogłoszony też dodatkowy konkurs na porody i opiekę nad noworodkiem. Kwoty przeznaczone na poszczególne postępowania konkursowe nie są jeszcze znane, ale ŁOW NFZ deklaruje, że nie będą one mniejsze niż kontrakty z pierwszej połowy 2017 r.

## Po pierwszych konkursach

Przy okazji warto poinformować, że Łódzki NFZ rozstrzygnął już konkursy na opiekę paliatywno-hospicyjną (czyli na hospicja, oddziały i poradnie paliatywne oraz ZOL-e), a także na rehabilitację w zakresie lekarskiej ambulatoryjnej opieki rehabilitacyjnej oraz na stomatologię. Konkursy zostały rozstrzygnięte na przełomie maja i czerwca, nowe umowy zostaną podpisane jeszcze w czerwcu i będą obowiązywały od 1 lipca 2017 r. do końca 2021 r.

Obecnie trwa procedura odwoławcza, gdyż część placówek, które do tej pory działały na podstawie umowy z NFZ, kontraktu nie otrzymała. Dotyczy to zwłaszcza gabinetów stomatologicznych, w związku z czym lekarze dentyści czują się rozczarowani. W ich obronie stanęło Prezydium ORL w Łodzi, które 7 czerwca br., w specjalnym stanowisku skierowanym do dyrekcji ŁOW NFZ, wyraziło głęboki niepokój w związku z zaistniałą sytuacją (więcej na ten temat na stronach *Zgłębnika stomatologicznego*).

Joanna Barczykowska-Tchorzewska

## Zapraszamy na debatę o sieci

W siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi przy ul. Czerwonej 3, w dniu 28 czerwca br., o godz. 18:00, odbędzie się ostatnie przed wakacjami posiedzenie Delegatury Łódzkiej OIL. Tematem spotkania będą przepisy znowelizowanej ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, na mocy której tworzona jest tzw. sieć szpitali. Do tego czasu ma być znana lista placówek, które znajdują się w systemie, a które pozostaną poza nim. W spotkaniu wezmą udział przedstawiciele Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, którzy postarają się wyjaśnić wątpliwości obecnych oraz odpowiedzieć na zadawane przez nich pytania. Serdecznie zapraszamy na tę debatę nie tylko łódzkich delegatów, ale również wszystkich zainteresowanych tematem lekarzy i lekarzy dentyków z Łodzi oraz okolic.

dr n. med. Grzegorz Krzyżanowski  
wiceprezes ORL w Łodzi, przewodniczący Delegatury Łódzkiej



## Nie bójmy się sieci

– mówi Artur Olsiński,  
dyrektor ŁOW NFZ

Nie bójmy się sieci szpitali. To nie rewolucja, tylko porządkowanie w istniejącym systemie leczenia szpitalnego. W Łódzkiem wszystkie szpitale o zasięgu powiatowym, bez względu na to, czy są prywatne czy publiczne, znajdują się w sieci. W systemie podstawowego szpitalnego zabezpieczenia (PSZ) znajdują się także wszystkie szpitale, które mają swoje poradnie specjalistyczne i rehabilitację, gdzie leczy się chorych na co dzień oraz te, gdzie chorych przywozi karetka i jest SOR, udzielający pomocy w nagłych przypadkach.

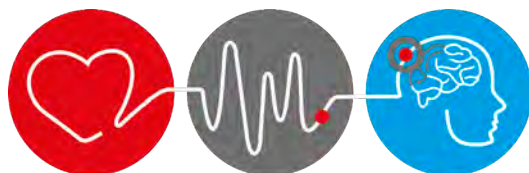
Żaden szpital w Łódzkiem nie zostanie ani zlikwidowany, ani zamknięty – wiedzą o tym i dyrektorzy szpitali, i kadra. Oczywiście, poza siecią znajdują się szpitale monoprofilowe, a także te, które zajmują się opieką planową lub jednodniową. One staną do konkursów ofert; wiem, że już się do nich przygotowują. Liczymy na jak najlepszą ofertę leczenia pacjentów, bo kontrakty z tymi, którzy wygrają w konkursach, podpiszemy na najbliższe pięć lat.

W przypadku dwóch szpitali w Łódzkiem, które znalazły się poza siecią, skorzystam ze swojego uprawnienia i zaproponuję ministrowi zdrowia ich wpisanie do systemu PSZ jako placówek ważnych dla dostępności leczenia w naszym województwie. Mam nadzieję, że nasz wniosek będzie uwzględniony.

Staramy się, aby dyrektorzy szpitali i konsultanci wojewódzcy dobrze rozumieli ideę sieci szpitali. Znam dyrektorów, którzy już cieszą się na możliwość elastycznego zarządzania budżetem, którą niesie ze sobą ryczałtowe wynagradzanie placówek, które znajdują się w systemie. Szpital sieciowy – co ważne – będzie mógł skoncentrować się na kompleksowym leczeniu pacjenta od A do Z, czyli od hospitalizacji po wizyty w poradni specjalistycznej i rehabilitacyjnej.

opr. J. B.-T.

I Ty  
możesz zostać  
superbohaterem!



## Stop udarom!

– profilaktyka,  
leczenie, rehabilitacja



Według raportu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) z 2014 r., udar mózgu na przestrzeni lat 2000–2012 stanowił na świecie drugą, po chorobach serca, przyczynę zgonów osób dorosłych. Rocznie w wyniku udaru mózgu umiera 6,7 mln osób. Oznacza to, iż zabija on dwukrotnie częściej niż wirus HIV i wypadki drogowe razem wzięte. W Polsce rejestrowanych jest 60–70 tys. przypadków udarów mózgu w skali roku i około 30 tys. zgonów z nimi powiązanych, a to oznacza, że rocznie umiera tyle osób, ile mieszka w Augustowie.

Polska jest drugim, po Rosji, krajem w Europie o największym odsetku zgonów, spowodowanych udarami mózgu. Odsetek ten jest u nas ponad dwukrotnie wyższy niż we Francji, Niemczech, Hiszpanii czy Wielkiej Brytanii. W wyniku udaru, w ciągu pierwszego miesiąca od zdarzenia, umiera 30 proc. osób, przy czym 20 proc. chorych, którzy przeżywają ostrą jego fazę, wymaga stałej opieki, a 30 proc. – pomocy w niektórych czynnościach życia codziennego.

Niestety, według prognoz zaprezentowanych w raporcie „Udary mózgu: skala problemu”, w ciągu najbliższych dwudziestu lat możemy spodziewać się niemal 35-procentowego wzrostu całkowitej liczby udarów w Unii Europejskiej

(z niewielu ponad 613 w 2015 r. do prawie 819 tys. przypadków w 2035 r.). Raport, który pokazuje m.in. ścieżki opieki nad pacjentami z udarem mózgu w trzydziestu pięciu krajach Europy, został przygotowany przez King's College i zaprezentowany europosłom na forum Parlamentu w Brukseli 11 maja br. przez organizację Stroke Alliance for Europe (SAFE). Jakże płyną z niego wnioski?

### *Time is brain*

Określenie *time is brain* (czas to mózg) podkreśla, że ludzka tkanka nerwowa gwałtownie obumiera wraz z postępem udaru mózgu. Obecnie prowadzone badania umożliwiają dokładne obliczenie, ile mózgu traci się na jednostkę czasu w ostrej

fazie udaru niedokrwiennego. Wczesne jego rozpoznanie i jak najszybsze podjęcie działań terapeutycznych są zatem kluczowe – wówczas ofiara udaru ma szansę trafić do jednego z wyspecjalizowanych oddziałów udarowych. Niestety, często chorzy bagatelizują objawy i wierzą, że miną one samoistnie...

Świadomość społeczeństwa na temat udarów mózgu jest dość niska, wiele osób wciąż definiuje go jedynie jako tzw. wylew (w domyśle – krwi do mózgu) i nie potrafi powiązać czynników ryzyka z mechanizmami wystąpienia choroby. W Polsce tylko 10 proc. osób zna przyczyny udaru mózgu, zwłaszcza udaru niedokrwiennego, a jedynie jedna trzecia Polaków jest w stanie wymienić podstawowe jego objawy.

„Stop udarom” – to zainaugurowana w 2011 r. ogólnopolska kampania edukacyjna, której celem jest budowanie świadomości społecznej w zakresie profilaktyki udaru mózgu oraz ograniczania jego medycznych i społecznych skutków. Kampania obejmuje m.in. doroczne obchody „Światowego Dnia Udaru Mózgu” (29 października), w czasie którego, w różnych miastach Polski, organizowane są „Mobilne Miasteczka Profilaktyki Udarowej” (i nie tylko). Odwiedzający takie „Miasteczko” mogą skorzystać z bezpłatnych badań poziomu cukru we krwi



i ciśnienia oraz z konsultacji lekarskich, dotyczących profilaktyki udarowej, a także zaopatrzyć się w materiały edukacyjne. Kampanię wspiera superbohater – Doktor Stroke.

## Blżej pacjenta – przez smartfona

W dniu 22 maja br. odbyła się premiera bezpłatnej aplikacji na smartfony i tablety „STOP UDAROM!”, stworzonej przez Fundację Udaru Mózgu (FUM). Jest to innowacyjne narzędzie edukacyjne, którego celem jest budowanie świadomości profilaktyki i terapii udaru mózgu. Aplikacja oferuje specjalną zakładkę, która w czytelny i intuicyjny sposób pozwala zapoznać się z jego typowymi objawami. Warto również rozwiązać dwa interaktywne testy, umożliwiające sprawdzenie poziomu ryzyka wystąpienia udaru mózgu. Korzystając z aplikacji, można też zapoznać się z wciąż rozbudowywaną bazą informacji o placówkach w poszczególnych województwach, w których chorzy i ich rodziny mogą szukać pomocy (oddziałach neurologicznych i rehabilitacyjnych, zakładach opiekuńczo-leczniczych czy poradniach logopedycznych).

Aplikacje na smartfony i tablety, coraz częściej spotykane narzędzie w medycynie, stanowią element tzw. telemedycyny. Ich zalety to szeroka dostępność, nieodpłatność, możliwość przesyłania, monitorowania i gromadzenia danych. Podczas konferencji kardiologicznej pt. „Arythmix – migotanie przedsionków”, która odbyła się 24–25 marca w Warszawie, jednym z omawianych tematów było wykorzystanie telemedycyny jako narzędzia służącego wykrywaniu tego schorzenia. Migotanie przedsionków, na które cierpi co najmniej 600–700 tys. Polaków, zwiększa ryzyko wystąpienia udaru niedokrwiennego mózgu aż pięciokrotnie i odpowiada za 25–30 proc. takich udarów.

Organizatorzy konferencji „Arythmix” zwrócili uwagę na takie aplikacje, jak Heart Rate Plus, Instant Heart Rate czy Runtastic Heart Rate Monitor. Ich działanie jest bardzo proste – po uruchomieniu aplikacji na smartfonie, należy przyłożyć palec do obiektywu aparatu fotograficznego i przytrzymać go przez kilkanaście sekund. Wówczas smartfon rejestruje zmianę przepływu krwi w naczyniach krwionośnych, jaką powoduje każde uderzenie mięśnia sercowego. Poza pulsem, na bieżąco pokazywany jest graficzny zapis rytmu serca, można zatem ocenić, czy jest on miarowy i prawidłowy. Nieco bardziej zaawansowany system telemedyczny, to KARDIO Mobile, służący pomiarowi EKG, który wymaga wcześniejszego podłączenia do smartfona specjalnej płytki z dwiema elektrodami.

NEUROkalkulator to z kolei aplikacja skierowana tylko i wyłącznie do lekarzy, zwłaszcza do neurologów, zajmujących się

w codziennej praktyce leczeniem i oceną stanu klinicznego pacjenta z udarem mózgu. Aplikacja ta ma wbudowaną skalę udaru National Institutes of Health (NIH Stroke Scale), pomaga w prawidłowej i szybkiej kwalifikacji pacjenta do leczenia trombolitycznego, zawiera też przelicznik dawek alteplazy stosowanej w tym leczeniu.

## Trombektomia refundowana

W leczeniu ostrej fazy udaru niedokrwiennego, obok dotętniczego podawania leków trombolitycznych, coraz częściej stosuje się trombektomię mechaniczną (mechaniczne wydobycie zakrzepu). Techniki te niekiedy łączy się w celu przyspieszenia rekanalizacji zamkniętego naczynia i w konsekwencji polepszenia stanu klinicznego chorego.

**Świadomość Polaków na temat udarów mózgu jest dość niska, wiele osób wciąż definiuje go jedynie jako tzw. wylew (w domyśle – krwi do mózgu) i nie potrafi powiązać czynników ryzyka z mechanizmami wystąpienia choroby. Tylko 10 proc. osób zna przyczyny udaru, zwłaszcza udaru niedokrwiennego, a jedynie jedna trzecia jest w stanie wymienić podstawowe jego objawy.**

Niestety, aktualnie w Polsce wykonuje się nie więcej niż dwieście trombektomii mechanicznych rocznie, tymczasem z epidemiologii wynika, że pacjentów, którzy kwalifikowaliby się do takiego zabiegu, byłoby około 5 tys., na 60–70 tys. udarów niedokrwiennych. Rada Przejrzystości AOTMiT opowiedziała się więc za finansowaniem z budżetu interwencyjnego leczenia udarów niedokrwiennych mózgu. Można się spodziewać, że w przypadku refundacji tej procedury, na początku będzie ich około 2–3 tys. rocznie.

Mówi się, że pacjent po zabiegu trombektomii mechanicznej ma 50 proc. szans na to, że będzie w pełni sprawny. W przypadku innych chorych – leczonych tradycyjnie – szanse na odzyskanie samodzielności nie przekraczają 20–30 proc. Ponadto po rocznej obserwacji, stan pacjentów po tym zabiegu poprawia się, rehabilitacja przebiega skuteczniej i szybciej, w efekcie dochodzą do sprawności częściej niż pacjenci po udarze niedokrwiennym, którzy tego zabiegu nie przeszli.

## Szansa na sprawność po udarze

Zgodnie z danymi przedstawianymi przez Najwyższą Izbę Kontroli, aż jedna trzecia pacjentów z podejrzeniem udaru mózgu trafia do szpitali, które nie posiadają specjalistycznych oddziałów udarowych, leczona jest w oddziałach neurologicznych lub oddziałach wewnętrznych. Badanie NIK dowodzą jednocześnie, iż leczenie w specjalistycznej placówce oraz z wykorzystaniem nowoczesnych i skutecznych metod, zwiększa nawet czterokrotnie szanse pacjenta

na przeżycie udaru i powrót do normalnego funkcjonowania.

Jeśli chodzi o opiekę poudarową, jedynie 29 proc. pacjentów oddziałów udarowych objętych zostaje rehabilitacją neurologiczną. W ciągu ostatnich dwudziestu lat liczba zgonów, spowodowanych udarem mózgu, zmniejszyła się, ale ponieważ więcej osób go przeżywa, rośnie liczba pacjentów niepełnosprawnych.

Według specjalistów, do wczesnej rehabilitacji neurologicznej kwalifikuje się około 30 proc. chorych po udarze, czyli w Polsce 21 tys. pacjentów rocznie, w praktyce dostaje się na nią tylko około 13 tys. Wprawdzie po zakończeniu leczenia na oddziale udarowym, choremu w ciągu roku przysługuje w ramach NFZ rehabilitacja poudarowa, trwająca do sześciu

tygodni, ale długie kolejki uniemożliwiają wykonanie tego zalecenia. Prawie 8 tys. osób rocznie, które się na rehabilitację nie dostają, zwykle czekają miesiącami na miejsce albo trafiają do zakładów opiekuńczo-leczniczych.

## Otwórz dłoń po udarze

W Polsce około 4,5 tys. osób rocznie traci sprawność wskutek spastyczności poudarowej ręki. Dłonie stanowią jedną z najważniejszych części naszego ciała; za ich pomocą poznajemy świat, zawieramy nowe znajomości i wyrażamy emocje. Kiedy ręce tracą swoją sprawność, najłatwiejsze czynności stają się wyzwaniem. Pierwszą w naszym kraju akcją informacyjną, skierowaną do osób, które zostały dotknięte taką niepełnosprawnością, jest kampania „Otwórz dłoń po udarze”.

Hasło tej kampanii skierowane jest do nas wszystkich – nie tylko pacjentów, czy lekarzy, ale i polityków. Pozostaje działać i mieć nadzieję, iż edukacja pozwoli na tworzenie kompleksowej opieki dla pacjentów z udarem mózgu. Ale szybki transport pacjentów do wyspecjalizowanych placówek, w których będziemy mogli korzystać ze zdobyczy nauki i leczyć możliwie najskuteczniej, a następnie intensywnie rehabilitować pacjentów, nie da efektu, jeśli sami pacjenci nie będą świadomi możliwych objawów udaru mózgu i jego powikłań, a politycy nie przekalkulują kosztów społecznych konsekwencji udarów mózgu.

Katarzyna Kowal



Podwyżki wynagrodzeń w ochronie zdrowia

## Projekt rządowy kontra obywatelski

W czwartek tuż przed północą, 8 czerwca br., Sejm przegłosował rządowy projekt o płacach minimalnych w służbie zdrowia. Ustawa reguluje m.in. sposób ustalania najniższego wynagrodzenia pracowników medycznych. Tym samym obywatelski projekt ustawy o warunkach zatrudnienia w ochronie zdrowia, przygotowany przez Porozumienie Zawodów Medycznych (PZM), pod którym podpisało się prawie dwieście czterdzieści tysięcy osób, najprawdopodobniej wylądowało w koszu. Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej wystosowało kolejny apel do posłów i senatorów RP o wzrost wynagrodzeń, powołując się na decyzję rumuńskiego Parlamentu.

Wspomnianą ustawę o minimalnych wynagrodzeniach w służbie zdrowia, jak wiele innych, Sejm uchwalił w ekspresowym tempie. Pierwsze czytanie projektu rządowego odbyło się na posiedzeniu sejmowej Komisji Zdrowia 7 czerwca. Choć opozycja apelowała, żeby projekty rządowy i obywatelski procedować równolegle, posłowie odrzucili ten pomysł, a już później cała procedura zajęła zaledwie... trzydzieści sześć godzin. Zrezygnowano nawet ze zwołania sejmowej Komisji Zdrowia, która miała zaopiniować poprawki zgłoszone w drugim czytaniu. Poprawki odrzucono. Za przyjęciem ustawy zagłosowało dwustu osiemdziesięciu dwóch posłów, głównie partii rządzącej (wyłamał się tylko

jeden poseł PiS – Andrzej Sośnierz), przeciw była opozycja, czyli stu czterdziestu dwóch posłów (ale osiemnastu z PO głosowało na tak), a dwóch wstrzymało się od głosu.

### Ile zarabiać mają lekarze?

Rządowy projekt znacznie różni się od propozycji Porozumienia Zawodów Medycznych. Zakłada niższe wynagrodzenia i znacznie dłuższy okres dochodzenia do podwyżek wynagrodzeń. Jakie są podstawowe założenia wzrostu płac w ochronie zdrowia w wersji rządowej?

Najniższa płaca w danej grupie zawodowej będzie ustalana na podstawie specjalnego algorytmu: iloczynu współczynnika pracy dla tej grupy i wysokości przeciętnego wynagrodzenia w minionym roku. Do końca 2019 r. – jako wysokość „średniej” – ustalono 3,9 tys. zł brutto. Okres przejściowy trwa do 2021 r., co oznacza, że dopiero po jego upływie zostanie osiągnięta docelowa wysokość najniższego wynagrodzenia zasadniczego. Pierwsze podwyżki mają jednak nastąpić od 1 lipca 2017 r. i odbywać się sukcesywnie każdego roku.

Ile zatem zarabiać mają lekarze? Według szacunków resortu zdrowia, od 2022 r. minimalne wynagrodzenie dla lekarza specjalisty to niecałe 6,4 tys. zł. Dla lekarza z pierwszym stopniem specjalizacji – 5,9 tys. zł, a dla lekarza bez specjalizacji

– 5,33 tys. zł. Lekarze stażysty mają z kolei otrzymywać 3,7 tys. zł.

Zmiany obejmą też wynagrodzenia przedstawicieli innych zawodów medycznych, m.in. farmaceutów, diagnostów laboratoryjnych, fizjoterapeutów czy pielęgniarek i położnych. Pielęgniarka z tytułem magistra i ze specjalizacją ma zarabiać minimum 5,3 tys. zł.

### Zebrano prawie 240 tys. podpisów

Obywatelski projekt ustawy, przygotowany przez Porozumienie Zawodów Medycznych, które skupia największe związki zawodowe zawodów medycznych, trafił w ręce Marszałka Sejmu 15 maja. Zgodnie z przepisami minimum w takich przypadkach to 100 tys. podpisów, zebrano 239 476, żeby pokazać jedność środowiska. W zbieranie podpisów zaangażowali się też członkowie Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, delegaci na Okręgowy Zjazd Lekarzy w Łodzi, a także przedstawiciele Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów przy OIL w Łodzi. Opozycja wskazuje, że Rząd „nie słucha suwerena”, partia rządząca robi swoje. Obywatelski projekt ustawy nie został nawet poddany pod głosowanie.

– Podpisy udało się zebrać dzięki zaangażowaniu szczególnie młodych ludzi, którzy nie widzą dla siebie przyszłości w państwowej ochronie zdrowia, jeżeli płace będą takie jak aktualnie – mówią młodzi lekarze, którzy zaangażowali się w zbieranie podpisów pod projektem, który był wspólnym dziełem całego środowiska medycznego. Określał płace minimalne w odniesieniu do średniej krajowej dla poszczególnych grup zawodów medycznych, zatrudnionych na umowy o pracę w państwowej ochronie zdrowia. Projekt brał pod uwagę niezbędne wykształcenie, zdobyte specjalizacje, staż pracy, obciążenie obowiązkami i ponoszenie odpowiedzialności na zajmowanym stanowisku.

– W rzeczywistości to, co proponuje rządowa ustawa, stanowi jedynie utrwalenie dotychczasowych, niesprawiedliwie niskich płac pracowników medycznych zatrudnionych na etatach w publicznej ochronie zdrowia – ocenia Krzysztof Bukiel, przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy i dodaje: – Jest kontynuacją polityki wyznawanej przez poprzednie Rządy RP, która doprowadziła do niedoborów pracowników medycznych i skrajnego przepracowania tych, którzy zostali i muszą pracować, by wyżywić swoje rodziny.

### Apel lekarzy do posłów i senatorów

Dwa dni po tym, jak Sejm przyjął ustawę o minimalnych wynagrodzeniach w ochronie zdrowia, Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej, obradujące na wspólnym posiedzeniu z Prezydium Okręgowej Rady

Lekarskiej w Bydgoszczy, zwróciły się do posłów i senatorów RP z apelem o znaczący wzrost wynagrodzeń pracowników medycznych, chcąc wyrazić swoje niezadowolone z obecnie przyjętych rozwiązań. Samorząd lekarski wskazuje w nim na kierunek zmian w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, tj. w Rumunii, gdzie poprzez wzrost wynagrodzeń rząd stara się zatrzymać w kraju przed emigracją każdego lekarza. Rumuński parlament uchwalił właśnie znaczący wzrost wynagrodzeń pracowników medycznych i nauczycieli od 1 stycznia 2018 r.

Członkowie obu prezydów powołują się w apelu na niekorzystne dla Polski statystyki. Według raportu OECD (Organisation for Economic Co-operation and Development) Health Statistic 2016, liczba lekarzy na sto tysięcy mieszkańców w Polsce jest najniższa w Europie i wynosi 2,3/1000. W tej statystyce znajdujemy się za Rumunią, w której ten wskaźnik wynosi 2,7/1000.

– Do tej statystyki przyczynia się każdy emigrujący lekarz, co rumuńscy parlamentarzyści podkreślali, ustanawiając podwyżki wśród pracowników medycznych. Jesteśmy przekonani, że niski poziom wynagrodzeń ma znaczący wpływ na emigrację lekarzy z Polski – mówił na spotkaniu w Bydgoszczy prezes NRL – Maciej Hamankiewicz.

Prezydium NRL oraz Prezydium ORL w Bydgoszczy, podczas wspólnego posiedzenia 10 czerwca, podtrzymały też wezwanie Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej z kwietnia tego roku, o poparcie obywatelskiego projektu ustawy w sprawie warunków zatrudnienia w ochronie zdrowia (szerzej o spotkaniu w Bydgoszczy piszemy na s. 10).

Joanna Barczykowska-Tchorzewska



## ALFABET FABIANA

### Etyka



Cytując za słownikiem PWN, bez zagłębiania się w uniwersyteckie podziały, *etyka w sensie potocznym, to ogół norm moralnych uznawanych w pewnym okresie przez jakąś zbiorowość społeczną. Normy te są punktem odniesienia do oceny i regulacji postępowania w celu integracji tej społeczności wokół pewnych wartości. W sensie filozoficznym, etyka jest nauką dotyczącą moralności. Często etyka jest postrzegana jako synonim moralności, chociaż to przecież nie to samo.*

*Problematyka etyczna od zawsze towarzyszy ludzkiej refleksji nad światem. Myślenie etyczne podąża z człowiekiem prawdopodobnie od zarania jego ewolucyjnego początku i towarzyszy mu na przestrzeni wieków. Zalicza po drodze m.in. Arystotelesa (twórcę terminu etyka), Sokratesa (inicjatora klasycznej etyki greckiej), Immanuela Kanta („wyznawcy” tzw. imperatywu kategorycznego), Tadeusza Kotarbińskiego (twórcę etyki niezależnej), Jana Pawła II (obrońcę życia i godności człowieka) itp., na współczesnych etykach zapewne nie kończąc...*

*Rozwój, w tym rozwój nauk medycznych, niesie ze sobą powstawanie nowych problemów moralnych. Społeczność lekarska (również w Polsce) zauważa to zjawisko, czego wyrazem jest chociażby uchwała XIII Krajowego Zjazdu Lekarzy numer 1, z 13 maja 2016 r., zobowiązująca do dokonania oceny przepisów Kodeksu Etyki Lekarskiej pod kątem ewentualnej nowelizacji. Wagę zagadnienia podkreśla fakt, że już pół roku później prezes Naczelnej Rady Lekarskiej powołał specjalny zespół do spraw analizy przepisów KEL.*

*Wniosek końcowy analizy jest łatwy do przewidzenia. Istota sprawy nie leży w zapisanych stosownych paragrafach, lecz w tworzeniu mechanizmów sprzyjających, wymuszających i nagradzających działania uznane za etyczne. Pozyteczne jest stworzenie warunków do dyskusji środowiska lekarskiego na temat postępującej ideologizacji systemu ochrony zdrowia, która towarzyszy przemianom własnościowo-społeczno-politycznym. Dyskusję – uważam – należałoby wywieść od wolności obywatelskich zawartych w Konstytucji.*

*Czy Komisja Etyki Lekarskiej NRL jest w stanie sformułować (dać świadectwo prawdy) o etyce polskich lekarzy, bez uwzględnienia historycznych*

*uwarunkowań? Pytanie należy uznać za retoryczne. Spojrzenie na „etyki zawodu lekarskiego” w innych krajach, nieodparcie prowadzi nas do wniosku, że im lepiej zorganizowana ochrona zdrowia, tym krótsze zapisy kodeksów (i to wszystkich!).*

*Amoralność w zawodzie lekarza od zawsze była piętnowana. W przeszłości wielu naszych kolegów lekarzy (bez powoływania się na klauzulę sumienia) nie wykonywało prac, zadań i poleceń niezgodnych z ich sumieniem i etycznymi kierunkowskazami. Nie tylko nie wykonywała zabiegów, ale i nie podążała polityczną drogą, która łączyła uległość z karierami do ministerialnych włącznie. Historia potwierdza ich racje – nadal funkcjonujemy w nieetycznym systemie płacowym, dezintegrującym środowisko medyczne, a nieetyczne emerytury kopią międzypokoleniowe przepaście.*

*Dyskusja nad prawem naturalnym w zawodach zaufania publicznego trwa,*

*gubiąc – niestety – po drodze przypisany jej solidaryzm, mnożąc rzeczników praw i tworząc kolejne kodeksy. Być może w opisanu etyki polskiego lekarza warto się oprzeć na doświadczeniu, sięgnąć po etykę i filozofię dialogu (Józef Tischner) i podeprzeć się góralską teorią poznania.*

*Mówi ona, że są trzy prawdy: „świnta prawda”, „tys prawda” i „g...o prawda”. Pozostawiając „świntą” w spokoju i przechodząc do „tys prawdy”, widzimy, że jeśli chodzi o tzw. walkę związków zawodowych o wynagrodzenia w ochronie zdrowia, przeżywamy pewnego rodzaju „dèjà vu”.*

*Zaczynaliśmy od Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia z niezbędnymi etatami administracyjnymi i gromadzonym przez lata majątkiem, a kontynuujemy „walkę o płace” za pośrednictwem Porozumienia Zawodów Medycznych. Po co zatem było się dzielić na rozliczne związki? Wszystkie one razem pozostają niezmiennie w głębokim rozkojarzeniu w kwestii: za co, komu i ile należy płacić w ochronie zdrowia, by nie pozostała w kapitalistycznym systemie bez środków na godziwe życie. Tej ostatniej konotacji nawet przy najgorszych chęciach nie można nazwać g...o prawdą.*

*Strach się bać czasów, w których przestanie funkcjonować rosyjskie powiedzenie: „robota lubit duraka, a durak robotu...”.*

Fabian Obzejta

Spotkanie redaktorów i rzeczników prasowych izb lekarskich, czyli...

## Nieoczywiste oczywistości

*Jak pisać o medycynie i popularyzować naukę? Jaką chorobę dawniej nazywano żołą? Dlaczego jednym z zadań dziennikarza jest edukacja czytelników? Jak zmieniły się media w dobie Internetu?* – to tylko kilka tematów poruszonych podczas dorocznego spotkania redaktorów pism izb lekarskich oraz izbowych rzeczników prasowych.

Wydarzenie miało miejsce 9–11 czerwca 2017 r. (piątek–niedziela) w Bydgoszczy, w hotelu „Pod Orłem” w centrum miasta, gdzie uczestnicy byli również zakwaterowani. Gospodarzem spotkania była Bydgoska Izba Lekarska, a jego współorganizatorem Izba Naczelna.

### Jak pisać o medycynie?

Część merytoryczna spotkania, którą można określić jako warsztatową, zaplanowana została na sobotę, 10 czerwca, a rozpoczęła się w godzinach popołudniowych (zdjęcia poniżej). Poprowadził ją łódzki lekarz – dr n. med. Ryszard Golański, redaktor naczelny „Gazety Lekarskiej”, który – przypomnijmy – wcześniej kierował naszym „Panaceum”. Po przywitaniu koleżanek i kolegów przez Agnieszkę Banach--Dalkę, redaktor naczelną „Primum” – pisma BIL, głos zabrał wieloletni przewodniczący jego Rady Programowej – dr n. med. Wojciech Szczęsny. Przedstawiając prezentację pt. „Moja przygoda z „Primum”, W. Szczęsny opowiedział o historii gazety, swoim w niej udziale, jej redaktorach i autorach oraz najciekawszych publikacjach.

Redaktorzy i rzecznicy prasowi izb lekarskich mogli też wysłuchać kilku ciekawych i pouczających wykładów. Dr n. med. Marek Jurgowiak, laureat nagrody PAP za popularyzowanie nauki w Polsce, biochemik, autor wielu artykułów popularnonaukowych, w interesujący sposób opowiadał o tym, jak pisać o nauce, w tym

o medycynie, żeby zainteresować czytelnika i przekazać mu rzetelne informacje.

– XXI wiek to czas biologii i medycyny. Choć nie wszyscy jesteśmy twórcami wiedzy medycznej, to wszyscy jesteśmy jej odbiorcami. Świadomość i wiedza po stronie pacjentów jest bardzo ważna dla lekarzy, dlatego zawsze warto pisać o medycynie i popularyzować wiedzę o niej – mówił M. Jurgowiak, a zwracając się do obecnych na sali, dodał: – To ogromna rola mediów, także izbowych. Gdyby nie redaktorzy, wiele osiągnięć nie wyszłoby z laboratoriów. Ważne jest nie tylko to, co się mówi, ale jak się o tym opowiada. Kluczowy jest element wzbudzenia zainteresowania u czytelników.

Referat pod frapującym tytułem „Niedobór jodu a chrześcijaństwo, czyli o nieoczywistych oczywistościach w słownictwie medycznym” wygłosiła dr hab. n. hum. Katarzyna Kłosińska z Instytutu Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Okazał się on być jednym z najciekawszych dla słuchaczy, gdyż K. Kłosińska wyjaśniła wiele zawiłości językowych i pochodzenie słów oznaczających części ciała czy nazwy chorób. Jakie ciekawostki językowe zdradziła?

Okazało się, że „żoła” kiedyś oznaczała gruzlicę węzłów chłonnych, chorobę bardzo dokuczliwą, a dopiero później zaczęto tak nazywać nieznosne kobiety. Słowem „płec” określano pierwotnie skórę, a „bodziec” to było po prostu badanie. Równie ciekawe

jest pochodzenie nazw różnych części ciała. „Pośladkiem” niegdyś określano odcisk na stopie, „palec” to był wyłącznie kciuk, nogi nazywano „piechami”, a słowo „kończyna” odnosiło się do końca czegoś, np. wyspy.

### Media w dobie Internetu

Na etyce dziennikarskiej oraz odpowiedzialności za słowo pisane skupił się dr n. hum. Marek Rzepa, wieloletni dziennikarz Polskiego Radia Pomorza i Kujaw, autor wielu publikacji poświęconych działalności mediów. Odwołując się do Karty Etycznej Mediów, opracowanej w marcu 1995 r., przypomniał na wstępie siedem zasad, którymi powinni kierować się dziennikarze i wydawcy, a są to: zasada prawdy, obiektywizmu, oddzielenia informacji od komentarza, uczciwości, szacunku i tolerancji, pierwszeństwa dobra odbiorcy oraz wolności i odpowiedzialności. Następnie zaś skomentował, że obecnie – niestety – wszystkie te zasady są nagminnie łamane w prasie, radiu i telewizji, a bezpowrotnej zmiany oblicza mediów dokonuje Internet.

– Informacja, podana w mediach elektronicznych, po piętnastu minutach traci już aktualność. Prasa przechodzi przez to poważny kryzys. Główny problem leży jednak w tym, że w Internecie nie ma czegoś takiego, jak odpowiedzialność za słowo pisane – mówił M. Rzepa, zwracając jednak uwagę, że: – Z drugiej strony znaczna część społeczeństwa czerpie wiedzę o życiu i świecie właśnie z Internetu. Dlatego rola mediów, także internetowych, jest edukacja i to się nie zmieniło.

Wykład dla koleżanek i kolegów przygotował też rzecznik prasowy Izby w Lublinie i redaktor naczelny lubelskiego „Medicusa” – Marek Stankiewicz, który mówił o wizerunku człowieka, stanowiącego dobro osobiste i podlegającego ochronie prawnej, skupiając się na zasadach publikowania w prasie zdjęć, przedstawiających konkretne osoby. Z kolei Katarzyna Strzałkowska, rzecznik prasowy Naczelnej Izby Lekarskiej omówiła rolę newslettera w polityce informacyjnej samorządu lekarskiego. To poprzez elektroniczny biuletyn, wysyłany dwa razy w miesiącu do odbiorców,



których baza liczy już sześćdziesiąt tysięcy adresów e-mailowych, przekazywane są stanowiska i apele Naczelnej Rady Lekarskiej oraz jej Prezydium, a także ważne artykuły z „Gazety Lekarskiej”. Jak wynika z danych NIL, newsletter czyta około 30–40 proc. adresatów.

Zmiany w minionym roku dotknęły nie tylko komunikację elektroniczną NIL, ale też „Gazetę Lekarską” – pismo wydawane przez NRL. Jego redaktor naczelny, wspomniany już R. Golański, przedstawił nowy *layout* gazety (czyli jej konstrukcję graficzną), a także wprowadzone ostatnio działy merytoryczne. Jedną z nowości są reportaże, których bohaterami są lekarze pacjenci; jego celem jest uwrażliwienie czytelników – lekarzy na los wszystkich chorych, będących ich podopiecznymi. R. Golański zwrócił również uwagę na nowy cykl wywiadów z ministrami zdrowia innych krajów europejskich, a także publikacje promujące polskich naukowców.

### Apel do posłów i senatorów

Sobotnie „warsztaty” izbowych redaktorów i rzeczników poprzedziło – odbywające się od rana – wspólne posiedzenie Prezydium NRL i Prezydium bydgoskiej Okręgowej Rady Lekarskiej (zdjęcia poniżej). W czasie tego zebrania, jednogłośnie przyjęto apel skierowany do posłów i senatorów RP, dotyczący zwiększenia poziomu wynagrodzeń pracowników medycznych w Polsce. Inspiracją do jego uchwalenia była informacja o decyzji podjętej przez parlament rumuński w sprawie podwyżek płac dla publicznego sektora, w tym pracowników służby zdrowia. Przypominając, że według raportu OECD, liczba lekarzy na tysiąc mieszkańców w Polsce jest najniższa w Europie i wynosi 2,3 lekarza, wyrażono przekonanie, że niski poziom wynagrodzeń ma znaczący wpływ na emigrację lekarzy do innych krajów Unii Europejskiej.

„Podtrzymujemy wezwanie o poparcie obywatelskiego projektu ustawy w sprawie warunków zatrudnienia w ochronie zdrowia, określającej sposób ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne

zatrudnionych w podmiotach leczniczych, uwzględniający rodzaj wykonywanej pracy oraz kwalifikacje wymagane przy jej wykonywaniu oraz tryb przyznania wynagrodzenia” – czytamy w apelu, podjętym 10 czerwca br. Tymczasem – o czym w tym miejscu wypada przypomnieć – dzień wcześniej (tj. 9 czerwca br.) polski Sejm przegłosował (jakby na przekór), zarekomendowaną przez rząd, ustawę o podwyżce wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia, której przepisy są dla lekarzy niekorzystne i całkowicie ich nie satysfakcjonują (więcej na ten temat – s. 8).

### Chwile na relaks

W czasie bydgoskiego spotkania, znalazły się także chwile na relaks, jako że gospodarze wydarzenia przygotowali bogaty program imprez towarzyszących. W piątek po południu, wszyscy goście – zarówno członkowie Prezydium NRL, jak i redaktorzy pism lekarskich oraz rzecznicy izbowi – mogli uczestniczyć w zwiedzaniu z przewodnikiem historycznego, systematycznie restaurowanego, centrum Bydgoszczy, a także w rejsie po Brdzie tramwajem wodnym. Natomiast wieczorem w hotelowej restauracji odbyła się uroczysta kolacja integracyjna, połączona z koncertem bydgoskiego zespołu trybutowego „Żuki”, znanego głównie z odtwarzania przebojów „The Beatles”.

Z kolei w sobotę wieczorem mogliśmy uczestniczyć w spektaklu „Wesela Figara” Amadeusza Mozarta, przepięknie wystawionego przez zespół bydgoskiej Opery Nova, w jej nowoczesnym gmachu, usytuowanym malowniczo na brzegu rzeki. W niedzielny program wydarzenia zaplanowano jeszcze wycieczkę autokarową do pobliskiego, zabytkowego Chelmna – niestety, łódzka grupa musiała z niej zrezygnować, z racji obowiązków, związanych z przygotowaniem do druku bieżącego numeru „Panaceum”.

*Joanna Barczykowska-Tchorzewska,  
Nina Smoleń*

*fol. J. Barczykowska, A. Paradowska,  
archiwum Gazety Lekarskiej*



Od redakcji: Okręgową Izbę Lekarską w Łodzi na spotkaniu w Bydgoszczy reprezentowały: dr n. med. Patrycja Proc – wiceprzewodnicząca Kolegium Redakcyjnego „Panaceum”, Alina Paradowska – sekretarz redakcji pisma, Joanna Barczykowska – rzecznik prasowy łódzkiej OIL oraz niżej podpisana. Bydgoska wizyta na długo pozostanie w naszej pamięci. Spotkanie okazało się nie tylko udane pod względem merytorycznym, jako że zaprezentowane wykłady były ciekawe i pouczające, ale też atrakcyjne, jeśli chodzi o program towarzyszący, a przede wszystkim przebiegało w bardzo miłej, serdecznej atmosferze. Na ręce prezesa Bydgoskiej Izby Lekarskiej – dr. n. med. Stanisława Prywińskiego składamy serdeczne podziękowania dla wszystkich organizatorów, jak również pań z Biura BIL, na czele z jej dyrektorem – Iwoną Kosiło, które perfekcyjne zadbały o to, żeby wszyscy goście czuli się komfortowo.

*Nina Smoleń  
redaktor naczelna „Panaceum”*





Materiał dyskusyjny

## Czy termin „młody lekarz” deprecjonuje?

Słowa mają znaczenie, a ich dobór niesie ze sobą potężną moc; pozornie obojętne terminy, gdy występują razem, niosą często niezamierzony ładunek znaczeń. Głośne były protesty dotyczące brytyjskiego odpowiednika „lekarza rezydenta”, to jest *Junior Doctors*. Nasi koledzy z Anglii zwracali uwagę na to, że stosowanie takiego nazewnictwa nie jest właściwe, gdyż sprawia, że ich praca wydaje się być mało znacząca. Argumentowali, że w tej nazwie ukryta jest też sugestia, że są oni kimś w rodzaju praktykantów, stażystów, a nie samodzielnych pracowników, ponoszących odpowiedzialność zawodową. A w Polsce?

W naszym medycznym świecie, w którym jedynie śmierć kończy karierę zawodową lekarza, granica młodości jest mocno przesunięta. Mianem „młodych” określani są w kraju nad Wisłą lekarze, mający nawet czterdzieści lat, a są również takie szpitalne oddziały, w których średnia wieku jest tak wysoka, że najmłodszy stażem członek zespołu (np. chirurgicznego) jest grubo po pięćdziesiątce. Pomimo to ciągle wołają na niego „młody”.

Dlaczego młodość miałaby stanowić problem? Przecież jest ona jedną z największych wartości w obecnym, konsumpcyjnym i powierzchownym świecie. Sednem problemu jest to, że istnieje również przyzwolenie na to, żeby młodzi lekarze byli biedni. Spotkałem się nawet z określeniem „młody specjalista”, które jakoby usprawiedliwiałoby niskie uposażenie lekarza. Tymczasem w naszym systemie ochrony zdrowotnej, dla lekarza klinicysty, który nie

jest zainteresowany ani karierą naukową, ani kierowaniem oddziałem, uzyskanie tytułu specjalisty jest jedyną formą awansu zawodowego.

Często mówi się o osobach, które są na początku swojej lekarskiej drogi zawodowej: „są dopiero na dorobku”, „jeszcze zdążą zarobić”, „najpierw muszą się nauczyć”. Te cytaty, a zwłaszcza ostatni, niewątpliwie są w pewnym stopniu uprawnione. Problem polega jednak na tym, że ci „młodzi lekarze” zwykle skończyli już lat trzydzieści albo i więcej, chcieliby założyć rodziny, posiadać dzieci, mieć czas i możliwość ich wychowywania, a nie... podzierać je do babć.

Istotniejsze jest jednakże to, że tacy lekarze powinni mieć możliwość jak najbardziej dynamicznego poszerzania swojej wiedzy, a do tego potrzeba pieniędzy. Kursy, szkolenia, konferencje, podręczniki – to wszystko kosztuje. Nowoczesna medycyna wymaga ciągłego rozwoju, a zatem – można sugerować – również... poświęceń. My to wszystko rozumiemy, jednakże społeczeństwo nie ma tej świadomości, że absolwenci studiów medycznych wchodzą na rynek zawodowy później niż ich rówieśnicy, a także tego, jak olbrzymie koszty ponieśli ich rodzice, aby mogli oni uzyskać wymarzone wykształcenie lekarskie.

Co możemy w tej sprawie zrobić jako środowisko? Oczywiście, medycyna jest, była i będzie hierarchiczna. Podobnie jak wiele moich koleżanek i kolegów, nie mam z tym problemu, że moim zadaniem jest

pracować jak najciężej, wychodzić z pracy najpóźniej, a przychodzić najwcześniej (lub przynajmniej się nie spóźniać), przez cały czas chłonąć wiedzę i umiejętności. Brać najbardziej niedogodne dyżury i pracować na nich bez wytchnienia. Wszystko to jako wyraz wdzięczności wobec starszych koleżanek i kolegów za wiedzę, którą się ze mną dzielą.

Należy mieć jednak świadomość, że popieranie aspiracji i dążeń do zmiany sytuacji materialnej najmłodszej części środowiska lekarskiego jest również w interesie lekarzy specjalistów. Trzeba odejść od paradygmatu: „młodzi zawsze mieli pod górkę”, „jak byłem w twoim wieku, to pracowałem naprawdę ciężko” – na rzecz zrozumienia tego, że system ochrony zdrowia to system naczyń połączonych. Jeśli sytuacja jego najmłodszych uczestników ulegnie zmianie, to lekarze specjaliści uzyskają potężny atut podczas negocjacji płacowych z dyrekcją. Podobnie jest z obywatelskim projektem dotyczącym pensji minimalnych, pod którym udało się nam zebrać ponad dwieście czterdzieści tysięcy podpisów. Lekarz zawsze będzie zarabiał najwięcej w ochronie zdrowia, ale w jego interesie jest to, żeby wzrosły wynagrodzenia również innych pracowników.

Poza tym zmiana pokoleniowa w medycznym świecie tworzy nadzieję na to, że polski system ochrony zdrowia może się ucywilizować. Wielu z nas ma dosyć życia w „nibylandii” i wybiórczego przestrzegania przepisów czy regulacji, które zostały pomyślane tak naprawdę po to, żeby nas chronić. Próba pewnego odejścia od naszej radosnej, swobodnej, słowiańskiej kultury może przynieść tylko korzyści. Młodzi, którzy podróżowali po świecie, studiowali za granicą lub odbywali praktyki, mają potężną moc mówienia: „Panie Dyrektorze, proszę o przedstawienie podstawy prawnej zesłania mnie do pełnienia dyżurów na SOR, ponieważ nie są one w moim programie specjalizacji”. Na tym przykładzie wyraźnie widać, że jeśli „braknie ochotników”, to ludzie chętni do pracy w tak trudnym miejscu, zyskają lepszą pozycję negocjacyjną. Dlatego też należy trzymać kciuki i wspierać naszych młodszych kolegów.

Tytułem podsumowania, postuluję całkowite odejście od używania terminu „młody lekarz” i zastąpienie go określeniami: „lekarz z pełnym prawem wykonywania zawodu”, „lekarz w trakcie specjalizacji”, czy też „lekarz stażysta”. Szanowne Koleżanki i Koledzy, będę wdzięczny za Wasze opinie, jestem ciekaw, czy tok rozumowania przeze mnie przyjęty jest właściwy.

Damian Patecki

Spisane na dyżurze

# Horror na SOR

Długie kolejki w przychodniach sprawiają, że pacjenci traktują Szpitalne Oddziały Ratunkowe jako sposób na dotarcie do lekarza specjalisty lub szybkie wykonanie badań. Do oddziałów tych trafiają pacjenci (średnio około 30%), którzy nie wymagają podjęcia pilnej interwencji ratującej życie lub zdrowie. Wysoka jest również liczba nieuzasadnionych wezwań karettek.

Pogotowie i SOR-y coraz częściej wyręczają lekarzy rodzinnych, specjalistów i ambulatoria. To z kolei może utrudniać dostęp do pomocy osobom, które wymagają natychmiastowej interwencji. Coraz częściej zdarzają się na SOR-ach sytuacje, które zagrażają bezpieczeństwu personelu medycznego, a także innych pacjentów – taki obraz Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych przedstawiony został trzy lata temu w raporcie Najwyższej Izby Kontroli. Od tego czasu niewiele się zmieniło, a jeśli już, to na gorsze.

SOR-y należą do najsłabszych ogniw polskiej służby zdrowia. Są obłożone, zwłaszcza w godzinach popołudniowo-nocnych oraz w soboty i niedziele. Napływ pacjentów jest tak duży, że oddziały nie są w stanie opanować sytuacji. Dlatego tworzy się napięcie i często dochodzi do sytuacji konfliktowych. Lekarze i cały personel najczęściej spotykają się z agresją słowną, dochodzi również do szarpaniny czy wręcz bójek. Nic dziwnego, że nikt nie chce pracować na tych oddziałach, bo praca stanowi zbyt duże obciążenie i staje się niebezpieczna.

W SOR-ach następuje spiętrzenie spraw banalnych z bardzo poważnymi, zdarzają się też przypadki pacjentów będących po alkoholu, a coraz częściej po narkotykach czy dopalaczach. Niestety, nie zawsze

personel oddziału może liczyć na pomoc policji, niekiedy zdarza się, że proszeni o pomoc funkcjonariusze „umywają ręce”. Jeden z takich przypadków opisuje młody lekarz, pracujący na SOR w szpitalu, zlokalizowanym w dość dużym mieście powiatowym na terenie województwa łódzkiego.

•••

O godz. 12:00 ratownicy medyczni, w asyście funkcjonariuszy policji, przywieźli wulgarnego, agresywnego i pobudzonego psychoruchowo mężczyznę po spożyciu dopalaczy. Został on skutecznie spacyfikowany dożylnymi lekami i zastosowano wobec niego przymus bezpośredni w postaci tzw. łapek. Mężczyzna ten wcześniej w centrum miasta ranił do krwi policjanta i ratownika oraz pięścią uderzył w twarz przejeżdżającą rowerzystkę. Po uzyskaniu stabilizacji pacjenta, wykonałem telefon do dyspozytora policji z prośbą o zabranie i osadzenie go w PDOZ, jednak usłyszałem, że nie ma takiego przepisu, który by to regulował i pacjenta mogę wypuścić do domu, a jeśli uważam za stosowne, przesłać go na obserwację na oddział psychiatryczny. Z uwagi na ryzyko zagrożenia ze strony powyższego mężczyzny wobec innych osób ustaliłem wspólnie z dyżurnym psychiatrą o tymczasowej hospitalizacji.

O godz. 16:13 ratownicy medyczni przywieźli kolejnego mężczyznę po spożyciu dopalaczy, ale tym razem bez eskorty policji. Był również agresywny i pobudzony psychoruchowo, ale w dość dobrym kontakcie słowno-logicznym. Rzucił się po całej leżance. Udało się unieruchomić jedną jego rękę bez użycia siły i podano midazolam dożylnie w bolusie i w kroplówce. Z czasem jednak jego niechęć do personelu i agresja zaczęły wzrastać. Mężczyzna wyswobodził się z zapięcia i wstał z leżanki. Z uwagi na dość

silną posturę, obawialiśmy się przepychanki lub nawet bójki, żeby móc go z powrotem unieruchomić. Została zawiadomiona grupa ochroniarska przy użyciu pilota napadowego oraz telefonicznie policja.

Pacjent wyszedł na korytarz, pozostali pacjenci – w tym małe dzieci – byli bardzo wystraszeni – niektórzy, pomimo czekania w kolejce do NPL-u czy rejestracji, szybko oddalili się ze szpitala. Mężczyzna po kilku minutach podjazdem odszedł do skrzyżowania ulic (...) Ponownie skontaktowałem się z policją i poinformowałem o ucieczce, otrzymałem wówczas niemiłą reprimendę, dlaczego pozwoliłem pacjentowi oddalić się. O ile mi wiadomo, personel medyczny ma za zadanie leczyć, a nie obezwładniać, unieruchamiać, czy bić się... Przybyłem do SOR funkcjonariuszce policji opisałem, jak wygląda ów mężczyzna i po chwili został on znaleziony na ulicy. Tym razem jednak policja go nie przywozła, skontaktowała się jedynie telefonicznie, czy żadnych badań lub leczenia nie będziemy stosować.

Powyższe zachowanie policji jest – moim zdaniem – karygodne i mamy wrażenie, że chyba musi stać się jakaś tragedia, żeby powyższe sytuacje raz na zawsze zostały rozwiązane i było zapewnione bezpieczeństwo personelu medycznego i innych osób przebywających w szpitalu. Warto poinformować władze miasta, co się dzieje w naszym szpitalu, ponieważ nikt chyba nie zdaje sobie z tego sprawy, a większość podobnych sytuacji ma miejsce w weekend lub po południu w dni robocze.

Z poważaniem...  
(tu trzy podpisy).

Od redakcji: Obok autora – lekarza pracującego na SOR, pod notatką podpisały się dwie pielęgniarki. Personalia wszystkich znane są redakcji.

Nina Smoleń

Publikując ten list, nie podajemy ani adresu placówki, w którym te zdarzenia miały miejsce, ani nazwisk osób pod nim podpisanych, gdyż nie chcemy narażać nikogo na nieprzyjemności. List ten podsunął nam jednak pomysł uruchomienia nowej rubryki w naszym piśmie, w której sami lekarze opisywaliby sytuacje trudne, wręcz niebezpieczne w swojej pracy, daleko odbiegające od tzw. normy.

Prosimy o przykłady dotyczące zwłaszcza Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych, ale nie tylko. Listy można kierować na adres pocztowy „Panaceum” (Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi, ul. Czerwona 3, 93-005 Łódź) lub e-mailem na adres: panaceum@oil.lodz.pl). Zapewniamy dyskrecję, nie chcielibyśmy jednak otrzymywać anonimów, listy powinny być podpisane.



Śladem naszych artykułów

## Koniec sporu na bełchatowskiej intensywnej terapii

Na tak zwanej „czołówce” majowego „Panaceum” nr 5/2017 r., znalazł się artykuł poświęcony protestowi lekarzy z Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Bełchatowie, którzy weszli w spór z dyrekcją szpitala i w rezultacie zwolnili się z pracy. Wymówienia kontraktów, bo pracowali tu na indywidualnych umowach cywilnoprawnych, złożyli wszyscy pracujący na oddziale, z wyjątkiem jego kierowniczkę, z którą zespół nie chciał współpracować. Tytuł artykułu opatrzony został znakiem zapytania, a w jego zakończeniu wyjaśniliśmy, że z uwagi na cykl wydawniczy naszego miesięcznika, nie jesteśmy w stanie podać końcowego rezultatu toczących się negocjacji i napisać wprost o rysującym się, pomyślnym rozwiązaniu konfliktu.

W tym numerze „Panaceum” powracamy do tematu, żeby poinformować Czytelników o dalszym ciągu sprawy, czyli o tym, że bełchatowscy anestezjolodzy jakoś dogadali się z dyrekcją szpitala. Obie strony – można tak rzec – poszły na kompromis. Lekarze od czerwca formalnie pracują w firmie NZOZ „Epione”, która jako jedyna złożyła ofertę w konkursie na realizację świadczeń na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii szpitala. Konkurs został ogłoszony po tym, jak anestezjolodzy złożyli wypowiedzenia. Oferta została przyjęta, a cały zespół powrócił do wykonywania dotychczasowych czynności, tyle że... drogą okrężną. Warto w tym miejscu dodać, że „Epione” na co dzień zajmuje się m.in. opieką długoterminową nad chorym w domu i leczeniem bólu, ale pośredniczy

też w rozmowach między pracodawcami oraz lekarzami anestezjologami, w celu ich „wynajmowania” do pracy, np. na szpitalnych dyżurach.

– Uważamy, że jest to kompromis korzystny dla nas, ale też dla pracodawcy, który z tego konfliktu mógł w ten sposób wyjść „z twarzą” – mówi jeden z bełchatowskich anestezjologów: – My przede wszystkim osiągnęliśmy swój cel, bo naszą szefową nie jest już dotychczasowa kierowniczka, poza tym pracując na takich zasadach jak obecnie, możemy się czuć bardziej bezpiecznie, niż kiedy każdy z nas był dla placówki osobnym podmiotem gospodarczym. Teraz stoi za nami duża firma, mająca swoich prawników, którzy mogą być równorzędnymi partnerami dla dyrekcji. Stawki, jakie będziemy otrzymywać za swą pracę, pozostają na dotychczasowym poziomie, co więcej, zgodnie z porozumieniem między bełchatowskim szpitalem i firmą „Epione”, nasz kontrakt ma trwać trzy lata.

A co stało się z byłą już dziś kierowniczką, której odejścia domagali się anestezjolodzy? Straciła stanowisko, ale... nadal pracuje w zespole Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, tyle że na takich samych warunkach jak pozostali anestezjolodzy. Ci sami anestezjolodzy, którym wcześniej szefowała, teraz stali się jej równorzędnymi kolegami. Czy taki układ jej odpowiada i czy akceptują go pozostali członkowie zespołu? Nie nam rozstrzygać ten problem, lepiej nie drążyć tematu...

Jak mówi prezes Okręgowej Rady Lekarskiej – dr n. med. Grzegorz Mazur,



on sam czuje się usatysfakcjonowany, gdyż po pierwsze – okazało się, iż środowisko lekarskie potrafi wykazać się, gdy trzeba, solidarnością, w którą niektórzy powątpiewają. Po drugie zaś, apel samorządu lekarskiego, który mówił o złamaniu przepisów kodeksu lekarskiego, gdyby inni anestezjolodzy chcieli zająć miejsce kolegów, będących w sporze z dyrekcją, jak widać poskutkowało.

Prof. dr hab. Tomasz Gaszyński, wojewódzki konsultant ds. anestezjologii z kolei podkreśla, że zatrudnianie firm do obsługi oddziałów intensywnej terapii to coraz częstsza praktyka i nie uważa, żeby to było złe rozwiązanie. Warunkiem korzystnym jest, gdy w danym miejscu pracuje wciąż ten sam zespół, gorzej jeśli lekarze są przetrzucani między placówkami. Brakuje bowiem wówczas ciągłości opieki nad pacjentami, co może utrudniać ich leczenie.

Nina Smoleń

## Sprostowanie

Dyrekcja Szpitala Powiatowego w Radomsku zwróciła się do redakcji „Panaceum” z pismem o zamieszczenie sprostowania następującej treści:

*W artykule „Czy to koniec sporu bełchatowskich anestezjologów”, wydrukowanym w numerze 5 (221) – maj 2017 pisma Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi „Panaceum”, autorka podała nieprawdziwe informacje dotyczące aktualnych danych statystycznych, dotyczących pracy Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala Powiatowego w Radomsku. Zgodnie z Księgą Rejestrową Szpitala (nr księgi 000000005180), Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii posiada 9 stanowisk intensywnej terapii i zatrudnia ogółem 17 lekarzy, w tym 11 ze specjalizacją drugiego stopnia z zakresu anestezjologii i intensywnej terapii, 3 ze specjalizacją pierwszego stopnia z zakresu anestezjologii oraz 3 lekarzy w trakcie specjalizacji z zakresu anestezjologii i intensywnej terapii. W 2016 roku wykonano ogółem 3961 znieczuleń. (dane za 2016 r.).*

...  
Gwoli wyjaśnienia, w artykule – jak zaznaczono we wspomnianym wyżej piśmie – wykorzystano dane archiwalne, dotyczące Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala Powiatowego w Radomsku w pierwszych latach jego funkcjonowania w siedzibie przy ul. Jagiellońskiej. Dane te autorka zaczerpnęła z listu zespołu anestezjologów Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Bełchatowie, jaki w swojej sprawie wystosowali do organów OIL w Łodzi. Zaznaczono w nim, że dane te pochodzą ze strony internetowej szpitala w Radomsku. Autorka sprawdziła, że podane w liście informacje nadal na tej stronie widnieją ([www.szpital.biz.pl/index.php/oddziały-szpitalne/anestezjologia](http://www.szpital.biz.pl/index.php/oddziały-szpitalne/anestezjologia)).

Może więc warto byłoby je uaktualnić.

Nina Smoleń  
redaktor naczelna pisma „Panaceum”



# Będą nowe procedury refundowane?



W okresie wakacyjnym często dochodzi do urazów zębów u dzieci, a dzieje się to zwykle podczas zabawy na świeżym powietrzu, jazdy na rowerze czy rolkach lub figlów na placu zabaw. W takich sytuacjach zęby mogą ulec złamaniu lub nawet wybić. Aby je uratować, istotne jest szybkie wdrożenie prawidłowego leczenia.

•••

Z analizy danych epidemiologicznych wynika, że urazem zębowym ulega nawet do czterdziestu procent dzieci w wieku szkolnym. Najczęściej, bo w ponad połowie przypadków, dotyczy to zębów siecznych przyśrodkowych górnych. W następnej kolejności urazom ulegają: zęby sieczne przyśrodkowe dolne (14%) oraz zęby sieczne boczne górne (12%) i dolne (8%).

Z analizy kart pacjentów, zgłaszających się do Zakładu Stomatologii Wiekowej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi wynika też, że ponad trzydzieści procent dzieci, zgłaszających się z urazami zębów, jest w wieku 7–11 lat, czyli takim, kiedy zęby sieczne stałe (czyli jedynki i dwójki) są nadal w trakcie rozwoju swoich korzeni i nazywane są zębami niedojrzałymi. W tym wieku powikłania urazów zębowych mogą być dla pacjenta dramatyczne. Jeśli dojdzie do obumarcia miazgi zębowej, konsekwencją może być zahamowanie dalszego rozwoju korzenia oraz niezamknięcie się jego wierzchołka.

Jedną z nowszych metod leczniczych tego typu powikłań, jest zastosowanie w leczeniu endodontycznym preparatu MTA (*Minerale Trioxide Aggregate*). Preparat ten stosuje się najczęściej w celu obturacji niezamkniętego wierzchołka korzenia, co umożliwia następnie wypełnienie kanału metodą tradycyjną lub w przypadku replantacji zęba – całkowitego wypełnienia kanału. Przeprowadzenie leczenia wymaga sporych umiejętności lekarza oraz posiadania odpowiedniego sprzętu.

Do tej pory w koszyku refundowanych świadczeń stomatologicznych dla dzieci i młodzieży nie było procedury leczenia preparatem MTA. Zabieg przeprowadzany był zatem odpłatnie tylko w gabinetach wysoko specjalistycznych lub ośrodkach naukowo-dydaktycznych. Jednak w ostatnim czasie Ministerstwo Zdrowia przedstawiło do konsultacji społecznych projekt rozporządzenia w sprawie zmian w świadczeniach gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego. Projekt ten został pozytywnie zaaprobowany przez Prezydium Naczelnej

Izby Lekarskiej w stanowisku wydanym na posiedzeniu 1 czerwca 2017 r.

Zmiany dotyczą głównie wprowadzenia procedury stosowania preparatu MTA w leczeniu endodontycznym zębów stałych niedojrzałych. Według projektu, procedura ma być finansowana przez NFZ nie tylko w niedojrzałych zębach jednokanałowych, ale również w dwu- i trzykanałowych. Będzie ona refundowana tylko w przypadku wykonywania jej przez specjalistę stomatologii dziecięcej lub lekarza w trakcie specjalizacji w tej dziedzinie. Wymagane jest również zaopatrzenie gabinetu stomatologicznego w endometr oraz sprzęt do zdjęć radiologicznych. Projekt wprowadza ponadto do katalogu procedur refundowanych: badanie lekarskie bezpośrednio po urazie zębowym oraz trzy badania kontrolne w czasie kolejnych sześciu miesięcy, dopuszcza także – w powiązaniu z leczeniem preparatem MTA – możliwość wykonania pięciu zdjęć zębów.

Niestety, w projekcie nie podano liczby punktów przyznawanych za leczenie endodontyczne z użyciem preparatu MTA. Obecnie, za standardowe opracowanie i wypełnienie endodontyczne jednego kanału korzeniowego, NFZ przyznaje dziewiętnaście punktów (czyli około 17 zł). Saszetka preparatu MTA (0,5 g), służąca do tego celu, kosztuje około 150 zł, a preparat w formie kapsułkowanej, niedostępny na rynku polskim – około 45 euro. Projekt

nie uwzględni też zastosowania innych niż MTA preparatów i metod do biogodnego leczenia korzeni zębów niedojrzałych.

Oprócz procedur dotyczących leczenia endodontycznego, projekt wprowadza refundację zdjęcia pantomograficznego u dzieci w wieku od 5 do 18 lat jeden raz na trzy lata. Skierowanie na zdjęcie będzie mógł wystawić specjalista lub lekarz specjalizujący się w dziedzinie stomatologii dziecięcej, w przypadku podejrzenia występowania patologii w obrębie zębów lub kości. Resort zapowiada też finansowanie jednorazowego lakowania zębów szóstych stałych do ósmego roku życia (do tej pory było to refundowane do siódmego roku życia) oraz zębów siódmych do czternastego roku życia.

Niewątpliwie projekt zmian w rozporządzeniu jest korzystny z punktu widzenia pacjentów. Pozostaje jeszcze kwestia odpowiedniej wyceny procedur w relacji do kosztów takiego postępowania oraz wymaganych umiejętności lekarza. Jeśli wycena nie będzie adekwatna do tych kosztów, istnieje realne ryzyko, że leczenia z użyciem MTA w ramach NFZ będą podejmować się tylko najwięksi entuzjaści swojej specjalizacji.

Patrycja Proc  
dr n. med., specjalista  
stomatologii dziecięcej



## Dentyści czują się rozczarowani

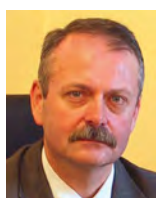
Łódzki oddział NFZ już na przełomie maja i czerwca rozstrzygnął konkursy na opiekę stomatologiczną w województwie łódzkim, które będą obowiązywać od 1 lipca br. Obecnie trwa procedura odwoławcza. Konkursy nie obyły się bez echa w środowisku lekarskim. Część gabinetów indywidualnych i większych placówek stomatologicznych, które do tej pory działały na podstawie umowy z NFZ, kontraktu nie otrzymały.

Lekarze czują się rozczarowani. W ich obronie stanęło Prezydium ORL w Łodzi, które na posiedzeniu korespondencyjnym 7 czerwca br., w trybie pilnym, podjęło stanowisko skierowane do dyrekcji ŁÓW NFZ w Łodzi. Członkowie Prezydium nie tylko wyrazili głęboki niepokój w związku z docierającymi informacjami, przekazanymi przez lekarzy dentyistów, o znaczącym ograniczeniu kontraktowania przez NFZ świadczeń zdrowotnych z zakresu stomatologii w wiodących podmiotach leczniczych, ale także sprzeciwiają się działaniom NFZ w tym zakresie.

Zdaniem samorządu lekarskiego, brak finansowania przez NFZ świadczeń stomatologicznych w tych placówkach, dla wielu lekarzy dentyistów będzie skutkowało pozabawieniem miejsc pracy, co w konsekwencji doprowadzi do pogorszenia warunków opieki stomatologicznej dla pacjentów. Takie decyzje przyczynią się również do utraty miejsc szkoleniowych w podmiotach leczniczych i do drastycznego obniżenia możliwości kształcenia specjalizacyjnego lekarzy dentyistów.

Właściciele gabinetów, które nie otrzymały kontraktów, mogą się odwołać. Nowe umowy zostaną podpisane jeszcze w czerwcu i będą obowiązywały do końca 2021 r.

(JB-T)



MOIM ZDANIEM

## Wzorzec lekarza doskonałego

W miejscowości Sèvres pod Paryżem od 1875 r. ma swoją siedzibę Międzynarodowe Biuro Miar i Wag. Zgromadzono tam ujednolicone wzorce miar i wag zgodne z układem SI. Są tam między innymi: wzorzec metra, wzorzec kilograma itp. Podobno był też wzorzec litra, składający się z dwóch półlitrowek, zawierających szlachetną postać cukru, zalanych stopem z platyny i irydu, ale mimo, że były pilnowane przez strażników w temperaturze 36,6 stopni Celsjusza, to i tak zawartości ubywało (zresztą bardziej popularne jest zero siedem lub unijne dwieście). Poza tym nie wszystkie wzorce mają materialną postać.

Z definicji, wzorzec jest pojęciem wieloznacznym, może oznaczać wzór rzeczy, ale także zbiór pożądaných cech zachowania lub wyglądu, albo też cel, do którego warto dążyć. Z pojęciem wzorca łączą się także pojęcia negatywne, bo co innego wzorzec pracowitości, a co innego wzorzec groszroba, inaczej taktujemy osobę oszczędną, a inaczej sknerę itd.

Bliskie opisanym są pojęcia mody – jako potrzeby naśladowania, czy mimikry – jako umiejętności przystosowania się z ukryciem cech własnych. Ta pierwsza bezkrytycznie praktykowana jest przez snobów, ta druga – właściwa karierowiczom. Zresztą mamy tu odmienności rozumienia pojęć, naśladownictwo lub imitacja bowiem, to jeden z procesów uczenia się zachowań i działań szczególnie istotnych w rozwoju człowieka. Kultura, nauka i sztuka są możliwe dzięki naśladownictwu tego, co udało się nam, jako społeczności *homo sapiens*, wspólnym wysiłkiem wypracować. Naśladownictwo nie wyklucza kreatywności. Einstein mógł stworzyć ogólną teorię względności, bo dysponował rozległą wiedzą fizyczną i matematyczną, tworzoną przez pokolenia.

Wzorce zachowań ujęte są w zasadach *savoir-vivre* (etykiety), zwłaszcza tzw. taktu, czyli umiejętności wczucia się w położenie drugiego człowieka i zrozumienia, jakie słowo czy gest mogą go urazić, a co za tym idzie, powstrzymywania się od tego właśnie gestu czy słowa. Zatem człowiek taktowny traktuje innych tak, jak sam chciałby być traktowany. Pamiętajmy o tym – to bardzo ważne. Wzorce pracowitości, człowieczeństwa, szacunku są w swych podstawach stałe jak prawa zachowania w fizyce, a można je dostrzec w tzw. wzorcach osobowych.

Według Encyklopedii PWN (cyt): „wzór osobowy to zespół cech pożądaných przez członka zbiorowości, w zgodzie z panującym systemem wartości, np. postać historyczna lub

współcześnie żyjący, wybitny człowiek, albo bohater powieści lub filmu”. Osobowość każdego człowieka jest różna, przy czym można ją kształtować, w życiu każdego człowieka bardzo ważne jest istnienie kogoś, kogo można nazwać „wzorem osobowym”. Staramy się być indywidualistami, zapominając, że jesteśmy istotami społecznymi i podświadomie uzależniamy nasze życie od innych.

Każda epoka propagowała wzorce postępowania, które zmieniały się i stopniowo przestawały być doceniane w epokach kolejnych. Zmieniają się realia środowiska życia, a w związku z tym zmieniają się priorytety. Odchodzimy od postaw kulturowanych w przeszłości. Obserwujemy na co dzień wiele postaw, które mogą potencjalnie wpłynąć na kształtowanie osobowości. Pośpiech, stres i chęć awansu zawodowego powodują, że obraz wzorca idealnego może być zachwiany. Świat w XXI wieku zmienia się szybko – telewizja, Internet, filmy docierają do coraz większych rzesz ludzkich, prezentując zupełnie odmienne wzorce kulturowe znacznie szybciej, niż to miało miejsce w minionych wiekach.

Mając na uwadze kryteria podwyższonej staranności, jaka wymagana jest od lekarza oraz postęp wiedzy, można pokusić się o stworzenie wzorca lekarza doskonałego, jednak będzie to wzorzec abstrakcyjny, bo jako ludzie możemy się mylić. Ważne, by dostrzegać i naprawiać błędy oraz dokładać staranności, by je eliminować. Wzorzec lekarza doskonałego będzie ewoluował wraz z postępem i rozwojem medycyny, ale główne zasady, tożsame z pojęciem szacunku i godności, pozostają fundamentalne. Można je streścić w jednej z zasad życia według Dalajlamy (cyt): „Podążaj za trzema rzeczami: szacunkiem dla innych ludzi, szacunkiem dla siebie oraz odpowiedzialnością za wszystkie swoje czyny”. Proste prawda?

Wzorzec wypoczynku jest co najmniej tak samo ważny jak pozostałe wzorce. Weekend spędzony na konferencji czy szkoleniu trudno zaliczyć do czasu wytchnienia. Dla wypoczynku istotne jest hobby, pasja lub wysiłek fizyczny. Coś dla ducha i dla ciała. Marzy się czasem wypoczynek według wzorca z piosenki „Święty spokój” Maryli Rodowicz: „a tym czasem leżę pod gruszą”. Polecam cały tekst, autorstwa Magdaleny Czapińskiej.

Życzę nam wzorcowego wakacyjnego wypoczynku.

Paweł Czekański

*...lekarze bez znajomości anatomii  
upodabniają się do kretów,  
pracują w ciemnościach,  
a dziełem ich rąk są wzgórki ziemi.*

Friedrich Tiedemann

Prezentowany cytat jest mottem Zakładu Anatomii Prawidłowej i Klinicznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Wykładowcą jest tu dr n. med. Michał Podgórski (na zdjęciu – poniżej), który jednocześnie pracuje w Zakładzie Diagnostyki Obrazowej Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki. W szóstej, polskiej edycji konkursu FameLab, którego finał odbył się w sobotę 13 maja br., w Centrum Nauki Kopernik, zdobył trzecie miejsce i 6 tys. zł nagrody.

W pracy zawodowej zajmuje się anatomią i radiologią. Podczas finałowego wystąpienia wyjaśniał, co dzieje się, kiedy podrażnimy nerwy, szczególnie nerwy naszego kręgosłupa. Tłumaczył też, co robić, aby uniknąć bólu kręgosłupa. M. Podgórski – oprócz trzeciej lokaty – otrzymał także nagrodę publiczności (voucher językowy od British Council) oraz wyróżnienie ministra nauki i szkolnictwa wyższego – Jarosława Gowina (sfinansowanie udziału w dowolnej konferencji naukowej w Europie).

FameLab to międzynarodowy konkurs, który skierowany jest do naukowców, którzy potrafią ciekawie i zrozumiale mówić o trudnych, naukowych sprawach. Od swoich narodzin na Cheltenham Science Festival w 2004 r., FameLab stał się jednym z najważniejszych konkursów komunikacji naukowej. Obecny jest w ponad trzydziestu krajach na całym świecie. Polską edycję organizują: Centrum Nauki Kopernik i British Council. W ciągu pięciu lat zgłosiło się do niej blisko czterystu naukowców.

W finale startujący muszą stanąć przed jury i publicznością, by w trzy minuty przedstawić to, czym pasjonują się w swojej pracy badawczej. Zwycięzcą tegorocznego finału w Polsce został dr hab. Tomasz Sulej z Instytutu Paleobiologii PAN, a na drugiej pozycji uplasował się Maciej Jędrzejczak – student Wydziału Biologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Opr. NS



## Perłowy jubileusz

Szpital Wojewódzki w Bełchatowie obchodził oficjalnie jubileusz trzydziestolecia działalności. Oficjalnie, ponieważ tak naprawdę placówka hospitalizowała pierwszych pacjentów w 1986 r., a więc trzydzieści lat „stuknęło” jej w minionym roku. Postanowiono jednak obchody połączyć z Dniem Patrona Miasta, którym jest Jan Paweł II, również patron szpitala. Bełchatowska placówka jest pierwszą w Polsce, która w 1989 r. uzyskała imię polskiego papieża.

W sali widowiskowej Miejskiego Centrum Kultury w Bełchatowie, w piątek, 9 czerwca br., zbrali się aktualni i byli pracownicy placówki, przedstawiciele władz samorządowych oraz liczni goście. Organem tzw. prowadzącym dla szpitala jest Zarząd Województwa Łódzkiego, w uroczystej gali nie mogło więc zabraknąć marszałka województwa – Witolda Stępnia i wicemarszałka – Dariusza Klimczaka. Uroczystość, na której obecny był także wicewojewoda łódzki Karol Młynarczyk, była okazją do przypomnienia historii szpitala: jak powstawał i zmieniał się na przestrzeni lat. Jego wieloletnich pracowników uhonorowano odznaczeniami państwowymi i resortowymi, „przyjaciołom” placówki, zaangażowanym w jej działalność, wręczono medale „Amicus Salutis”, od 2004 r. przyznawane przez bełchatowską placówkę.

Aktualnie szpital liczy dwadzieścia sześć oddziałów plus SOR, wyposażonych w blisko osiemset łóżek. W drugim półroczu 2016 r. w jego oddziałach leczono się prawie trzydzieści tysięcy pacjentów. Placówka jest jedną z trzech największych w województwie, zatrudnia przeszło tysiąc dwieście osób, w tym dwustu trzydziestu lekarzy.

Bełchatowski szpital, jak zapewnił jego dyrektor – dr n. med. Paweł Skoczyła, ma się dobrze, o czym świadczy chociażby fakt,

że w nowym systemie organizacji służby zdrowia został zakwalifikowany na trzeci, najwyższy stopień referencyjności. Przed szpitalem czekają jednak niemałe wyzwania, zwłaszcza inwestycyjne. Planowana jest modernizacja bloków operacyjnych oraz intensywnej terapii, jest duża szansa na unijne dofinansowanie tej inwestycji.

Podczas gali jubileuszowej głos zabrał również dr n. med. Grzegorz Mazur – nie tylko jako prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, która zrzesza czternaście tysięcy lekarzy i lekarzy dentyistów, ale również jako pracownik bełchatowskiej placówki, w której przepracował trzydzieści lat. Gratulując pracownikom i dyrekcji szpitala tak pięknego jubileuszu i wspianiałej obecnie lecznicy, przypomniał tych, których już nie ma wśród żywych, a którzy ją współtworzyli, wyznaczając wzorce dla swoich następców. Przypomniał również, czym bełchatowski szpital wyróżniał się spośród innych w pierwszych latach swojej działalności. To były m.in.: koleżeństwo i solidarność lekarzy, a także ich wzajemna życzliwość, wynikające głównie z braku różnic wiekowych lekarzy.

– I tej solidarności, w połączeniu z zawodową misją, musimy być wierni, pamiętając słowa naszego patrona – Świętego Jana Pawła II: „Jeden drugiego znamiona noście”, wypowiedziane w 1987 r. Wspominając te słowa, a także klasę i wielkość twórców naszego szpitala, będziemy starać się być wiernym naukom i dziedzictwu, które nam zostawili – mówił G. Mazur, dodając na koniec: – Jubileusz trzydziestolecia określany jest jako perłowy, a perła symbolizuje poświęcenie, uczciwość i mądrość. Wierzę w to, że wartościom tym będziemy wierni przez następne trzydzieści lat.

Nina Smoleń



W stulecie urodzin prof. Włodzimierza Fijałkowskiego

## Służba życiu

„Myślę, że mam prawo uważać się za człowieka szczęśliwego i takim się czuję” – pisał dwadzieścia lat temu prof. dr hab. n. med. Włodzimierz Fijałkowski w „Życ chwilą obecną – wybory łatwe i trudne”. Przed trudnymi wyborami W. Fijałkowski stawał w swoim życiu wielokrotnie, niektóre z nich zaważyły na jego karierze, ale zawsze pozostał wierny swojemu *credo*: „Służba życiu jest moim powołaniem”.

Chcąc dziś przypomnieć wspaniałą postać Profesora, wybitnego lekarza ginekologa-położnika, znanego i cenionego twórcę polskiego modelu Szkoły Rodzenia, Komisja Etyki Lekarskiej Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi zorganizowała konwersatorium pt. *Stulecie urodzin prof. Włodzimierza Fijałkowskiego*. Spotkanie, które miało miejsce w piątek, 9 czerwca 2017 r., w siedzibie łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej, zgromadziło ponad siedemdziesięciu uczestników – lekarzy i studentów. Gościem spotkania był syn Profesora – Paweł Fijałkowski, a poprowadził je prof. dr hab. n. med. Janusz Wasiak – przewodniczący Komisji Etyki Lekarskiej.

Przybyli oni na konwersatorium wysłuchać niezwykle ciekawych wystąpień dwóch prelegentów: prof. dr hab. n. med. Ryszarda Poręby ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego pt. *Wpływ prof. Włodzimierza Fijałkowskiego na rozwój polskiej ginekologii i położnictwa* oraz dr hab. Doroty Kornas-Bieli prof. nadzw. z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego pt. *Świadectwo życia prof. Włodzimierza Fijałkowskiego – droga do Prawdy*. Oba wystąpienia przybliżyły postać i zasługi profesora dla polskiej szkoły położnictwa, który m.in. konsekwentnie działał na rzecz wprowadzenia przyjaznych dla kobiet zmian w opiece okołoporodowej, propagowanie porodów rodzinnych oraz naturalnego karmienia

piersią, czy większego włączenia się ojców w pielęgnację dzieci.

Prof. Fijałkowski, którego kariera przypadła w znacznej części na okres PRL-u, był nie tylko lekarzem praktykiem i uczynym, ale także popularyzatorem wiedzy na temat naturalnego planowania rodziny i psychologii prenatalnej, a także znamienitym obrońcą życia, małżeństwa i rodziny. To „służba życiu” wyznaczyła w tamtych czasach szlak kariery zawodowej Profesora. Gdy w 1956 r. wprowadzono ustawę o dopuszczalności przerywania ciąży, jego zachowanie, wówczas jeszcze doktora, było bezkompromisowe. Na kartach zdrowia pacjentek, zgłaszających się do zabiegu, pisał: „Jako człowiek odmawiam”.

Ta postawa zaciążyła na jego przyszłości: musiał zrezygnować z pracy w przychodni i mimo habilitacji, nie uzyskał etatu docenta, a w 1974 r. zwolniono go z pracy w Akademii Medycznej. Decyzję uzasadniono: „Ze względów dogmatycznych nie przerywa ciąży”. Dopiero w 1981 r. rektor oficjalnie przepraszył prof. W. Fijałkowskiego, który mógł odzyskać status nauczyciela akademickiego. W 1992 r. Rada Wydziału Lekarskiego AM w Łodzi przyjęła uchwałę o nadaniu mu naukowego tytułu profesora.

Tych kilka faktów z życia prof. W. Fijałkowskiego to zaledwie ułamek tego, co można o Profesorze i jego życiu opowiedzieć. Choć czasy się zmieniły, to wybory, przed którymi wciąż stają lekarze, są jakby podobne: łatwe i trudne. Trudne szczególnie wtedy, jeśli przyjmie się za własne *credo* Profesora: „Służba życiu jest moim powołaniem”.

Bogumiła Kempieńska-Miroslawska

fot. K. Krupska



Uczestnicy spotkania poświęconego prof. W. Fijałkowskiemu, z jego synem (w drugim rzędzie, pośrodku)

## Sesja wiosenna 2017

## Lekarze

## Alergologia

Magdalena Jędrzejczyk  
Karolina Kulig  
Małgorzata Olszowiec-Chlebna  
Daniela Podlecka  
Joanna Świsłak

## Anestezjologia i intensywne terapie

Marina Błaszczak  
Małgorzata Boczar-Gałkowska  
Łukasz Kaczmarek  
Błażej Marynowski

Adam Pyrek  
Dariusz Stępień  
Renata Szmigielska  
Gabriela Szymelfenig

## Audiologia i foniatria

Paulina Kowalska  
Wioletta Pietruszewska

## Chirurgia dziecięca

Magdalena Lewandowska

## Chirurgia naczyniowa

Michał Pająk

## Chirurgia ogólna

Marcin Cichoński  
Katarzyna Kasprzak-Szczańska  
Aleksander Król  
Ewa Łubowska-Pająk  
Piotr Maciejewski  
Piotr Zelga

## Chirurgia onkologiczna

Marek Dedecjus  
Wojciech Jankowski

## Chirurgia plastyczna

Anna Kasielska-Trojan

## Choroby płuc dzieci

Jadwiga Kaczmarek

Joanna Kaczmarek-Woźniak  
Agnieszka Koniarzek-Maniecka  
Beata Lewandowska  
Iwona Stelmach

## Choroby wewnętrzne

Ewa Beksa  
Łukasz Białik  
Justyna Gawryś  
Joanna Grabarczyk-Trzeciak  
Mariusz Kobyłecki  
Agnieszka Komorowska  
Katarzyna Kopcińska  
Marek K. Kowalski  
Michał Kwieciński  
Melania Mikołajczyk  
Maciej Obsada  
Małgorzata Olszewska-Banaszczyk  
Milena Padysz  
Justyna Rychta  
Małgorzata Stobiecka-Mąkosza  
Karolina Tomaszewska-Warda  
Paulina Walczak  
Dawid Wężyk  
Michał Witkowski  
Katarzyna Wołosz

## Dermatologia i wenerologia

Katarzyna Tabara

## Diabetologia

Anna Hogendorf  
Tatiana Osiewała

## Endokrynologia

Michał Stuss

## Endokrynologia ginekologiczna i rozrodczość

Sławomir Sobkiewicz

## Gastroenterologia

Dariusz Lewandowicz  
Tomasz Marszałek

## Genetyka kliniczna

Beata Romanowska-Pietrasik  
Agnieszka Zmysłowska

## Geriatrya

Zbigniew Jarosik

## Hipertensjologia

Elżbieta Forenc-Martyn

## Kardiologia

Tomasz Ciurus  
Andrzej Fic  
Ewelina Matuszak  
Marcin Ojrzanowski  
Magdalena Ościak  
Katarzyna Rolbiecka  
Kamil Wikło  
Marcin Zajęc

## Medycyna nuklearna

Anna Gumińska  
Michał Włodarczyk

## Medycyna ratunkowa

Tomasz Borkowski  
Lechosław Dorożała  
Marcin Mrozowski  
Bogusław Wojtasik

## Medycyna rodzinna

Piotr Chlewicki  
Ewa Domicz  
Ewa Janczak

## Perinatologia

Bogumił Jaczewski

## Położnictwo i ginekologia

Maria Dresler  
Tomasz Dutkowski  
Sławomir Mrzygłód  
Katarzyna Orłowska  
Beata Rzepkowska-Misiak  
Magdalena Zaborowska

## Psychiatria

Katarzyna Antczak-Domagala  
Aleksandra Maj  
Marta Partyka  
Angelika Słowińska  
Marlena Sońta-Marciniak  
Kamila Wcisła-Zamojska

## Psychiatria dzieci i młodzieży

Bartłomiej Janas  
Katarzyna Krajewska

## Radiologia i diagnostyka obrazowa

Katarzyna Gębska-Kośla  
Przemysław Kunert  
Zofia Szemraj-Rogucka

## Rehabilitacja medyczna

Karolina Sikorska

## Reumatologia

Anna Libiszowska-Jeziarska

## Transfuzjologia kliniczna

Anna Szarejko-Paradowska

## Lekarze dentyści

## Protetyka stomatologiczna

Joanna Pasak

## Stomatologia dziecięca

Paulina Habrat

## Stomatologia zachowawcza z endodoncją

Marta Ciechowicz  
Magdalena Figat-Szpotan

Wszystkim serdecznie gratulujemy!

Jeśli jeszcze formalności nie stało się zadość, zapraszamy do siedziby OIL w Łodzi w celu dokonania wpisu specjalizacji do prawa wykonywania zawodu (proszę zabrać ze sobą: książeczkę PWZ i ewentualnie oryginał dyplomu specjalizacyjnego).

Redakcja „Panaceum” informuje, iż listy lekarzy, którzy zdali egzaminy specjalizacyjne, publikujemy zgodnie z bieżącymi informacjami z dnia 30 maja 2017 r., przekazanymi nam przez Centrum Egzaminów Medycznych w Łodzi.

(oprac. apa)



## Pomoc to pierwsza reakcja dobrego człowieka – pomóżmy Olusiowi!

Aleksander Szymański należy do naszej wielkiej rodziny. Jego rodzice – Grzegorz i Magdalena, będąc lekarzami, tak jak my wszyscy, pomagają innym ludziom. Teraz ich syn, Oluś, pilnie potrzebuje naszej pomocy.

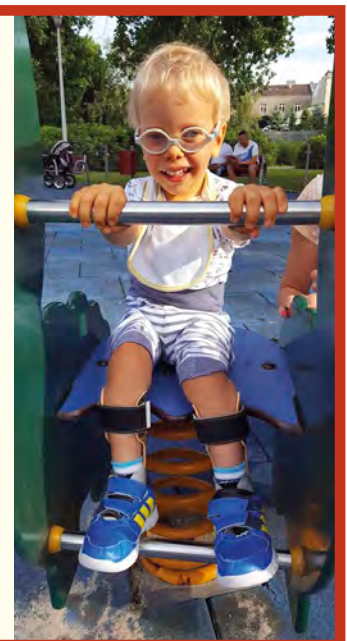
Chłopczyk urodził się z czterokończynowym dziecięcym porażeniem mózgowym. Jedyną szansą na samodzielne i godne życie jest operacja, rizotomia selektywna, przeprowadzana przez specjalistę w tej dziedzinie doktora Parka z Saint Louis Children's Hospital w Stanach Zjednoczonych. Termin zabiegu wyznaczony jest na 29 sierpnia 2017 r., na dwa dni przed czwartymi urodzinami Aleksandra. Niestety, koszt operacji, przelotu i zakwaterowania jest bardzo duży – wynosi 80 tys. dolarów. Dlatego zwracamy się do Państwa z ogromną prośbą o pomoc.

**Darowiznę można wpłacać na konto numer:**

**88 1240 2539 1111 0010 2766 0745**

**(z dopiskiem #880 Aleksander Szymański)**

*Kochani, zróbmy Olkowi najlepszy prezent urodzinowy na całe życie.*



> dokończenie ze s. 3

łóżek dla małych pacjentów, został urządzony w pomieszczeniach po dawnej chirurgii. Sale są pomalowane na pastelowe kolory z kolorowymi dekoracjami, w każdej znajduje się telewizor oraz miejsce do spania dla rodzica. Jest też miniświatlica, gabinety lekarzy, gabinet zabiegowy. Kierownikiem oddziału, na którym pracuje łącznie ośmiu lekarzy i jednaście pielęgniarek, jest Jarosław Cielecki. Źródło: „Dziennik Łódzki”

### Lekarze rodzinni tracą pacjentów i pieniądze

Ekspert ostrzegają: poradnie pediatryczne i internistyczne przy szpitalach mogą odebrać lekarzom część pacjentów. Utworzenie przy każdym szpitalu, który znajdzie się w sieci, poradni anesteziologicznej, internistycznej i pediatrycznej, zakłada nowelizacja rozporządzenia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Porada pediatry i internisty w przyszpitalnej przychodni pozwoli skontrolować stan chorego, leczonego w szpitalu po jego wypisie, zapobiegając w ten sposób powikłaniom i powrotowi na oddział. Wprowadzając takie porady, resort chce też zmniejszyć obciążenie innych specjalistów, do których kieruje się pacjentów po hospitalizacji. To ważna zmiana, bo oddziały internistyczne i pediatryczne przypisano w sieci do poziomu podstawowego, a więc będą funkcjonować we wszystkich szpitalach, również tych najmniejszych – miejskich i powiatowych. Źródło: „Rzeczpospolita”

### Wieluńska porodówka zawiesiła działalność

W ubiegłym roku w Szpitalu Powiatowym w Wieluniu przyszło na świat siedemset pięćdziesięciortu dzieci. Rodzą tutaj nie tylko mieszkanki powiatu wieluńskiego, ale też ościennych. Teraz ciężarne z tego terenu muszą „obierać kurs” na Sieradz i Bełchatów, gdzie są najbliższe porodówki. Dyrekcja wieluńskiego szpitala



powiadomiła te placówki o zaistniałej sytuacji, jak również wojewodę łódzkiego, sztab zarządzania kryzysowego i NFZ w Łodzi. Co ciekawe, w informacji przesłanej do Funduszu, jako powodu decyzji nie wskazano problemów z neonatologią, lecz remont, bo podobno oddział ucierpiał w wyniku intensywnych deszczy. Tymczasem zawieszenie działalności przyjmowania porodów wymusiły odejścia lekarzy z Oddziału Noworodkowego. Dyrekcji nie udało się zażegnać kryzysu kadrowego i neonatologia została bez personelu. – dziesięć dyżurów w miesiącu plus inne obowiązki to praca ponad siły. Nie można było tego ciągnąć w nieskończoność – tłumaczy rezygnację lekarki. Przyjęcia położnic wstrzymano w czwartek (8 czerwca) o północy. Dyrektor SPZOZ – Janusz Atlachowicz zapewnia, że zrobi wszystko, żeby znaleźć lekarzy i reaktywować przyjmowanie porodów. Do oddziału NFZ wystosował pismo, że porodówka i neonatologia mają wznowić działalność 10 lipca. Źródło: „Dziennik Łódzki”

### W Łodzi pojawiła się szansa dla chorych na SM

Łódzcy naukowcy odkryli cząsteczki, które pozwolą szybciej wykryć stwardnienie rozsiane (SM), co daje szansę na zastosowanie skuteczniejszej terapii w tej chorobie. Stwardnienie rozsiane wciąż pozostaje dla lekarzy zagadką. Mimo że to jedna z najczęstszych chorób autoimmunologicznych układu nerwowego, jej rozpoznawanie nie jest łatwe. SM nie jest ani zakaźne, ani dziedziczne. Dlatego odkrycie łódzkich naukowców wydaje się być przełomowe dla diagnozowania choroby, a tym samym jest ogromną szansą dla pacjentów. Neurolog z Łodzi – prof. Krzysztof Selmaj i jego współpracownicy postanowili zbadać chorobę na poziomie molekularnym i zajęli się analizą RNA, czyli kwasów rybonukleinowych, które odpowiadają za proces tworzenia białka w naszym organizmie. Odkryli, że chorzy na SM mają znacznie mniejsze ilości czterech typów cząsteczek mikroRNA, w przeciwieństwie do zdrowych osób. Co więcej, mniej tych cząsteczek znaleźli także we krwi chorych, których stan się pogorszył (doszło u nich do nowego rzutu choroby), w porównaniu z chorymi w okresie polepszenia (remisji). A to z kolei może wyjaśniać mechanizm rozwoju stwardnienia rozsianego. Źródło: „Dziennik Łódzki”

### Prokuratury ścigają lekarzy

W ubiegłym roku prokuratury w całym kraju prowadziły 4963 postępowania dotyczące zarówno śmierci pacjenta, w tym

dziecka, jak i ciężkiego uszkodzenia ciała, czyli o blisko 32 proc. więcej niż w 2015 r. To efekt utworzenia w 2016 r. specjalnych działów lub powołania koordynatorów ds. błędów medycznych w prokuraturach regionalnych. Nawet adwokaci przyznają, że poprawiła się jakość postępowań. Aktywność śledczych dostrzegają też sami lekarze. Prof. Romuald Krajewski, wiceprezes NRL podkreśla, że w zeszłym roku nie wydarzyło się w służbie zdrowia nic, co by radykalnie zmieniło warunki pracy lekarzy lub postawiło przed nimi wyjątkowe wymagania, dlatego wzrost postępowań świadczy, że organy ścigania uaktywniły się. Większość postępowań toczy się w prokuraturach rejonowych (3450) i okręgowych (1051), natomiast prokuratury regionalne przejęły 462 śledztwa, dotyczące zgonów pacjentów. To sprawy budzące zainteresowanie lokalnych społeczeństw i mediów. Z danych Prokuratury Krajowej wynika, że decyzjami merytorycznymi zakończono 1767 spraw, w tym 113 aktem oskarżenia, a cztery – wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze. W 212 przypadkach prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania przygotowawczego, a w 1438 – umorzyła postępowanie. Źródło: „Rzeczpospolita”

### Pijany lekarz na dyżurze w opoczyńskim szpitalu

Policjanci w Opocznie zatrzymali nietrzeźwego lekarza, który dyżurował na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w miejscowym szpitalu – poinformowała łódzka Komenda Wojewódzka Policji. Jak dodała rzeczniczka prasowa KWP – mł. insp. Joanna Kącka, z relacji pacjentów wynikało, że doktor zachowywał się nienaturalnie i co jakiś czas tracił równowagę. Został poddany badaniu trzeźwości, które w organizmie 56-letniego lekarza wykazało 2,6 promila alkoholu. Funkcjonariuszy o dziwnie zachowującym się medyku zawiadomiło Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Łodzi. Policjanci w pokoju lekarskim SOR znaleźli trzy szklane butelki po alkoholu oraz dwie puszki po piwie. Zabezpieczyli też dokumentację medyczną, aby sprawdzić, czy mężczyzna podczas dyżuru przyjmował pacjentów i tym samym mógł narazić ich zdrowie, a nawet życie. Źródło: Onet.pl

Joanna Barczykowska-Tchorzewska  
rzeczniczka prasowa OIL w Łodzi

Informacje zebrane 9 czerwca 2017 r.

Rozpoczęły się głosowania wyborcze.  
Uwaga na korespondencję otrzymywaną z OIL

## Wybory w łódzkiej OIL

Koleżanki i Koledzy,

Gdy oddajemy ten numer „Panaceum” do druku, trwają już wybory delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy OIL w Łodzi VIII kadencji. Zgodnie z uchwałą Okręgowej Komisji Wyborczej w Łodzi nr 29/VII/2017, z 23 maja 2017 r., w sprawie ustalenia kandydatów w rejonach wyborczych – powołanych przez Okręgową Radę Lekarską do przeprowadzenia wyborów delegatów na okręgowy zjazd lekarzy VIII kadencji – OKW sporządziła i zamknęła listę kandydatów na delegatów w rejonach wyborczych oraz wydała decyzję o jej udostępnieniu w siedzibie łódzkiej OIL przy ul. Czerwonej 3, a także publikacji na stronie internetowej Izby. Dodatkowo lista kandydatów na delegatów została zamieszczona w Biuletynie ORL załączonym do bieżącego numeru „Panaceum” (szara wkładka).

**Okręgowa Komisja Wyborcza rekomenduje głosowanie w drodze korespondencyjnej w rejonie wyborczym, które jest równoważne z głosowaniem osobistym.**

Liczymy na oddawanie głosów tą drogą, znacznie wygodniejszą dla wyborców (zasady głosowania w drodze korespondencyjnej przedstawiamy poniżej). Członek rejonu wyborczego, który nie głosował

w trybie korespondencyjnym, może oddać głos osobiście w dniu wyborów.

W rejonach wyborczych, po ustaleniu z ich przedstawicielami terminu i miejsca głosowania, Okręgowa Komisja Wyborcza przeprowadza wybory delegatów przy urnie. Członkowie wszystkich rejonów wyborczych, w których głosowania będą się odbywać we wrześniu i październiku, otrzymają drogą korespondencyjną odpowiednio wcześniej karty do głosowania, koperty (oznakowaną i nieoznakowaną) oraz dokładną instrukcję głosowania. Przekazany zostanie również termin i miejsce ewentualnego głosowania przy urnie.

**Prosimy o zwracanie szczególnej uwagi na korespondencję otrzymywaną z Okręgowej Izby Lekarskiej!**

Lekarz/lekarz dentysta głosujący osobiście, oddaje głos poprzez wrzucenie karty do głosowania w nieoznakowanej kopercie do urny wyborczej, a następnie potwierdza oddanie głosu na liście członków rejonu wyborczego podpisem oraz pieczętką imienną, a w przypadku jej braku – powinien okazać dokument tożsamości. Lista kandydatów oraz szczegółowa instrukcja głosowania będzie dostępna przy urnie. Aby móc zagłosować osobiście przy urnie



wyborczej, nie zapomnij zabrać ze sobą pieczętki lub dokumentu tożsamości!

**Pamiętajmy, samorząd tworzą wszyscy lekarze!**

*Lidia Klichowicz*  
przewodnicząca OKW OIL w Łodzi

W sprawach dotyczących wyborów, należy się kontaktować:

Łódź: [ela.sadura@hipokrates.org](mailto:ela.sadura@hipokrates.org),  
[k.krupska@hipokrates.org](mailto:k.krupska@hipokrates.org),  
tel. 42 683 17 27, 42 683 17 60,  
faks 42 683 13 78 (pokój 3, p. 1);

Piotrków Trybunalski:  
[piotrkow@hipokrates.org](mailto:piotrkow@hipokrates.org),  
tel./faks 44 649 17 34;

Sieradz: [sieradz@hipokrates.org](mailto:sieradz@hipokrates.org),  
tel./faks 43 827 57 23;

Skierniewice:  
[skierniewice@hipokrates.org](mailto:skierniewice@hipokrates.org),  
tel. 46 832 31 47.

### Instrukcja głosowania w trybie korespondencyjnym

1. Po zapoznaniu się z listą kandydatów, należy dokonać wyboru przez wstawienie w polu przy nazwisku kandydata znaku „x” lub „v” lub „+”. Można również nie dokonać żadnego wyboru – wstrzymując się od głosu.

Liczba wskazań nie może być większa niż liczba mandatów określona dla danego rejonu wyborczego. Informacja o liczbie mandatów znajduje się na karcie do głosowania.

Przed wskazaniem kandydata można zapoznać się z informacjami o nim zamieszczonymi na stronie internetowej Izby lub porozumieć się z kandydatem telefonicznie lub drogą mailową, jeżeli zamieszczone zostały przez niego dane kontaktowe.

2. Kartę do głosowania (również w przypadku wstrzymania się od głosu – bez wskazania kandydata) należy umieścić w najmniejszej z nadesłanych kopert.

3. Kopertę zawierającą kartę do głosowania proszę włożyć do większej koperty – z nadrukowanymi danymi głosującego i adresem zwrotnym Okręgowej Komisji Wyborczej.

4. Po zaklejeniu tej koperty należy w zaznaczonym polu na jej odwrocie przystawić imienną pieczętkę lekarską oraz się podpisać. GŁOS BEZ PIECZĄTKI I PODPISU JEST NIEWAŻNY.

5. Kopertę należy wysłać pocztą (przesyłka jest już opłacona – prosimy nie naklejać znaczka) lub dostarczyć do siedziby Okręgowej Komisji Wyborczej w nieprzekraczalnym terminie do dnia ..... (data podana w otrzymanej informacji).

6. Dzień wpływu koperty będzie potwierdzony datownikiem przez Biuro Izby.

7. Koperta w stanie nienaruszonym zostanie przekazana przez Okręgową Komisję Wyborczą komisji skrutacyjnej w dniu głosowania osobistego. Po otwarciu koperty zewnętrznej i potwierdzeniu na liście członków rejonu wyborczego przez przewodniczącego komisji skrutacyjnej głosowania w trybie korespondencyjnym, koperta wewnętrzna zostanie przez niego wrzucona do urny.

8. Koperty, które wpłyną do Okręgowej Komisji Wyborczej po terminie podanym w zawiadomieniu, zostaną zniszczone komisyjnie.

**CZŁONEK REJONU WYBORCZEGO, KTÓRY NIE GŁOSOWAŁ W TRYBIE KORESPONDENCYJNYM,  
MOŻE ODDAĆ GŁOS OSOBIŚCIE W DNIU WYBORÓW!**



Szkolenie sędziów i rzeczników

# Klub Lekarza – salą sądową

W połowie maja br., w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, odbyło się szkolenie zorganizowane przez izbę w pion odpowiedzialności zawodowej. Spotkanie miało nieszablony charakter, gdyż na czas jego trwania Klub Lekarza zamienił się w... salę sądową, na której – obok stron i uczestników postępowania – pojawiła się liczna publiczność. Publiczność tę stanowili sędziowie i rzecznicy odpowiedzialności zawodowej, bo to z myślą o nich zorganizowane zostało szkolenie.

Otwarcia spotkania, witając wszystkich przybyłych, dokonała przewodnicząca łódzkiego Okręgowego Sądu Lekarskiego – lek. dent. Janusz Prochaska, on przedstawił również program zajęć. Z kolei lek. Januariusz Kaczmarek – Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej przywitał i przedstawił gości specjalnego szkolenia – mecenasa Jana Malinowskiego, który podczas pokazowego procesu bronił obwinionego lekarza. A oto relacja z tego spotkania.

...

Szkolenie rozpoczęło krótkie wystąpienie mgr Joanny Krawentek, prawnika kierującego pracą kancelarii ORzOZ w Łodzi, która krótko przypomniała przepisy dotyczące odpowiedzialności zawodowej lekarzy i lekarzy dentyków, zawarte w rozdziale 5 ustawy o izbach lekarskich z 2 grudnia 2009 r. Art. 53 tegoż rozdziału stanowi, że członkowie izb lekarskich podlegają takiej odpowiedzialności za naruszenie zasad etyki lekarskiej oraz przepisów związanych z wykonywaniem zawodu lekarza. Procedury, jakie obowiązują na pewnych etapach postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, są podobne

jak w postępowaniu karnym, regulowanym przepisami kodeksu postępowania karnego.

Na sali rozpraw sądu lekarskiego często obecni są adwokaci i radcowie prawni – obrońcy obwinionego lekarza i pełnomocnicy pokrzywdzonego. J. Krawentek podkreśliła, że ich udział w postępowaniu nie powinien stresować sędziów OSŁ, gdyż nie są oni w stanie uniknąć drobnych błędów proceduralnych, jako że nie są zawodowymi prawnikami, tylko lekarzami. Zwrócił na to uwagę już Sąd Najwyższy, stwierdzając w swym orzeczeniu, że z uwagi na nieprawidłowy charakter tego sądu, w toku jego postępowania mogą być zachowane minimalne standardy postępowania karnego.

Zanim jednak lekarz lub lekarz dentyista stanie przed obliczem sądu zawodowego, właściwy rzecznik odpowiedzialności zawodowej musi przedstawić mu zarzuty i skierować do sądu wnioski o ukaranie. I w tym momencie rozpoczął się nasz spektakl. W rolę lekarza, na którego wpłynęła skarga, wcieliła się koleżanka Maria Kozłowska-Kijewska, rzecznikiem był lek. Januariusz Kaczmarek, a świadkiem w sprawie lek. Bogumiła Kempieńska-Mirosławska. Przeprowadzono „pokazowe” czynności rzecznika: przesłuchanie świadka oraz przedstawienie zarzutów.

Następnie rozpoczęła się „pokazowa” rozprawa. Sąd obradował w składzie: przewodniczący Janusz Prochaska, sędziowie Anna Lis-Owczarek i Tadeusz Wójcik. W rozprawie uczestniczyli także wspomniani wyżej: rzecznik oraz obwiniona, wraz ze swoim obrońcą – mec. Janem Malinowskim, a także świadek oraz pokrzywdzona – lek. dent. Jolanta Hańcka.

Podczas prowadzenia przewodu sądowego zostały świadomie popełnione pewne błędy, a inne okazały się być niezamierzone; wszystkie na bieżąco komentowała mgr Anna Mikulska-Korpacka, prawnik zatrudniony w kancelarii OSŁ. Postępowanie sądowe zakończone zostało wspaniałą pod względem merytorycznym mową obrońcy obwinionej mec. Jana Malinowskiego.

Następnie poproszono uczestników szkolenia o werdykt: czy obwiniona jest winna czy niewinna? Zdania obecnych były podzielone, ale większość zadecydowała, że obwiniona jest niewinna. Ten werdykt pokrył się z nieprawomocnym jeszcze orzeczeniem okręgowego sądu lekarskiego, wydanym w tej samej sprawie. Jednak dyskusje na temat orzeczenia toczyły się jeszcze długo.

...

Po krótkiej przerwie usiedliśmy do uroczystej kolacji przy muzyce. Bardzo dziękuję koledze Januariuszowi Kaczmarekowi – Okręgowemu Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej oraz całemu personelowi Biura ORzOZ i OSŁ za przygotowanie tego ciekawego szkolenia. Szczególne podziękowania należą się również Okręgowej Radzie Lekarskiej, z jej prezesem – dr. n. med. Grzegorzem Mazurem, za podjęcie decyzji o dofinansowaniu szkolenia.

*Janusz Prochaska*  
przewodniczący  
Okręgowego Sądu Lekarskiego w Łodzi

*fot. A. Mikulska-Korpacka*





Zmiany w przepisach

## Dostęp do dokumentacji medycznej

Począwszy od 11 maja 2017 r. – na mocy ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta z 23 marca br. (DzU 2017 r., poz. 836), uległa zmianie część przepisów regulujących zasady udostępniania i przechowywania dokumentacji medycznej.

### Oryginał tylko w wyjątkowych przypadkach

Najważniejszą zmianą dla lekarzy, prowadzących praktyki zawodowe, jest uchylenie przepisu pozwalającego na żądanie pacjenta wydanie mu oryginału dokumentacji medycznej bez wskazania przyczyny. Nowa treść art. 27 ustawy nakazuje bowiem wydanie oryginału tylko na żądanie organów władzy publicznej i sądów powszechnych. Pacjent (lub osoba przez niego upoważniona) będzie mógł otrzymać oryginał swojej dokumentacji tylko wówczas, gdyby zwłoka wywołana jej kopiowaniem miała spowodować zagrożenie dla jego życia lub zdrowia, co w praktyce zdarza się rzadko.

### Zmiana wysokości pobieranych opłat

Nowelizacja wprowadza nowe stawki opłat, jakie mogą być pobierane za kserokopie dokumentacji papierowej. Maksymalna stawka wynosi obecnie w tym przypadku

30 gr (dotychczas 80 gr), co stanowi 0,00007 przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim kwartale, a taką samą opłatę ustalono za wydruki z dokumentacji elektronicznej, które przed nowelizacją musiały być wykonywane bezpłatnie. Na dotychczasowym poziomie pozostają maksymalne opłaty, jakie pobrać można za jedną stronę wyciągu albo odpisu dokumentacji medycznej (8,40 zł) oraz za udostępnienie dokumentacji medycznej w informatycznym nośniku danych (1,68 gr), stanowiące odpowiednio 0,002 i 0,0004 przeciętnego wynagrodzenia. Ponieważ kwoty te stanowią ułamek przeciętnego wynagrodzenia, którego wysokość ogłaszana jest co kwartał, należy śledzić zmiany tego wskaźnika i aktualizować wysokość pobieranych opłat.

Uwaga! Lekarze prowadzący praktyki zawodowe (przychodnie) powinni zwrócić uwagę na treść przyjętych u siebie regulaminów organizacyjnych. Jeśli wymieniał one kwoty pobierane za udostępnianie dokumentacji, należy dostosować ich treść do nowych stawek, przewidzianych przepisami.

Nowelizacja uregulowała również kwestie skanowania na żądanie pacjenta dokumentacji prowadzonej w formie papierowej. Zgodnie z nowymi przepisami, tego typu żądanie będzie wiążące dla prowadzącego dokumentację tylko wówczas,

gdy regulamin organizacyjny praktyki lekarskiej (podmiotu leczniczego), przyjęty w danej placówce, przewiduje taką możliwość. Skan jest wówczas równoznaczny z kopię i można pobrać za jego wykonanie stosowną opłatę.

### Konieczne prowadzenie wykazu udostępnień

Od 11 maja br. każdy świadczeniodawca zobowiązany jest do prowadzenia wykazu udostępnień dokumentacji medycznej. Wykaz może być prowadzony zarówno w formie pisemnej (np. w specjalnym zeszycie), jak również w elektronicznej i zawierać sześć rubryk: 1) imię i nazwisko pacjenta, 2) sposób udostępniania dokumentacji, 3) zakres udostępnionej dokumentacji, 4) imię i nazwisko osoby innej niż pacjent (lub nazwę uprawnionego organu czy podmiotu), której została udostępniona dokumentacja, 5) imię i nazwisko oraz podpis osoby, która udostępniła dokumentację, 6) datę udostępnienia dokumentacji.

Uwaga! Udostępnieniem dokumentacji jest też wgląd do niej na miejscu. W związku z tym w wykazie powinny być ewidencjonowane również takie przypadki, zaopatrzone w odpowiednią adnotację.

*Iwona Kaczorowska-Kossowska*  
radca prawny

Źródło: „Pomorski Magazyn Lekarski”  
OIL w Gdańsku nr 5–6/2017.

Od redakcji: O innych zmianach, dotyczących dokumentacji medycznej, wprowadzonych przywołaną nowelizacją, napiszemy w kolejnym numerze „Panaceum”.

## PRAWNICZY NEWSLETTER MEDYCZNY

**4 maja 2017 r.** w Dzienniku Ustaw pod poz. 877 opublikowano jednolity tekst rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie nadania statutu Krajowej Radzie Transplantacyjnej.

**5 maja 2017 r.** w Dzienniku Ustaw pod poz. 882 opublikowano jednolity tekst ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

**5 maja 2017 r.** w Dzienniku Ustaw pod poz. 884 opublikowano jednolity tekst rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie warunków bezpiecznego stosowania promieniowania jonizującego dla wszystkich rodzajów ekspozycji medycznej.

**8 maja 2017 r.** w Dzienniku Ustaw pod poz. 890 opublikowano jednolity tekst ustawy o konsultantach w ochronie zdrowia.

**16 maja 2017 r.** weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 9 maja 2017 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu rehabilitacji leczniczej (DzU 2017 r., poz. 946). Zmieniony został wykaz oraz warunki realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu rehabilitacji leczniczej, realizowanych w warunkach ambulatoryjnych i domowych.

**22 maja 2017 r.** w Dzienniku Ustaw pod poz. 1000 opublikowano jednolity tekst ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów.

**26 maja 2017 r.** weszło w życie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 20 kwietnia 2017 r., zmieniające

rozporządzenie w sprawie szczegółowych wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu leczniczego dla osób pozbawionych wolności (DzU 2017 r., poz. 917). Rozporządzenie wprowadza zmiany w sprawie rezerwowego zaopatrzenia w wodę, a także wymagań, jakie powinny spełniać punkty przyjęć i konsultacji, zespoły pomieszczeń pielęgnacyjnych oraz centralne sterylizatornie.

**26 maja 2017 r.** weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 25 kwietnia 2017 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu lecznictwa uzdrowiskowego (DzU 2017 r., poz. 923). Zmieniono zostają zasady waloryzacji opłat za wyżywienie i zakwaterowanie w sanatorium.

**30 maja 2017 r.** weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 24 maja 2017 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu substancji czynnych zawartych w lekach, wykazu środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wykazu wyrobów medycznych i wykazu badań diagnostycznych (DzU 2017 r., poz. 1032). Zmiana dotyczy leków przeciwwskazywanych w chorobach skóry.

**31 maja 2017 r.** w Dzienniku Ustaw pod poz. 1056 opublikowano jednolity tekst ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, >

# Wystawianie zleceń na wyroby medyczne przez lekarzy



Ogólnopolska Izba Gospodarcza Wyrobów Medycznych „POLMED” informuje, że w związku z wątpliwościami odnośnie do możliwości wystawiania zleceń na zaopatrzenie w wyroby medyczne przez lekarzy nieposiadających umów z NFZ, zwróciła się do Narodowego Funduszu Zdrowia (pismo z 16 stycznia 2017 r.), z prośbą o potwierdzenie swojego stanowiska w tej sprawie. W ocenie Izby, każdy lekarz, z ważnym prawem wykonywania zawodu, może – zgodnie z prawem – wystawić zlecenie na zaopatrzenie, niezależnie od posiadania kontraktu z NFZ lub spełnienia jakichkolwiek innych wymogów.

W odpowiedzi (pismo z 20 lutego 2017 r.), Fundusz wskazał, że faktycznie (cyt.): „obecnie każdy lekarz z ważnym prawem wykonywania zawodu jest uprawniony do wystawiania zleceń na zaopatrzenie w wyroby medyczne, bez konieczności podpisywania umowy z NFZ lub spełnienia dodatkowych wymogów”. Zaznaczył jednak, że (cyt): „szczegółowe kwestie w zakresie wystawiania zleceń na dane kategorie wyrobów przez lekarzy o określonych specjalizacjach, określa stosowne rozporządzenie ministra zdrowia”.

Mając to na uwadze, w dalszej części swojej odpowiedzi Fundusz stwierdził, że (cyt): „...osoba uprawniona może wystawić zlecenie na wyroby medyczne finansowane ze środków publicznych bez umowy z NFZ, o ile spełnione są łącznie następujące warunki:

- istnieje możliwość wystawienia zlecenia na daną kategorię wyrobów z zakresie specjalizacji danego lekarza (zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia w sprawie wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie);

- osoba uprawniona posiada aktualne prawo do wystawiania zlecenia;

- istnieją udokumentowane względy medyczne do wystawienia zlecenia na dany wyrób medyczny;

- osoba uprawniona spełnia wymogi określone w przepisach dotyczących wykonywania danego zawodu medycznego”.

Ponadto w piśmie Funduszu podkreślono wyraźnie, że (cyt):

„...pomimo tak szerokiego umocowania do wystawiania zleceń, istnieją środki kontroli stosowane przez NFZ, weryfikujące zasadność i prawidłowość wystawienia danego zlecenia. Przykładowo, w sytuacji:

- wystawienia zlecenia przez lekarza w okresie pozbawienia prawa do wystawiania recept;

- wystawienia zlecenia niezasadzonego udokumentowanymi względami medycznymi;

- wystawienia zlecenia niezgodnego z kryteriami przyznawania – NFZ będzie mógł dochodzić od osoby uprawnionej zwrotu kwoty stanowiącej równowartość limitu finansowania wyrobu medycznego, wraz z odsetkami”.

Mając te wyjaśnienia na względzie, Ogólnopolska Izba Gospodarcza Wyrobów Medycznych „POLMED” – jak zaznaczono na koniec – podziela stanowisko wyrażone przez Narodowy Fundusz Zdrowia w piśmie z 20 lutego br., jako zgodne z prawidłową interpretacją przepisów prawa. Swoją opinię Izba przesłała do wiadomości okręgowych izb lekarskich (pismo z 25 maja 2017 r.), w celu poinformowania swoich członków.

(opr. NS)



## PRAWNICZY NEWSLETTER MEDYCZNY

uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych.

**1 czerwca 2017 r.** weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 29 maja 2017 r. w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie (DzU 2017 r., poz. 1061). Rozporządzenie ustala: 1) wykaz wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie osoby uprawnionej oraz pielęgniarki i położnej, wraz z określeniem limitów ich finansowania ze środków publicznych i wysokości udziału własnego świadczeniobiorcy w tym limicie; 2) kryteria przyznawania, okresy użytkowania oraz limity cen napraw wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie.

**22 czerwca 2017 r.** weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 27 kwietnia 2017 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie systemu resortowych kodów identyfikacyjnych oraz szczegółowego sposobu ich nadawania (DzU 2017 r., poz. 999).

**1 września 2017 r.** wejdzie w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 8 maja 2017 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie badań lekarskich kandydatów do szkół ponadgimnazjalnych lub wyższych oraz na kwalifikacyjne kursy zawodowe uczniów tych szkół, studentów, słuchaczy kwalifikacyjnych kursów zawodowych i uczestników studiów doktoranckich (DzU 2017 r.,

poz. 971). Zmiany mają charakter formalny związany z reformą oświaty.

**1 grudnia 2017 r.** wejdzie w życie ustawa z 21 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw (DzU 2017 r., poz. 992). Zmiany dotyczą wystawiania zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby, pobytu w szpitalu lub innym zakładzie leczniczym podmiotu leczniczego, wykonującego działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne, albo o konieczności osobistego sprawowania opieki nad chorym członkiem rodziny, w tym z wykorzystaniem sposobu potwierdzania pochodzenia oraz z zachowaniem integralności danych dostępnych w systemie teleinformatycznym, udostępnionym bezpłatnie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na elektroniczną skrzynkę podawczą tegoż zakładu.

Jarosław Klimek  
radca prawny OIL w Łodzi

# Józef Pawiński

Skromny właściciel niewielkiej farbiarni w Zgierzu, który przybył do tego miasta z Brandenburgii, nazywał się Jan Pfau (Paw). Szybko się spolonizował, przyjmując nazwisko Pawiński. Był jednym z tych, którzy tworzyli podwaliny przemysłu włókienniczego w Zgierzu. Syna Adolfa (późniejszego znakomitego historyka i dyrektora Archiwum Głównego), wysłał po nauki do gimnazjum w Piotrkowie, gdzie u boku carskiego gubernatora, jakby na przekór planowej rusyfikacji, żywił polski odgrywał coraz znaczącą rolę i po latach doprowadził do głośniejszych wystąpień antyzaborczych. Drugi, młodszy o jedenaście lat syn – Józef, który na świat przychodzi 27 stycznia 1851 r., nauki pobiera w najpierw w pobliskiej Łęczycy, a następnie w Warszawie.

Józef Pawiński studiuje medycynę w Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim i w 1874 r. otrzymuje dyplom lekarski. Przez dwa lata pracuje w Klinice Diagnostyki i Terapii Ogólnej profesora Ignacego Baranowskiego, później – w okresie letnim – kuruje pacjentów Zakładu Przyrodoleczniczego doktora Jana Bielińskiego w Nowym Mieście nad Pilicą. Wyjeżdża też za granicę, by pogłębiać wiedzę u boku renomowanych wówczas medyków Wiednia, Würzburga i Paryża. Podczas zagranicznych pobytów, nawiązuje kontakty z wieloma znakomitymi lekarzami i poznaje nowe metody leczenia. Francuska szkoła kliniczna staje się dla niego niedoścignionym wzorcem.

Po powrocie w 1879 r. do Warszawy, leczy pacjentów Szpitala Dzieciątka Jezus, jednocześnie doktoryzuje się (1883), przedstawiając plon swoich badań nad arytmiami serca i wadami zastawek. W latach 1884–1891 jest ordynatorem Oddziału Chorób Wewnętrznych we wspomnianym szpitalu. W 1886 r. jego żoną zostaje Jadwiga z Findeisenów, która rodzi doktorowi jedyne go syna Tadeusza, późniejszego filologa. W 1891 r. obejmuje stanowisko starszego ordynatora warszawskiego Szpitala św. Ducha. Przez wiele lat prowadzi tu wykłady dla asystentów przy

łożku chorego. Stanowisko to piastuje aż do 1923 r., kiedy to w uznaniu zasług, zostaje honorowym konsultantem tegoż szpitala, a na krótko przed śmiercią jedna z sal szpitalnych otrzymuje jego imię.

Życie doktora Józefa Pawińskiego charakteryzuje się niezwykłą aktywnością i pracowitością. Prowadzi badania naukowe i publikuje bardzo dużo artykułów o tematyce medycznej, wnosząc na piedestał wciąż raczkującą kardiologię, udziela się społecznie w środowisku medycznym. Jest jednym ze współwłaścicieli „Przeglądu Lekarskiego”, pisma redagowanego na bardzo wysokim poziomie, ukazującego się od lat osiemdziesiątych XIX wieku aż do grudnia 1921 r. Współredaguje „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej”. Oprócz szerokiej praktyki lekarskiej, znajduje też czas na uczestnictwo w różnorodnych kongresach i posiedzeniach naukowych, np. jego nazwisko widnieje wśród uczestników Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w 1911 r. Potwierdza to zresztą poglądy doktora Pawińskiego, który rozwój medycyny wiąże z rozwojem nauk przyrodniczych.

Przez wiele dziesięcioleci jest autorytetem medycznym, uważa się go za najlepszego znawcę wad serca, szczególnie tych nabytych. Wnikliwe badania pozwalają mu polemizować z największymi wówczas autorytetami z zakresu chorób krążenia. W 1893 r. w „Gazecie Lekarskiej” publikuje cenną rozprawę „O względnej niedomykalności zastawek półksiężycowych tętnicy płucnej przy zwężeniu ujścia żylnego lewego”. Badacze stwierdzają, iż jest autorem stu siedmiu prac, głównie dotyczących patologii i terapii chorób serca. Jest też tłumaczem m.in. „Chirurgii ogólnej i szczególnej” Th. Billrotha i F. Koeniga. Sporo artykułów drukuje w fachowych pismach zagranicznych.

Jego działalność zyskuje uznanie zarówno świata medycznego, jak i pacjentów. Choroby serca są w tym czasie stosunkowo mało znane, badania Józefa Pawińskiego stanowią znaczny krok do przodu w ich poznaniu. Dorobek medyka jest tym bardziej cenny, że jest efektem szerokich badań, uwzględniających farmakologię środków nasercowych oraz tzw. siłę życiową. O tej ostatniej pisze szeroko w jednym z artykułów.

Józef Pawiński był członkiem wielu krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych, m.in. w latach 1913–1916 prezesuje Towarzystwu Lekarskiemu Warszawskiemu. Współpracuje z towarzystwami naukowymi poza granicami



kraju. Niejednokrotnie reprezentuje polską medycynę na międzynarodowych zjazdach naukowych, np. w Berlinie (1890), Moskwie (1897), Madrycie (1903), Paryżu (1904, 1920, 1925) oraz Cannes (1914). Na ostatni polsko-francuski kongres w 1925 r. również przygotowuje referat naukowy, niestety umiera 16 maja 1925 r. w Paryżu.

Ten wielki lekarz, głoszący swoje poglądy naukowe i prezentujący dorobek na kongresach w stolicy oraz za granicą, zna doskonale także realia, w jakich przyszło żyć Polakom. W rodzinnym Zgierzu poznaje bowiem doskonale obszary biedy i stan ówczesnej opieki medycznej, także Warszawa dostarcza mu sporo bolesnych doświadczeń i obserwacji. Zapewne dlatego przez całe życie wyznaje specyficzny pogląd, że jego porady nie mogą być bezpłatne, ale... Od bogatych pacjentów pobiera opłaty w wysokości nawet 100 rubli, ale od biedoty – tylko symboliczną kopiejkę, za którą można nabyć jedynie dwie bułki. Nie chwali się swoją działalnością charytatywną, ale wiadomo, że znaczną kwotą pieniędzy wspiera kasę zapomogową Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, przeznaczając też 12 tys. rubli na założenie dwóch pracowni naukowych TNW, przez kilka lat funduje stypendia dla studentów Uniwersytetu Warszawskiego.

Józef Pawiński pochowany zostaje na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, w grobie rodzinnym (na zdjęciu obok), w którym spoczywa również jego żona, zmarła w 1924 r. Aczkolwiek obydwa bracia Pawińscy zrobili wielką karierę naukową, więcej szczęścia miał starszy – Adolf, który – poza tablicą pamiątkową w stolicy – w rodzinnym Zgierzu doczekał się ulicy noszącej jego imię. Warto z pewnością, by zgierzanie uczcili również pamięć Józefa Pawińskiego – jednego z twórców polskiej kardiologii.

Ryszard Poradowski



# Plaga zagląda w oczy...

„Plaga egipska szerzy się w Łodzi. Prócz gruźlicy, która dziesiątkuje ludność naszego miasta, najbardziej rozpowszechnioną jest jaglica!” – pisał w 1925 r. dr G. na łamach „Ilustrowanej Republiki”. Zapadalność na jaglicę, zakaźną chorobę oczu, była wówczas niezwykle wysoka. Powodem tego był m.in. napływ tysięcy repatriantów z Rosji, gdzie jaglica występowała endemicznie. Choroba ta zwykle pojawiała się tam, gdzie była bieda, złe warunki mieszkaniowe i brak higieny. Szerzeniu się epidemii sprzyjały duże skupiska ludzi, stąd częste zachorowania wśród szkolnych dzieci i pobożnych. Dawała znać o sobie szczególnie intensywnie w województwie łódzkim. W latach 1924–1926 chorowało tu na jaglicę ponad 23 proc. ludności.

Podejrzenie jaglicy nasuwała ropna wydzielina z oczu, łzawienie, światłowstręt, zaczerwienie brzożóg powiek, czasem opuszczenie się górnej powieki, co nadało choremu senny wygląd. Rozpoznanie na początku choroby mogło być trudne. Gdy pod nabłonkiem spojówek pojawiały się grudki, przypominające wyglądem ziarna jagieł (stąd nazwa jaglica) lub żabią ikrę, diagnoza stawała się niemal pewna. Nieleczona mogła prowadzić do licznych powikłań, w tym do najgorszego – ślepoty.

Zwalczaniem jaglicy zajmowała się II RP administracja publiczna oraz organizacje społeczne i dobroczynne. Już w 1918 r. w Witkowicach pod Krakowem powstał, jako pierwszy w Europie, stacjonarny Zakład Lecznicy dla Dzieci Jagliczych. W miastach powstawały poradnie przeciwjaglicze, a leczenie było bezpłatne i obowiązkowe. Kto się uchylał, podlegał przymusowej izolacji. Powstanie sieci specjalistycznych przychodni i oddziałów przeciwjagliczych, dokształcanie lekarzy, udzielanie pomocy w ramach tzw. ruchomych kolumn sprawiły, że walka z jaglicą była najlepiej zorganizowana właśnie w Polsce.

Skąd jaglica – zwana plagą egipską lub egipskim zapaleniem spojówek – wzięła

się w Europie? Wiele wskazuje na to, że pochodzi ona z Azji Środkowej – o jaglicy wzmiankują papiirus Ebersa z połowy XVI w. p.n.Ch. oraz chińskie teksty medyczne z III w. p.n.Ch. Encyklopedysta Rzymski z przełomu er – Cornelius Celsus nazywał jaglicę *aspiritudo*, a później występuje ona pod łacińską nazwą *trachoma*. Po raz pierwszy pojawia się ona w I w. n.e. w pracy pt. *De Materia Medica*, której autorem jest Dioskurides – Grek w służbie cesarza rzymskich: Nerona i Wespazjana.

i krajach arabskich. Paweł z Egiptu, lekarz aleksandryjski z VII w., opisując jaglicę, porównał wygląd spojówki do miąższu figi. Lekarze arabscy: Hunain, Al i Ibn Isa, Alhasen w X w. odróżniali już w przebiegu jaglicy jej poszczególne okresy, od grudkowego i brodawkowego, po okres blizn i wrastania rzęs.

W Europie epidemie jaglicy „odżyły” za czasów krucjat, by potem znów na kilka wieków osłabnąć. Kiedy jednak pod koniec XVIII w. Napoleon rozpoczął misję wojskową do Egiptu, walczył tam nie tylko z armią egipską, ale także z chorobą oczu, która obezwładniła tysiące żołnierzy jego armii. Choroba ta – wojskowe lub egipskie zapalenie oczu – w rzeczywistości była połączeniem kilku różnych infekcji

ocznych (w tym jaglicy), które prowadziły do szybkiej utraty wzroku. Po zakończeniu misji, powracający do domów chorzy żołnierze rozwekli jaglicę po Europie, gdzie zaczęła szerzyć się epidemicznie wśród cywilnej ludności.

Przyczyn choroby nie znano, ale starano się ją leczyć. O metodach leczenia, stosowanych pod koniec XIX w., pisał m.in. Bolesław Wicherkiwicz – polski lekarz okulista i pedagog, w cyklu artykułów pt. „Kilka słów o lekowym leczeniu jaglicy” („Nowiny Lekarskie”, 1891). W 1907 r. dwaj badacze: Ludwig Halberstädter – urodzony w Bytomiu niemiecki Żyd, lekarz dermatolog i radiolog oraz Stanislaus von Prowazek – Austriak, zoolog i parazytolog, oglądając pod mikroskopem jaglicze wyskrobiny z oka, dostrzegli w komórkach tzw. cytoplazmatyczne ciała inkluzyjne. Nazwane wrętami Halberstädtera i Prowazka, uchodziły za przyczynę jaglicy.

To odkrycie uutorowało drogę dalszym badaniom, które ostatecznie doprowadziły do ustalenia, że jaglicę powoduje niewielka gram-ujemna bakteria – *Chlamydia trachomatis*. Występująca na całym świecie *Chlamydia*, wywołująca wiele innych chorób – to plaga współczesna, już nie egipska.

Bogumiła Kempieńska-Miroslawska

Na zdjęciu: Plakat kampanii przeciwjagliczej, prowadzonej w okresie II RP.



Jaglicę znał też niewątpliwie Galen, ostatni wielki lekarz starożytnego Rzymu. Musiała tu występować nierzadko, skoro do stałego wyposażenia każdego szanującego się obywatela rzymskiego należały przybory toaletowe: pęseta, łyżeczka i skrobaczka, które służyły prawdopodobnie do usuwania z oka grudek jagliczych. Jak na ironię, upadek starożytnego Rzymu spowodował ograniczenie występowania jaglicy we wczesnym średniowieczu. Z pewnością jednak była ona znana w Bizancjum



# O bólu i nie tylko

Na temat bólu mówiono i pisano już tak wiele, że do tego zbioru bardzo trudno dodać jeszcze coś interesującego. A jednak...

Chciałabym pociągnąć ten wątek, ponieważ ból (nie tylko fizyczny) w swych rozlicznych postaciach czy odmianach właściwie towarzyszy nam niemal przez całe życie i nieraz bardzo je utrudnia, a niekiedy wręcz obrzydza. Przynajmniej od czasu do czasu warto się pochylić nad tym zjawiskiem, jego rolę oraz konsekwencjami. I tylko może dziwić, że choć o bólu napisano aż tyle – bardziej lub mniej „uczonych” dzieł i wciąż trwają dyskusje nad skutecznością różnych metod terapeutycznych – to i tak nadal pojawiają się trudności w zwalczaniu doznań bólowych w onkologii, przy porodach, po zabiegach operacyjnych czy urazach. Wylizać można długo.

Wypada również wspomnieć, że „Alfabet Fabiana” pod literą B, w marcowym numerze „Panaceum”, przybliżył nam zjawisko bólu, jednocześnie nawiązując do tego, co się dzieje u nas – lub raczej nie dzieje – w ramach tzw. walki z bólem. Ten temat jest niebywale pojemny, a sam problem wciąż ważny i żywy. Jednakże nauka i jej postęp to jedno, a medyczna codzienność – drugie. Najlepiej poleżeć sobie w polskim szpitalu, nawet w renomowanej klinice, aby się przekonać, jak jest naprawdę. Otóż teorie medyczne swobodnie mijają się z codzienną praktyką i już nikt się temu nie dziwi.

No, prawie nikt, ponieważ pacjenci nieraz wręcz natrętnie (acz z różnym skutkiem) domagają się tego, co im się zwyczajnie należy, czyli choćby środka przeciwbólowego po operacji. Dziwaczka? – chyba tak, więc słusznie są nauczani cierpliwości oraz pokory.

## Kogo nie boli – temu powoli

To takie stare, ale jakże sensowne porzekadło, które niekiedy przesładuje chorych cierpiących, gdy zbyt długo muszą czekać na pomoc. Wiem, co mówię (piszę), ponieważ sprawdziłam to na sobie, leżąc na sali pooperacyjnej po sporym zabiegu ortopedycznym. Bolało coraz silniej, więc chciałam poprosić o „coś od bólu”. Jednak nie było takiej możliwości, gdyż „profilaktycznie” wyłączono dzwonek, aby nie przeszkadzał pielęgniarkom w pracy.

Oprócz mnie, w tej samej salce leżały jeszcze dwie pacjentki, które chcąc mi jakoś pomóc, przez dłuższy czas dość

głośno próbowały przywołać kogokolwiek. Zjawiała się wreszcie salowa, a po niej też pielęgniarka, która okrutnie nas zrugala mówiąc, że one są tylko dwie, a nas (znaczy chorych pod ich opieką) aż dwadzieścia, więc się nie rozerwą. Oczywiście, to pouczenie przyjęłyśmy ze stosownym zrozumieniem.

Uczciwie dodam, że środek przeciwbólowy ostatecznie otrzymałam, więc wszystko w najlepszym porządku i nie było o co kopii kruszyć. Nauka nie poszła w las; zresztą, kto w takiej sytuacji chciałby się narażać? Ja z pewnością nie. Znam swoje miejsce w szeregu, a poza tym wiem, jakie mamy braki w służbie zdrowia i nie wątpię, że wkrótce będzie jeszcze gorzej.

## Czy ból jest potrzebny?

Owszem, a w wielu okolicznościach nawet bardzo potrzebny. Ból jest jednym z objawów choroby, sygnalizuje jej powstanie, zmusza do szukania pomocy i usunięcia przyczyny. Jeśli jednak ból trwa zbyt długo i narasta, staje się trudną do zniesienia dolegliwością. Kiedy człowiek zмага się z dojmującym bólem (przewlekłym lub nagłym), to czasem myśli sobie, jak by to dobrze było, gdyby ból w ogóle nie istniał i zadaje sobie pytanie, czy to jest możliwe?

Okazuje się, że owszem, medycyna zna takie przypadki, ale ludziom, którzy nie wiedzą, czym jest ból, żyje się znacznie trudniej, gdyż od urodzenia są narażeni na przeróżne niebezpieczeństwa. Nie ma życia bez bólu, a ci, którzy cierpią na rzadką chorobę o nazwie „wrodzony brak odczuwania bólu” (analgeza), to osoby jakby zupełnie pozbawione instynktu samozachowawczego: parzą się, uderzają, kaleczą, łamią kości. Oni po prostu nie zdają sobie sprawy z zagrożeń, a ponieważ nic nie boli – konsekwencje bywają okrutne.

W przeciwieństwie do nieodczuwania bólu, znane są też uporczywe bóle urojone – choćby te, które trwają, mimo iż przyczyna została usunięta. Do tej grupy należą bóle fantomowe, tj. takie, które często pojawiają się po amputacji kończyn lub innych części ciała i mogą trwać latami; stanowią one szczególnie trudne wyzwania terapeutyczne.

## Jak żyć z bólem?

Tymczasem jednak – odwołując się jeszcze do „Alfabetu Fabiana” – pragnę wtrącić kilka uwag nt. bólu „jako takiego” oraz minimalnie wesprzeć się statystyką, która ponoć nie kłamie (choć i złośliwcy podpowiadają, że statystyk utopił się w stawie o średniej głębokości osiemdziesięciu centymetrów). Okazuje się otóż, że na bóle przewlekłe cierpi prawie jedna piąta dorosłych mieszkańców Europy – w Polsce aż dwadzieścia siedem procent – i tylko dwa procent z nich trafia do specjalistycznych poradni. Pozostali leczą się u lekarzy pierwszego kontaktu, lecz często nie znajdują tu żadnej pomocy i jakoś muszą sobie sami radzić.

Niestety, ból długotrwały bywa źle diagnozowany i również źle leczony. Ludzie cierpią niepotrzebnie, niekiedy nawet bardzo długo, a przecież tak być nie powinno. Podobno do bólu można przywyknąć, a także go obłąskawić. Niektórzy nawet gorzko sobie żartują, że gdy człowiek w podeszłym wieku budzi się rano i nic go nie boli, to znaczy, że nie żyje. Czyżby życie powinno być na stałe podparte cierpieniem? Polak potrafi... wytrzymać!

Przy okazji dygresja. Nie wszyscy wiedzą, co znaczy „ból istnienia”, ale są ludzie (zwłaszcza intelektualiści, twórcy, artyści), którzy poznali ten rodzaj psychicznej dolegliwości, zwykle silnie powiązanej z przekonaniem o beznadziei egzystencji. To stan depresyjny, ból duszy, jakieś niespełnienie, żal o coś, bezradność, brak sił i motywacji do działania, a nieraz też do dalszego zmagania się z życiem. Chroń nas, Boże, od takiego stanu.

## Rodzić bez bólu...

I dodatkowo słów kilka o bólach porodowych, „przynależnych” wyłącznie kobietom. Anegdota głosi, że kiedyś, już dawno temu, niewiasty – w przekonaniu, >



iz jest to niesprawiedliwe, ponieważ nie one same powinny ponosić konsekwencje tego, co przecież dzieje się za przyczyną obu płci – poprosiły Pana Boga, aby zechciał jakoś podzielić tę „karę” i zostawił im trudy ciężkie, a bólami porodowymi obarczył mężczyzn, jako współsprawców rodzicielstwa. Pan Bóg przychylił się do tej prośby i wkrótce matki zaczęły rodzić bez żadnych cierpień, natomiast ojcowie przychodzących na świat dzieci głośno krzyczeli z bólu. A że nie zawsze ci wrzeszczący byli mężami rodzących, przeto wkrótce kobieca delegacja powtórnie przyszła do Stwórcy z prośbą, aby jednak zechciał pozostawić wszystko po dawnemu. Cierpliwy Bóg znów zatem okazał zrozumienie i przywrócił dawny porządek.

Konkluzja: Dlatego teraz nie ma co narzekać, gdy trochę poboli, ale jednak bez sensacji. Zresztą można poszukać odpowiedniego analgetyku oraz lekarza, który zechce zastosować znieczulenie przy porodzie.

*Barbara Szeffer-Marcinkowska*  
tel. 42 686 28 10, e-mail: bsm3@tlen.pl

PS. Przepraszam za pewną frywolność w ostatnim akapicie tekstu, lecz temat był przygnębiający, więc może na koniec warto było się uśmiechnąć?

Łódź, 14 czerwca 2017 r.



Z LISTÓW DO REDAKCJI

## Intelektualne brzemię wśród... zieleni

Droga Redakcjo,  
Szanowne Koleżanki i Koledzy,  
Nareszcie! Cudowna zieleń za oknem  
koj egzystencjalne bóle głowy.

Klon wypuścił tysiąc pomarszczonych  
jak noworodek listków. Świadomość,  
że za chwilę wypuszczą litry tlenu,  
prosto w moje płuca, raduje mnie tak,  
że dawno nic podobnego nie czułem. Teraz  
czekam na kwitnienie tego czy tamtego,  
już wszystko jedno czego. Niech trochę  
popachnie, bo wiecie – podobno tylko  
pieniądze nie śmierdzą. Może i tak jest,  
a do tego niektóre interesy z pewnością  
cuchną na kilometr.

W ciągu dnia obudził się także dąb,  
rozejrzał po okolicy i powiedział: „Matko,  
ale zasnę!” Po czym, w tempie biegną-  
cego hipopotama, zaczął wypuszczać swoje  
zielone kłaczki. Brzozy, jak dziewczyny  
w jedwabiach, przechadzają się po łące,  
ich suknie i włosy płaczą się w zieloności.  
Dziewczyny noszą długie włosy. Noszą  
je tak, jak gdyby świat był wart pięknych  
włosów dziewczyn.

Tak oto wchodzimy niepostrzeżenie  
w okres wiosenno-letni oraz w zakres  
ulubionego przeze mnie słownictwa  
i tematyki. Jeśli tych kilka zdań wystarczy,  
proszę przenieść się dalej, gdzie Senior  
Optymista zabawi Was, moi mili, w bar-  
dziej kulturalny sposób. Cóż, redakcyjna  
dialektyka, wiadomo nie od dziś, że tylko  
ona jest motorem postępu i rozwoju, także  
kulturalnego. A poetyka dialogu, ba,  
nawet dyskursu intelektualnego, ma swoje  
tradycje.

W poprzedniej gazecie poczytałem  
Optymistę, który przeszedł na pesymizm  
z powodu cen na szpitalnych parkingach.  
Odczułem niesamowitą ulgę. Nie jestem  
sam. Dwa w jednym plus wielowymiaro-  
wość świata i zawilgość egzystencji... Taka  
mała dygresja, „jadziem dalej” – a będzie  
już tylko gorzej.

Za wszelką cenę staram się zacho-  
wać pustkę w głowie. Czystość umysłu  
wymaga więcej skupienia i wysiłku niż  
potok ukierunkowanych myśli. Dlatego  
wpatruję się nieustannie w kształty liści,

## PODZIĘKOWANIA

Jestem pacjentką NZOZ „Medycyna Rodzinna” – przychodni  
lekarzkiej przy ulicy Karpia 65 w Łodzi. Za pośrednictwem  
„Panaceum” składam pochwałę dla lekarza rodzinnego z tej  
placówki – **Beaty Szadkowskiej-Opasiak**. Jestem pełna podziwu  
dla ogromnej wiedzy medycznej i zaangażowania Pani Doktor  
w tej niełatwej pracy, dla jej życzliwości i wyrozumiałości. Doktor  
Szadkowska-Opasiak nie tylko skutecznie leczy, ale też „zaszczepia”  
pacjentów dobrym humorem i pozytywną energią! Mam nadzieję,  
że za tę postawę, los nie zapomni o obdarowaniu jej stosownymi  
benefitami, czego jej z całego serca życzę.

Przekazuję serdeczności dla całego zespołu „Medycyny  
Rodzinnej”

wdzięczna pacjentka  
*Grażyna Michalska*

...

Pragnę złożyć serdeczne podziękowanie prof. dr hab. n. med.  
**Magdalenie Józefowicz-Korczyńskiej** z Oddziału Klinicznego  
Otiatrii, Laryngologii i Onkologii Laryngologicznej USK  
im. N. Barlickiego w Łodzi, za pięcioletnią opiekę podczas leczenia  
nowotworu tarczycy. Pani Profesor jest otolaryngologiem, który  
kocha swój zawód, co widać w Jej pracy. Stara się za wszelką cenę  
pomóc chorym i otacza pacjentów opieką medyczną jak Anioł  
Stróż. Profesor Józefowicz-Korczyńska jest wzorem Lekarza,  
życzymy sobie, aby więcej takich „aniołów” było w medycynie oraz  
młodych doktorów, którzy pójdą Jej śladem.

Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję Pani Profesor,

z wyrazami szacunku i uznania *Ryszard Bechta* z Łodzi

...

W imieniu grona pacjentów, składam podziękowanie lek. dent.  
**Andrzejowi Maciaszkowi**, za profilaktykę oraz leczenie zębów  
pacjentom juniorom i seniorom. Opinia wszystkich jest zgodna:  
cenię Doktora za profesjonalizm w dziedzinie stomatologii,  
etykę zawodową i nadzwyczajną kulturę osobistą. Gratulujemy  
Uniwersytetowi Medycznemu w Łodzi takiego absolwenta.

W imieniu grona pacjentów, z poważaniem

*Wanda Koszelnik*  
dyplomowana pielęgniarka z Trzebini (woj. małopolskie)

...

Prof. dr. hab. n. med. **Krzysztofowi Kuzdakowi**, kierownikowi  
Kliniki Chirurgii Endokrynologicznej w Łodzi, serdeczne podzię-  
kowania za przeprowadzoną operację, opiekę i wsparcie  
składa

lek. med. *Grażyna Turska-Koeppe*

...

Dziękujemy ordynatorowi Oddziału Chirurgii Urazowo-  
-Ortopedycznej Wojewódzkiego Szpitala w Zgierzu – dr. n. med.  
**Krzysztofowi Walenczakowi** oraz całemu zespołowi chirurgów,  
anestezjologów i pielęgniarek za podjęcie mądrych decyzji w spra-  
wie wiekowej pacjentki – naszej Mamy. Swój udział w rozwiązaniu  
zaistniałego problemu miała także Pani psychiatra, za co wyrażamy  
jej wdzięczność. W efekcie nasza Krysia po udanej operacji złama-  
nego uda, doczekała dziewięćdziesiątych trzecich urodzin.

*Syn i synowa*

...

## Z prac Prezydium

30 maja 2017 r.

Posiedzenie prowadził prezes ORL Grzegorz Mazur.

Prezes rozpoczął posiedzenie od przedstawienia członkom Prezydium smutnej wiadomości o śmierci byłej wiceprezes ORL – Małgorzaty Kaczmarskiej-Banasiak, która była delegatem od pierwszej do piątej kadencji działania samorządu lekarskiego. Prezes podkreślił, że dr Kaczmarska-Banasiak była zasłużoną działaczką dla samorządu lekarskiego. Prezes Mazur podał datę pogrzebu, który odbędzie się 2 czerwca 2017 roku, o godz. 10.30 na Cmentarzu rzymskokatolickim na Mani i poprosił członków Prezydium o uczestnictwo.

•••

Wśród omawianej korespondencji, ostatnio nadesłanej do Biura OIL, znalazły się m.in. następujące dokumenty:

1) pismo wojewody łódzkiego do MZ z propozycjami zmian w systemie kształcenia;

Propozycje zostały wypracowane podczas spotkania Łódzkiego Forum dla Zdrowia, w których uczestniczyli przedstawiciele łódzkiej Izby. Prezes poinformował, że zwrócił się do wicewojewody łódzkiego Karola Młynarczyka z prośbą o sformalizowanie dyskusji w postaci postulatów/pomysłów zgłoszonych do resortu zdrowia.

2) komunikat Stowarzyszenia Lekarzy Polskich we Lwowie w sprawie Jubileuszu 150-lecia Lwowskiego Towarzystwa Lekarskiego i Międzynarodowej Konferencji Naukowej;

Prezes Mazur podkreślił znaczenie Lwowskiego Towarzystwa Lekarzy w historii Polski i zapowiedział, że obchody jubileuszu zaplanowane są na 19–20 października, a całkowity koszt wyjazdu to 1510 zł na osobę. Łódzka OIL planuje wysłać dwunastoosobową delegację.

3) pismo z NIL w sprawie zgłaszania kandydatów do odznaczenia „Meritum Pro Medicis”, jednocześnie informując o dotychczasowych laureatach nagrody;

Do tegorocznego odznaczenia OIL w Łodzi zgłasza dwóch kandydatów: Jacka Pypcia i Grzegorza Krzyżanowskiego.

4) pismo wojewody łódzkiego dotyczące naboru kandydatów na członków Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w Łodzi;

W komisji powinno zasiadać minimum dwóch przedstawicieli samorządu

lekarskiego. Prezes poprosił członków Prezydium o przygotowanie swoich kandydatów, decyzja ma zostać podjęta podczas posiedzenia ORL 20 czerwca br.

5) odpowiedź Ministerstwa Zdrowia na stanowisko i apel XXXV OZL łódzkiej OIL w Słoku:

– apel OZL dotyczył sposobu podziału miejsc rezydenckich;

Ministerstwo Zdrowia wyjaśniło dotychczasowy sposób przyznawania miejsc rezydenckich, informując jednocześnie, że planowana jest zmiana. Nowy system ma być oparty na centralnym systemie ich podziału, który umożliwi lepsze rozdysponowanie miejsc w kraju.

– stanowisko OZL dotyczyło propozycji odpłatności za studia medyczne.

W odpowiedzi Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że nie są prowadzone prace nad wprowadzeniem odpłatności za studia.

Przy okazji prezes Mazur powiedział o planach Ministerstwa Zdrowia, które chce zwiększyć limity przyjęć na studia medyczne i liczbę studentów. Uczelnie medyczne bronią się przed tym, informując, że stawiają na jakość, a nie tylko na ilość. Limity przyjęć na kierunek lekarski w tym roku mają zostać zwiększone o 249 miejsc, 190 miejsc utworzonych zostanie na nowych uczelniach (m.in. w Opolu). Na kierunku lekarsko-dentystycznym limit przyjęć będzie zmniejszony o 32, co jest zgodne z postulatami Komisji Lekarskiej NRL, która od lat o to zabiegała.

•••

W następnym punkcie prezes G. Mazur zapoznał członków Prezydium z:

1) tematyką wyjazdowego posiedzenia Naczelnej Rady Lekarskiej, jakie odbyło się w Bielsku Białym 19 maja br.

Posiedzenie rozpoczęło się od oświadczenia prezesa NRL Macieja Hamankiewicza dotyczącego konfliktu z Agnieszką Ruchałą-Tyszler. Następnie podjęto temat dotyczący wydania nowych dokumentów Prawa Wykonywania Zawodu w formie zbliżonej do dowodu osobistego. NRL przygotowuje własny projekt. Paweł Czekalski, sekretarz ORL zaproponował, żeby taki dokument miał jednocześnie formę podpisu elektronicznego. Musiałby jednak posiadać wszystkie możliwe zabezpieczenia.

2) najważniejszymi dokumentami, wypracowanymi podczas spotkania rzeczników praw lekarza i pełnomocników ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentystów w Kołobrzegu;

Podjęto trzy stanowiska, w sprawie: – utworzenia Centrum Psychoedukacji i Zdrowia Lekarzy, które byłoby

współfinansowane przez izby lekarskie, a którego rolą byłaby profilaktyka wypalenia zawodowego, w tym prowadzenia szkoleń na ten temat; – przestrzegania czasu pracy zarówno w przypadku lekarzy zatrudnionych na umowy o pracę, jak i lekarzy kontraktowych, czyli zatrudnionych na umowy cywilnoprawne; – wypalenia zawodowego lekarzy, które rekomenduje uznanie go za ważny problem psychospołeczny środowiska zawodowego.

Podjęto dwa apele do ministra zdrowia: – o uregulowanie, a konkretnie o ustalenie górnej granicy wysokości odszkodowań w ochronie zdrowia; – w sprawie założeń do projektowanej ustawy o pozasądowej rekompensacie szkód doznanych w związku z udzielaniem świadczeń zdrowotnych.

3) najważniejszymi dokumentami XXXVI OZL OIL w Krakowie, zwracając zwłaszcza uwagę na:

– apel w sprawie Zespołu Parlamentarnego ds. Przywrócenia Zasad Moralnych w Medycynie;

W apelu wezwano do zaprzestania deprecjonowania środowiska lekarskiego, delegaci jednoznacznie stwierdzili też, że nazwa tego zespołu jest obraźliwa dla lekarzy. G. Mazur poinformował, że Naczelna Rada Lekarska na ostatnim posiedzeniu w Wiśle również wystąpiła z protestem wobec nazwy tego zespołu.

– trzy apele dotyczące pozycji lekarzy dentystów w samorządzie lekarskim, których intencją jest wprowadzenie autonomii lekarzy dentystów w samorządzie lekarskim.

4) stanowisko ORL w Opolu w sprawie Systemu Monitorowania Kształcenia Pracowników Medycznych.

Prezes wyjaśnił, że studenci, którzy kończą w tym roku studia medyczne, muszą się zarejestrować w systemie do 30 czerwca br. W przypadku lekarzy nie dysponujących podpisem elektronicznym albo profilem zaufanym ePUAP, potwierdzenie tożsamości odbywa się w izbach lekarskich. To wymóg przed przystąpieniem do LEK, LDEK, a także PES.

Następnie prezes G. Mazur odczytał informację ORZOZ w Łodzi o skierowaniu do OSŁ w Łodzi wniosku o ukaranie czterech lekarzy z delegatur: dwóch z Sieradzkiej, jednego ze Skierniewickiej i jednego z Łódzkiej. Poinformował też, że otrzymał kopię odpisu wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie lekarza mieszkającego od lat za granicą, któremu łódzka OIL odmówiła wydania prawa wykonywania zawodu. NSA w odpowiedzi na skargę kasacyjną lekarza na uchwałę Naczelnej Rady Lekarskiej,

utrzymującą uchwałę Okręgowej Rady Lekarskiej w mocy, skargę tę oddalił.

•••

Tematem jednego z punktów posiedzenia Prezydium była aktualna sytuacja w Szpitalu Wojewódzkim im. Jana Pawła II w Bełchatowie. G. Mazur poinformował, że stanowisko ORL w Łodzi w sprawie poparcia protestu anesteziologów z tego szpitala poparły izby lekarskie w Płocku, Częstochowie, Gdańsku, Szczecinie i Bydgoszczy. Prezes przekazał również informację, że konflikt w Bełchatowie zakończył się kompromisem, zgodnie z którym obsługę anesteziologiczną w szpitalu przejął zewnętrzny podmiot. Zatrudnienie w nim otrzymali wszyscy anesteziolodzy pracujący dotychczas w szpitalu. Dotychczasowa kierownik, zgodnie z warunkami postawionymi przez anesteziologów, straciła stanowisko i przestała kierować zespołem. Znalazła jednak zatrudnienie w zespole anesteziologicznym w szpitalu w Bełchatowie. Prezes dodał, że Rada Społeczna szpitala zażądała informacji o skutkach finansowych tej decyzji dla szpitala. Opinię na temat byłej kierowniczki OIT wydała również Komisja Etyki ORL w Łodzi, uznając, że jej brak umiejętności współpracy może skutkować kolejnymi problemami na oddziale.

Omawiając aktualne problemy ochrony zdrowia, prezes G. Mazur przywołał informacje zawarte w „Gazecie Prawnej”, dotyczącej zwolnień lekarskich. Zgodnie z nowelizacją ustawy, od 1 grudnia 2017 r. zwolnienia lekarskie w formie elektronicznej nie będą musiały być potwierdzone przez lekarzy wyłącznie przy użyciu kwalifikowanego podpisu elektronicznego lub podpisu potwierdzonego profilem zaufanym ePUAP – będzie można je wystawiać i jednocześnie potwierdzać za pośrednictwem systemu teleinformatycznego udostępnionego bezpłatnie przez ZUS. Do połowy 2018 r. obowiązywać będą zarówno zwolnienia w formie papierowej, jak i elektronicznej.

•••

W kolejnej części członkowie Prezydium omówili sprawy dotyczące komisji problemowych, w tym:

1) podjęli uchwałę, na wniosek Ośrodka Kształcenia Medycznego, w sprawie upoważnienia dr. n. med. Lesława Pypcia do złożenia wniosków o przyznanie przez NIL dotacji na dofinansowanie VIII Łódzkich Spotkań Stomatologicznych;

2) zapoznali się z projektem uchwały Komisji ds. Praktyk dotyczącej zwolnienia z urzędu z opłaty za wpis do rejestru RPWDL;

Obecnie każda zmiana jest płatna. Projekt zakłada zwolnienie z opłat w przypadku zmian niezależnych od lekarza, to jest np. nazwy podmiotu leczniczego w przypadku praktyk wykonywanych wyłącznie w przedsiębiorstwie podmiotu leczniczego.

Prezes Mazur poprosił o symulację finansową postulowanych zmian.

3) zapoznali się z aktualną sytuacją dotyczącą wyborów na VIII kadencję samorządu, przedstawioną przez Okręgową Komisję Wyborczą.

Włodzimierz Kardas poinformował, że 23 maja podjęto uchwałę zamykającą listy wyborcze. Zamknięcie list kandydatów nastąpiło dzień wcześniej. Po 23 maja Komisja przyjęła jeszcze dwa zgłoszenia, zgodnie z datą stempla pocztowego. Włodzimierz Kardas przekazał statystykę wyborczą: 394 mandaty – Okręgowy Zjazd Lekarzy VIII kadencji; 198 delegatów – quorum; 276 (211 lekarzy i 65 lekarzy dentyków) – liczba zgłoszonych kandydatów; 256 mandatów – tyle miejsc wypełnią kandydaci (w 13 na 101 rejonów wyborczych liczba kandydatów przekroczyła liczbę mandatów wyborczych); 65 proc. – tyle wynosi prawdopodobna skuteczność wyborcza

W. Kardas poinformował, że skuteczność wyborcza w OIL w Łodzi jest na zbliżonym poziomie od wielu lat. Prezes G. Mazur podkreślił, że w porównaniu do poprzednich wyborów, tegoroczne pozwolą wyłonić kilkunastu delegatów więcej. Udało się też uruchomić kilka martwych rejonów wyborczych.

•••

Następnie omówiono problemy delegatur:

– Delegatura Łódzka

Grzegorz Krzyżanowski poinformował, że 28 czerwca br. odbędzie się posiedzenie poświęcone tematowi sieci szpitali, w którym weźmie udział przedstawiciel NFZ, odpowiadając na pytania lekarzy. G. Krzyżanowski podzielił się także informacją o nowatorskiej operacji, którą przeprowadził w Pabianickim Centrum Medycznym na oddziale urologii. Wykorzystał laser do kruszenia kamieni do ablacji guza kanału moczowego.

– Delegatura Sieradzka

Beata Zwolińska poinformowała, że na ostatnim posiedzeniu odbyło się spotkanie w sprawie ubezpieczeń z przedstawicielami firmy „Global”, dotyczące m.in. zmian w dystrybucji programu „Pigułka”.

– Delegatura Skierniewicka

Robert Filipczak poinformował, że ostatnie posiedzenie zdominował temat wyborów i rejonów wyborczych. Powielił się problem z obsadzeniem mandatów w Brzezinach. W dwóch rejonach wyborczych jest z kolei więcej kandydatów niż miejsc.

•••

W części dotyczącej spraw różnych i wolnych wniosków omówiono następujące sprawy:

1) Łukasz Jasek przedstawił sprawozdanie ze spotkania Zespołu ds. Wykonania Apelu nr 5 XXXV OZL, dotyczącego podjęcia działań zapewniających pomoc samotnym lekarzom seniorom. W skład zespołu weszła przewodnicząca Koła Lekarzy Seniorów, Krystyna Borysewicz-Charzyńska,

Małgorzata Sokalszczuk (wnioskodawczyni apelu) i przedstawiciel Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy dentyków. Pojawiło się kilka pomysłów: – współpraca z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w zakresie przydziału miejsc w DPS, a także zorganizowania pielęgniarek środowiskowych; – udostępnienie usług telemedycznych we współpracy z firmami, które się zajmują telemedycyną; – dofinansowanie lekarskich wizyt domowych; – powstanie domu seniora dla lekarzy.

Ł. Jasek poinformował, że pomoc samorządu lekarskiego ma być skierowana wyłącznie do samotnych lekarzy seniorów. G. Mazur podkreślił, że na tym etapie najważniejszym zadaniem zespołu jest rozpoznanie potrzeb, tzn. analiza, ilu lekarzy z łódzkiej OIL faktycznie potrzebuje pomocy. Analiza jest niezbędna, żeby w przyszłości nie występowały nadużycia, a program był skierowany do właściwych osób.

Na koniec M. Lindorf zaapelowała o pomoc dla pary młodych lekarzy z Łowicza, którzy są rodzicami dziecka z czterołożynowym porażeniem mózgowym i potrzebują funduszy na jego leczenie. Grzegorz Krzyżanowski, przewodniczący Komisji Wydawniczo-Informacyjnej zaproponował, żeby apel o pomoc umieścić w kolejnym numerze „Panaceum”.

Joanna Barczykowska-Tchorzewska

## Z prac Prezydium

7 czerwca 2017 r.

(posiedzenie korespondencyjne; podstawa prawna – uchwała nr 8 XXXIV OZL z 9 kwietnia 2016 r.)

Posiedzenie zwołał prezes ORL Grzegorz Mazur, w związku z informacją lek. dent. Elżbiety Figas-Kubicy, członka OIL w Łodzi, o niezrozumiałych zasadach rozstrzygnięcia konkursu na udzielanie świadczeń stomatologicznych.

Aby przekazać opinię samorządu lekarskiego w sprawie znacznego ograniczenia kontraktowania przez NFZ świadczeń zdrowotnych z zakresu stomatologii w wiodących podmiotach leczniczych, Prezydium podjęło stanowisko w niniejszej sprawie (patrz s. III biuletynu) w którym wyraziło głęboki niepokój z powodu ograniczenia kontraktowania przez NFZ świadczeń zdrowotnych z zakresu stomatologii, co będzie skutkowało pozbawieniem miejsc pracy dentyków, a w konsekwencji doprowadzi do pogorszenia warunków opieki stomatologicznej dla pacjentów oraz obniżenia możliwości kształcenia specjalizacyjnego dentyków.

Halina Kotus



# Z posiedzeń Rady

20 czerwca 2017 r.

Posiedzenie prowadził Prezes ORL Grzegorz Mazur.

Prezes Grzegorz Mazur rozpoczął posiedzenie gestem pamięci wobec zmarłej Małgorzaty Kaczmarzkiej-Banasiak, byłej wiceprzewodniczącej Okręgowej Rady Lekarskiej i zasłużonej działaczki samorządu lekarskiego. Członkowie ORL w Łodzi uczcili Jej pamięć minutą ciszy.

Na posiedzenie Rady, na zaproszenie prezesa ORL, przybyli przedstawiciele ubezpieczyciela PZU, oferującego ubezpieczenie w ramach programu „Pigułka”, rekomendowane dla lekarzy przez ORL w Łodzi. Przedstawiciele PZU wyjaśnili członkom Rady zmiany dotyczące dystrybucji programu „Pigułka”, które wywołały w środowisku lekarskim małe zamieszanie. Ze względu na to, że lekarze są dużą grupą zawodową, PZU stworzyło dedykowany pakiet ubezpieczeniowy o nazwie „Pigułka”. To ubezpieczenie można wykupić w pakiecie w Izbie Lekarskiej, u brokerów „Global”, a także agentów wyłącznych PZU, którzy muszą otrzymać uprzednią zgodę. Przedstawiciele PZU zapewnili, że zgoda nie stanowi żadnego problemu i jest wydawana praktycznie od ręki. Intencją PZU było stworzenie jednolitej oferty. Agenci wyłączni mogą zatem skomponować wszystkie elementy ubezpieczenia „Pigułka” albo je rozszerzyć. Na przykład: ubezpieczenie „Pigułka” zawiera ochronę prawną do 100 tys. zł, a w PZU istnieje możliwość podwyższenia tej ochrony do wartości pół miliona złotych.

•••

Po przyjęciu porządku obrad i protokołu z poprzedniego posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, Paweł Czekalski, sekretarz ORL, przedstawił sprawozdanie z prac Prezydium ORL w dniach: 30 maja 2017 r. i 7 czerwca 2017 r. – korespondencyjnego (relacje zamieszczamy na s. II).

•••

W kolejnym punkcie programu, prezes Grzegorz Mazur zdał relacje z ostatnich posiedzeń Naczelnej Rady Lekarskiej oraz Konwentu Prezesów. Wyjaśnił, że posiedzenie NRL, które odbyło się 19 maja br. w Bielsku-Białej, było elementem spotkania wszystkich organów Naczelnej Izby Lekarskiej.

Oto najważniejsze tematy tego posiedzenia:

– wymiana dokumentu Prawa Wykonywania Zawodu;

Prezes poinformował członków ORL, że został przygotowany projekt nowego PWZ, który ma formę podobną do dowodu osobistego. Projekt graficzny został zaakceptowany na posiedzeniu NRL. Zmiana jest podyktowana wprowadzeniem nowych

technologii i informatyzacji w medycynie. Powołano zespół ds. organizacji, który ma przeanalizować ofertę złożoną przez Wytwórnę Papierów Wartościowych. Sprawa ma być dalej analizowana podczas Konwentu Prezesów. Temat wywołał żywą dyskusję wśród członków Rady.

– powołanie Sejmowego Zespołu ds. Przywrócenia Zasad Moralnych w Medycynie, który liczy siedem osób; Samorząd lekarski szczególnie bulwersuje nazwa zespołu, sugerująca, że lekarze zasad moralnych obecnie nie mają. Naczelna Rada Lekarska mocą wszystkich swoich organów zaapelowała do parlamentarzystów oraz ministra zdrowia o zmianę nazwy tego zespołu.

– oświadczenie prezesa Macieja Hamankiewicza wobec Agnieszki Ruchały-Tyszler;

Oświadczenie było elementem wykonania ugody w procesie karnym wytoczonym Maciejowi Hamankiewiczowi przez Agnieszkę Ruchałę-Tyszler.

Prezes Mazur przedstawił następnie najważniejsze zagadnienia poruszone na posiedzeniu Konwentu Prezesów, będącego elementem II Śląskich Debat Samorządowych w Wiśle (19–21 maja br.). Prezesi OIL domagają się:

– partycypacji NIL w kosztach wymiany Praw Wykonywania Zawodu;

– zmiany obowiązującej uchwały NRL, która stanowi, że wybory na członków ORL, Prezydium i prezesów oraz członków innych organów izb okręgowych powinny się zakończyć do 30 października, zgodnie z obowiązującym kalendarzem wyborczym;

– realizacji umowy w sprawie zwrotu kosztów za czynności przejęte od administracji państwowej, zawartej z ministrem zdrowia w zeszłym roku.

Porozumienie to zakładało refundację części już poniesionych kosztów i wypracowanie nowego sposobu refundacji za czynności przejęte od administracji państwowej w przyszłości, tak żeby pokrywało całość, a nie jedynie część faktycznie poniesionych kosztów. Ministerstwo Zdrowia powołało wówczas zespół do wypracowania algorytmu, jednak ten zespół nie prowadzi żadnych prac, a propozycje kwot refundacji zaczynają się obniżać. Konwent Prezesów wystosował list do MZ, w którym prosi o wszczęcie prac. W przeciwnym razie w przyszłości izby lekarskie ponownie rozważą wejście na drogę sądową.

Następnie G. Mazur zdał relację z przebiegu Konferencji w Szwecji, gdzie miał okazję zapoznać się ze szwedzkim systemem opieki zdrowotnej. Oto najważniejsze spostrzeżenia: – wydatki na ochronę zdrowia na poziomie 9 proc. PKB; – pierwsze trzy wizyty u lekarza są płatne, kolejne refundowane przez państwo; – w Sztokholmie, w którym mieszka 2 mln osób, jest tylko jedna apteka całodobowa; – bardzo popularna jest

## Stanowisko

### Prezydium ORL w Łodzi

nr 15/P-VII/2017

z 7 czerwca 2017 r.

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi wyraża głęboki niepokój w związku z docierającymi informacjami, przekazanymi przez lekarzy dentystów, o znaczącym ograniczeniu kontraktowania przez NFZ świadczeń zdrowotnych z zakresu stomatologii w wiodących podmiotach leczniczych. Brak finansowania przez NFZ świadczeń stomatologicznych w tych placówkach, dla wielu lekarzy dentystów będzie skutkowało pozbawieniem miejsc pracy, a w konsekwencji doprowadzi do pogorszenia warunków opieki stomatologicznej dla pacjentów. Takie decyzje przyczynią się również do utraty miejsc szkoleniowych w podmiotach leczniczych i doprowadzą do drastycznego obniżenia możliwości kształcenia specjalizacyjnego.

Wobec powyższego, Prezydium ORL w Łodzi sprzeciwia się działaniom Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, podejmowanym w ramach zabezpieczenia świadczeń stomatologicznych, które będą powodować obniżenie jakości opieki zdrowotnej i ograniczenie możliwości kształcenia zawodowego.

telemedycyna. Wielu lekarzy udziela porad przez skype'a.

•••

W kolejnej części rozpoczęła się dyskusja wokół następujących tematów:

1) zasadności wymiany dokumentu Praw Wykonywania Zawodu;

Wątpliwości zgłosiły: Ewa Denys-Ptaszyńska i Ewa Kralkowska, tłumacząc, że to administracji państwowej zależy na wymianie dokumentów na nowoczesne karty z czipem, wobec tego po stronie państwa powinno leżeć pokrycie kosztów. W podobnym tonie wypowiedział się Zbigniew Kijas i Jacek Pypeć. Prezes Mazur wyjaśnił, że wymiana dokumentu PWZ jest podyktowana postępem technologicznym, z kolei Paweł Czekalski, który jest członkiem Komisji Organizacyjnej NRL pracującej nad tą kwestią, dodał, że jeżeli samorząd lekarski sam nie wprowadzi elektronicznych kart, to zrobią to za lekarzy inne instytucje, tj. NFZ czy ZUS.

Do dyskusji włączył się Paweł Czarnecki, który powiedział, że obowiązek informatyzacji opieki zdrowotnej wynika przede wszystkim z dyrektyw unijnych i lekarze będą musieli się do tego dostosować. Zwrócił on jednak uwagę na ogromną rolę NIL w zabieganiu o ujednoczenie systemu NFZ i ZUS oraz stworzenie dokumentu PWZ, który będzie zapewniał wejście do systemu

e-zwolnień czy e-recept. Ł. Jasek zwrócił uwagę, że podobną funkcję mogłyby pełnić osobiste dowody telemetryczne. W obliczu tego dokumentu wymiana PWZ może okazać się niepotrzebna. Głos w dyskusji wzięli także: Robert Sujka i Ryszard Golański.

2) aktualizacji listy podmiotów uprawnionych do prowadzenia staży podyplomowych;

Elżbieta Jaszczuk, przewodnicząca Komisji Kształcenia zgłosiła projekt uchwały w tej sprawie. Wyjaśniła, że część szpitali, w których prowadzone są staże, tj. Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. Barlickiego, Uniwersytecki Szpital im. WAM czy Centralny Szpital Kliniczny, nie posiada w swojej strukturze szpitalnych oddziałów ratunkowych, tylko izbę przyjęć. Podyplomowy staż lekarski w izbie przyjęć, nie może być traktowany i zaliczony jako staż na oddziale SOR-u, ponieważ różnią się one specyfiką i powierzonymi zadaniami. Podkreśliła, że Izba Lekarska, jako organ, który formalnie potwierdza wykonanie stażu, powinien zakwestionować taką procedurę. Opinię E. Jaszczuk poparła także E. Kralkowska.

P. Czekalski podkreślił, że przyjęcie takiej uchwały będzie skutkowało sytuacją, w której (tylko w tym roku) zabraknie 186 miejsc stażowych. Wyjaśnił też, że w przeszłości ORL przyjęła interpretację, że staż w izbie przyjęć może być traktowany równorzędnie ze stażem na oddziale SOR-u, jeśli pracują tam specjaliści medycyny ratunkowej. Poproszony przez prezesa Mazura o opinię, radca prawny OIL w Łodzi – Paweł Lenartowicz wyjaśnił, że zgodnie z przepisami, Izba Lekarska tylko formalnie potwierdza wykonanie stażu. Warunkiem jest przedstawienie przez stażystę pełnej książeczki praktyk.

Prezes Mazur zaproponował zasięgnięcie w tej sprawie opinii (interpretacji) Ministerstwa Zdrowia. Do czasu otrzymania odpowiedzi, łódzka ORL nie wprowadzi zmian na liście podmiotów uprawnionych do prowadzenia staży podyplomowych.

•••

Omawiając aktualną sytuację w ochronie zdrowia, G. Mazur zwrócił uwagę członków ORL na skutki, jakie może rodzić podejmowanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych. Prezes podał przykład Szpitala im. Jana Pawła II w Bełchatowie, w którym w postępowaniu konkursowym wieloletni ordynator oddziału, pracujący na kontrakcie, mimo doświadczenia, przegrał z konkurentem, który zaproponował niższą stawkę. Dyrekcja wybrała bardziej ekonomiczną opcję. Prezes zwrócił uwagę, że taka sytuacja rodzi niebezpieczeństwo wymiany kadry kierowniczej w prosty sposób, posługując się argumentem finansowym. G. Krzyżanowski przypomniał, że pracując od wielu lat w samorządzie, walczył o utrzymanie umów o pracę, jednak tego poglądu nie podzielało

wielu lekarzy, którzy sami decydowali się na przejście na kontrakty. Niestety, teraz widzimy negatywne skutki tej formy zatrudnienia, która zaczyna dominować w szpitalach.

Prezes zwrócił też uwagę członków ORL na dyskusję, jaka toczy się wokół pomysłu o współpłaceniu, czyli wprowadzeniu odpłatnych usług w publicznych szpitalach. Co to oznacza? Prezes przywołał wywiad ministra zdrowia w radiowej Trójce, w którym szef resortu nie chciał przyznać, że rząd planuje wprowadzenie opłat za leczenie. Z drugiej strony, coraz głośniejsze są głosy o wprowadzeniu odpłatnych świadczeń w szpitalach publicznych, co miałyby być ratunkiem dla niedofinansowanych szpitali, które nie zostały przekształcone w spółki. Kontynuując temat, E. Kralkowska zwróciła uwagę, że pomysły na wprowadzenie odpłatnych świadczeń w publicznych szpitalach miało już kilka poprzednich rządów. Żaden się jednak na to nie zdecydował. Dodała, że ryczałtowy system finansowania szpitali w sieci wymusi na nich dokonanie oszczędności, co odbędzie się kosztem reorganizacji i zwolnień lekarzy oraz pielęgniarek. G. Krzyżanowski przypomniał, że współpłacenie kilka lat temu zostało wprowadzone w Czechach.

•••

W części dotyczącej spraw bieżących komisji problemowych:

– przewodnicząca Komisji ds. Praktyk Lekarskich – Małgorzata Lindorf zgłosiła projekt uchwały dotyczący zwolnienia członków OIL w Łodzi z opłat za niektóre zmiany wpisu do rejestru (RPWDL);

Obecnie, zgodnie z ustawą, za każdą zmianę lekarze płacą 43 zł. Projekt zakładał zwolnienie z opłat w przypadku zmiany adresu, telefonu, nazwy podmiotu zatrudnienia czy specjalizacji. Dyrektor H. Kotus określiła roczny przychód łódzkiej Izby w związku ze zmianami wpisu w rejestrze na poziomie 30 tys. zł. Prezes Mazur wyjaśnił, że obowiązek pobierania opłaty za zmiany wpisu w rejestrze nakłada na izby lekarskie ustawa, zatem zwolnienie z opłat wymagałoby każdorazowo wystawienia PIT-8C, jako uzyskania korzyści przez lekarzy. W związku z opinią prawną, wyrażoną przez P. Lenartowicza, wnioskodawczyni wycofała projekt uchwały.

– na wniosek Komisji ds. Rejestru i Praw Wykonywania Zawodu, Rada podjęła uchwałę doprecyzowującą sposób postępowania w stosunku do lekarza lub lekarza dentysty zobowiązanego do odbycia przeszkolenia z powodu przerwy w wykonywaniu zawodu trwającej dłużej niż pięć lat;

– na wniosek Komisji Rzecznika Praw Lekarzy, Rada podjęła uchwałę w sprawie udzielenia jednemu z lekarzy celowej pomocy finansowej, tzn. pokrycia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5400 zł netto;

– na wniosek szefa Ośrodka Kształcenia Medycznego, Rada podjęła uchwałę w sprawie przyznania środków na dofinansowanie z Funduszu Szkoleniowego na kursy doskonalące LEK i LDEK.

P. Czekalski wyjaśnił, że łódzka Izba od lat prowadzi z sukcesami kursy przygotowujące do LEK. W tym roku kurs zostanie zorganizowany tylko dla lekarzy, którzy zarejestrują się w łódzkiej OIL. Pierwszy raz OIL w Łodzi (we współpracy z UMED) zorganizuje w tym roku również kurs doskonalący do LDEK. Ł. Jasek poinformował, że kurs doskonalący do LEK zostanie dofinansowany kwotą w wysokości 11,5 tys. zł, a do LDEK, proporcjonalnie, kwotą w wysokości 9 tys. zł. Dodał też, że w obu przypadkach Ośrodek Kształcenia Medycznego zwrócił się o dofinansowanie kursów do NIL.

– na wniosek Komisji Bytowej, Rada przyjęła uchwałę w sprawie przyznania pożyczek po 15 tys. zł lekarzom z Delegatury Skierniewickiej, będącym małżeństwem, na kosztowną operację syna z czterokrotnym porażeniem mózgowym, która ma się odbyć w Stanach Zjednoczonych;

– przewodnicząca Okręgowej Komisji Wyborczej – Lidia Klichowicz poinformowała o rezultatach pierwszej tury wyborów w naszej Izbie.

Na 101 rejonów wyborczych, w 79 zostali zgłoszeni kandydaci. Konkursy w 29 rejonach wyborczych prawdopodobnie rozstrzygną się do końca lipca. W pozostałych 50 wyborach zostaną przeprowadzone we wrześniu i październiku. Prezes Mazur pogratulował wyboru na delegatów w dwóch okręgach – Ewie Kralkowskiej i Krystynie Borysewicz-Charzyńskiej.

•••

W części dotyczącej spraw bieżących delegatur informowano:

– Łódzka

G. Krzyżanowski poinformował, że na najbliższym posiedzeniu (28 czerwca) pojawi się przedstawiciel NFZ – zastępca dyrektora ds. medycznych Robert Wilanowski, który wyjaśni zmiany dotyczące wprowadzenia sieci szpitali. Na debatę zaprosił wszystkich zainteresowanych. Przed spotkaniem zostanie opublikowana lista placówek zakwalifikowanych do sieci.

– Piotrkowska

G. Gradowski zapowiedział Maraton Piotrkowski, w którym weźmie udział ponad dwudziestu lekarzy, w tym prezes ORL w Łodzi – Grzegorz Mazur.

Ryszard Golański, korzystając z okazji, wręczył prezesowi Grzegorzowi Mazurowi nagrodę za zajęcie siódmego miejsca w dorocznych regatach OIL w Łodzi, organizowanych na Mazurach.

– Sieradzka

Beata Zwolińska poinformowała, że tematem ostatniego spotkania były ubezpieczenia lekarzy. Na spotkaniu pojawili się przedstawiciele firmy „Global”, którzy

wyjaśnili zmiany w dystrybucji programu „Pigułka”.

– Skierniewicka

Robert Filipczak poinformował, że w tegorocznym spływie kajakowym (24 czerwca), ze względu na duże zainteresowanie, zaplanowano udział pięćdziesięciu kajaków.

– Komisja Stomatologiczna

Jacek Pypeć przedstawił najważniejsze sprawy Komisji: – pierwsze wybory stacjonarne odbędą się 24 czerwca w Instytucie Stomatologii; – VIII Spotkania Stomatologiczne – ponad dwustu zapisanych uczestników i nowa formuła, oprócz wykładów, odbędą się też warsztaty i panel dyskusyjny; – po raz pierwszy, po wielu latach starań, zostanie zorganizowane szkolenie dla lekarzy dentyków, przygotowujące do egzaminu LDEK. J. Pypeć podkreślił, że łódzka Izba jest pierwszą, która organizuje tego typu kursy dla lekarzy dentyków.

•••

Omawiając korespondencję bieżącą, G. Mazur zapoznał zebranych z:

– pismem sekretarza NRL, rekomendującym na konsultanta krajowego w dziedzinie audiologii i foniatrii prof. Mariolę Śliwińską-Kowalską; jeśli minister przyjmie kandydaturę, to będzie to druga kadencja pani profesor.

– pismem w sprawie powołania Kolegium Okręgowych Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej oraz

Kolegium Przewodniczących Okręgowych Sądów Lekarskich;

To nowość w strukturach samorządu. Nazwa „Kolegium” ma odróżnić tę strukturę od Konwentu Prezesów. Rzecznicy i przewodniczący sądów lekarskich chcą się spotykać w swoim gronie. Zostali wybrani już przewodniczący tych ciał, są to: Tadeusz Urban – Kolegium Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej oraz Adam Dyrda – Kolegium Przewodniczących Okręgowych Sądów Lekarskich.

– pismo wojewody łódzkiego dotyczące naboru kandydatów na członków Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w Łodzi;

Prezes wyjaśnił, że w obecnej kadencji zasiadało w Komisji dwoje przedstawicieli samorządu lekarskiego – Beata Zwolińska i Jacek Pypeć. Kandydaci powinni mieć minimum pięcioletnie doświadczenie w wykonywaniu zawodu medycznego lub doktorat z nauk medycznych, a także wiedzę z zakresu praw pacjenta. Wybrano dwoje kandydatów: Lesława Jacka Pypcia i Ewę Kralkowską.

Prezes G. Mazur dodatkowo przekazał informację od ORzOZ w Łodzi o skierowaniu do OSŁ w Łodzi wniosku o ukaranie sześciu lekarzy z Delegatury Łódzkiej w trzech sprawach.

•••

Na zakończenie, prezes G. Mazur poinformował członków ORL w Łodzi, że w związku z wizytą prezydenta Stanów Zjednoczonych

Donalda Trumpa w Warszawie, NRL zwróciła się do OIL w Łodzi z prośbą o możliwość zorganizowania posiedzenia Prezydium NRL w Łodzi. Prezydium odbędzie się 7 lipca br. Prezes poinformował również, że Lidia Klichowicz została odznaczona przez ministra zdrowia Brązowym Krzyżem Zasługi na uroczystości z okazji 25-lecia Medycyny Rodzinnej w Polsce. Podobne odznaczenie otrzymała Katarzyna Kosiek na Kongresie Medycyny Rodzinnej w Krakowie.

W. Kardas zdał relację z 21. Szachowych Mistrzostw Lekarzy, które odbyły się 17 czerwca w Klubie Lekarza. Choć najlepszy okazał się Andrzej Kobyłecki, poważną konkurencję sprawiły mu lekarskie dzieci, które w tym roku po raz pierwszy uczestniczyły we wspólnych grach.

R. Golański poinformował, że tegoroczne regaty łódzkiej Izby Lekarskiej po raz trzeci wygrał Paweł Susłowski.

A. Święś zdał krótką relację z Ogólnopolskiej Wystawy Malarstwa Lekarzy, która, jak co roku, cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

Z kolei P. Czekalski poinformował, że Dzień Dziecka w OIL, organizowany przez Komisję Kultury, przyciągnął do Izby ponad trzysta osób.

Joanna Barczykowska-Tchorzewska

Kolejne posiedzenie ORL – 12 września 2017 r., o godz. 10.00.



KOLEŻANKO, KOLEGO!

Komisja Informacyjno-Wydawnicza ORL w Łodzi zaprasza:  
ODWIEDŹ STRONY TWORZONE DLA CIEBIE

[www.oil.lodz.pl](http://www.oil.lodz.pl)

[www.panaceum.lodz.pl](http://www.panaceum.lodz.pl)

BĄDŹ NA BIEŻĄCO! – INFORMUJ KOLEGÓW! KORZYSTAJ!

•••

W trosce o nasze izbowe finanse i ochronę środowiska ponownie apelujemy o podjęcie decyzji w sprawie kolportażu pisma „Panaceum”.

Możesz wybrać:

- wersję papierową „Panaceum” (jak dotychczas – nie musisz tego zgłaszać);
- jeden egzemplarz „papierowy” pisma dla małżeństwa lekarskiego (zgłoś do redakcji i podaj adres pocztowy do korespondencji oraz dane obojga małżonków: nazwisko, imię, numer PWZ lub PESEL);
- wersję elektroniczną „Panaceum” zamiast papierowej (zgłoś do redakcji i podaj adres poczty elektronicznej oraz swoje dane: nazwisko, imię, numer PWZ lub PESEL i dotychczasowy adres do korespondencji).

Prosimy o kontakt:

Sekretariat OIL w Łodzi, ul. Czerwona 3 – e-mail: [biuro@oil.lodz.pl](mailto:biuro@oil.lodz.pl), tel. 42 683 17 01, 42 683 17 09

Dział Rejestru Lekarzy – tel. 42 683 17 17

Redakcja „Panaceum” – e-mail: [panaceum@oil.lodz.pl](mailto:panaceum@oil.lodz.pl), tel. 42 683 17 10

# KANDYDACI NA DELEGATÓW NA OKRĘGOWY ZJAZD LEKARZY

VIII kadencja

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi

(publikujemy tylko rejony, w których zgłoszono kandydatów)

Nr rejonu	NAZWA REJONU	ZGŁOSZENI KANDYDACI
<b>DELEGATURA ŁÓDZKA</b>		
1	Wojewódzki Specjalistyczny Szpital im. dr Wł. Biegańskiego i poradnie specjalistyczne	Agnieszka Bała – lekarz, Zbigniew Bednarkiewicz – lekarz, Aleksandra Berkan-Kawińska – lekarz, Waldemar Rogowski – lekarz, Marcin Suchanowski – lekarz
2	Piękni i Młodzi – lekarze deklarujący utworzenie rejonu	Bartosz Boroński – lekarz, Tomasz Gęsicki – lekarz, Violetta Gołąbek – lekarz, Piotr Hamala – lekarz, Paweł Hynas – lekarz, Piotr Hynas – lekarz, Katarzyna Kapsiak – lekarz, Waldemar Krzeszowski – lekarz, Damian Patecki – lekarz, Tadeusz Pawłowski – lekarz, Olga Pietrzak – lekarz, Filip Plużański – lekarz
3	Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy – Centrum Profilaktyczno-Lecznicze	Paweł Susłowski – lekarz
4	Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, szpital i poradnie	Maria Filip – lekarz
5	SPZOZ Ministerstwa Spraw Wewnętrznych	Paweł Jędrzejczak – lekarz, Maria Kozłowska-Kijewska – lekarz, Marek Pakalski – lekarz
7	Łódź Bałuty – lekarze dentyści	Maria Kruglak – dentysta, Witold Kruglak – dentysta, Janusz Prochaska – dentysta, Andrzej Szymański – dentysta
8	Miejskie Centrum Medyczne im. dr K. Jonschera w Łodzi	Szymon Gałczyński – lekarz, Tadeusz Wójcik – lekarz
9	Szpital Zakonu Bonifratrów – Św. Jana Bożego i poradnie specjalistyczne	Michał Baranowski – lekarz, Józef Głośny – lekarz, Paweł Piwowarczyk – lekarz
10	Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. Kopernika, Ośrodek Rehabilitacji Kardiologicznej, wojewódzkie poradnie i przychodnie specjalistyczne	Bożena Adamkiewicz – lekarz, Mariusz Gawrysiak – lekarz, Elżbieta Jaszczuk – lekarz, Joanna Lech – lekarz, Ewa Machała – lekarz, Marta Muszewska – lekarz, Jacek Nowakowski – lekarz, Jakub Sochacki – lekarz, Dariusz Timler – lekarz, Tomasz Trojanowicz – lekarz, Aleksandra Wnuk – lekarz, Izabela Zaleśna – lekarz
11	Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. Kopernika, Regionalny Ośrodek Onkologiczny z poradniami onkologicznymi i opieką paliatywną oraz Klinika Hematologii	Zbigniew Morawiec – lekarz, Fabian Obzejta – lekarz, Małgorzata Sokalszczuk – lekarz
12	Miejskie Centrum Medyczne Górna w Łodzi, GPZ w Rzgowie inne podmioty lecznicze z Górnej	Aleksandra Maksymiuk – lekarz, Piotr Ziółkowski – lekarz
13	Łódź Górna – lekarze dentyści	Anna Bednarek-Drath – dentysta, Elżbieta Figas-Kubica – dentysta, Blanka Stefańska-Kornicka – dentysta
15	Wojewódzki Specjalistyczny Szpital im. M. Pirogowa	Alicja Lipka-Kociszewska-lekarz, Anita Rościszewska-Kuncman-lekarz, Agnieszka Skrzypek-Mikulska – lekarz, Andrzej Święs – lekarz
16	Wojewódzki Specjalistyczny Szpital im. M. Pirogowa – Instytut Ginekologii UM, Szpital im. Madurowicza	Jolanta Sadurska – lekarz
17	Łódź Polesie – lekarze dentyści	Izabela Samlik-Fronc – dentysta, Maciej Świder – dentysta, Anita Wierzbicka-Ferszt – dentysta
18	Centrum Medyczne im. L. Rydygiera w Łodzi, Wojewódzka Stacja Ratownictwa Medycznego, Centrum Medyczne Szpital Św. Rodziny w Łodzi, inne podmioty lecznicze ze Śródmieścia	Jan Lasota – lekarz, Tomasz Sitek – lekarz
19	Koło Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów 1 – lekarze deklarujący utworzenie rejonu	Przemysław Karpiński – lekarz, Łukasz Kuncman – lekarz, Wojciech Kuncman – lekarz, Miłosz Kuświk – lekarz, Emilia Mazur – dentysta, Diana Olczyk – lekarz, Filip Pawliczak – lekarz
20	Koło Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów 2 – lekarze deklarujący utworzenie rejonu	Michał Bobrski – lekarz, Łukasz Jasiak – lekarz, Mateusz Kowalczyk – lekarz, Paula Mazan – lekarz, Jakub Spałka – lekarz
22	Łódź Widzew i Łódź Śródmieście – lekarze dentyści	Piotr Andrysiak – dentysta, Łukasz Biesaga – dentysta, Danuta Bukowska – dentysta, Dorota Konopka – dentysta, Maciej Mikołajczyk – dentysta, Katarzyna Moszura – dentysta, Jacek Tomikowski – dentysta
23	Samodzielny Publiczny ZOZ USK Nr 1 im. N. Barlickiego UM w Łodzi	Katarzyna Bładowska-Dekert – lekarz, Aleksandra Duchowska – lekarz, Magdalena Józefowicz-Korczyńska – lekarz, Anna Kasiarz – lekarz, Weronika Lucas-Grzelczyk – lekarz, Izabela Olejniczak – lekarz, Dariusz Pakuła – lekarz, Ludomir Stefańczyk – lekarz, Łukasz Więclewski – lekarz
24	Lekarze z oddziałów chirurgicznych w Szp. im. N. Barlickiego	Paweł Czekalski – lekarz, Janusz Wasiak – lekarz
25	Lekarze medycyny zachowawczej w Szp. im. N. Barlickiego	Łukasz Jasek – lekarz, Kamil Szyszow – lekarz, Andrzej Zwierzchowski – lekarz
26	SPZOZ Centralny Szpital Kliniczny UM w Łodzi – klinika psychiatrii, inne kliniki i zakłady	Maciej Foks – lekarz, Emilia Kołodziej-Kowalska – lekarz, Jakub Kopec – lekarz, Witold Skierkowski – lekarz, Maciej Włodarczyk – lekarz
27	SPZOZ Centralny Szpital Kliniczny UM w Łodzi – kardiologie, kardiochirurgia	Ryszard Golański – lekarz, Janusz Kawiński – lekarz
29	SPZOZ Centralny Szpital Kliniczny UM w Łodzi – Ośrodek Pediatryczny im. M. Konopnickiej	Tomasz Krakowiak – lekarz, Andrzej Sokalszczuk – lekarz, Iwona Trybulska-Foryś – lekarz

30	SPZOZ Centralny Szpital Kliniczny UM w Łodzi – pracownicy Instytutu Stomatologii	Aneta Doliwa-Augustowska – dentysta, Aleksandra Hilt – dentysta, Danuta Piątowska – dentysta, Patrycja Proc – dentysta, Lesław Pypeć – dentysta, Andrzej Suchorzewski – dentysta, Agnieszka Tarka-Przybyłek – dentysta, Agnieszka Wlostek – dentysta
31	SPZOZ Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. WAM UM w Łodzi	Zbigniew Krawczyk – lekarz, Łukasz Kroc – lekarz, Jacek Mikosiński – lekarz, Przemysław Olender – lekarz, Zofia Pniakowska – lekarz
32	SPZOZ Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. WAM UM w Łodzi – Szpital na Pl. Hallera	Jan Morawiec – lekarz
33	Instytut Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera	Jacek Rzepecki – lekarz
34	ICZMP – Pion Ginekologiczno-Położniczy	Bogumił Jaczewski – lekarz, Andrzej Makuła – lekarz, Elżbieta Skowrońska-Jóźwiak – lekarz, Monika Tadros-Zins – lekarz
35	ICZMP – Pion Pediatriczny, Pion Diagnostyczny	Dobromiła Barańska – lekarz, Andrzej Jóźwiak – lekarz, Marek Nadolski – lekarz, Małgorzata Wilczyńska – lekarz, Marzenna Wosik-Erenbek – lekarz
36	Zakłady Teoretyczne UM w Łodzi	Andrzej Gerstenkorn – lekarz, Bogumiła Kempieńska-Mirosławska – lekarz, Jacek Owczarek – lekarz
37	Wojewódzki Zespół ZOZ Centrum Leczenia Chorób Płuc i Rehabilitacji (Łagiewniki)	Januariusz Kaczmarek – lekarz, Magdalena Klimczak – lekarz, Magdalena Pietrzakowicz – lekarz
38	Wojewódzki Zespół ZOZ Centrum Leczenia Chorób Płuc i Rehabilitacji (Tuszyn)	Andrzej Banyś – lekarz, Beata Jankowska – lekarz
39	Lekarze zatrudnieni w Urzędzie Miasta Łodzi, Urzędzie Wojewódzkim, Urzędzie Marszałkowskim, ŁOW NFZ, Stacje Sanitarne-Epidemiologiczne	Mirosława Bernacka-Szymczykiwicz – lekarz
40	Lekarze zatrudnieni w ZUS, lekarze cywilni Służby Więziennictwa	Paweł Czarnecki – lekarz, Paweł Rościszewski – lekarz, Michał Sztobryn – lekarz
41	Koło Lekarzy Seniorów – lekarze	Krystyna Borysewicz-Charzyńska – lekarz, Ewa Kralkowska – lekarz, Krzysztof Papuziński – lekarz
42	Koło Lekarzy Seniorów – lekarze dentyści	Anna Gańczarczyk – dentysta, Daniela Sierczak-Dzikowska – dentysta
43	Lekarze Medycyny Rodzinnej i POZ	Izabela Banaś – lekarz, Barbara Błaszczuk – lekarz, Lidia Klichowicz – lekarz, Małgorzata Koziarska-Rościszewska – lekarz, Joanna Rogowska – lekarz
44	Lekarze deklarujący utworzenie rejonu w SPZOZ Aleksandrów Łódzki	Małgorzata Zatke-Witkowska – lekarz
46	Miejski Zespół Przychodni Rejonowych w Zgierzu, Powiatowy ZOZ w Zgierzu, Centrum Medyczne „Boruta”, Miejska Przychodnia Zdrowia w Ozorkowie, GZOZ: Ozorków, Parzęczew, Łęczycza, Zgierz, inne podmioty lecznicze z powiatu zgierskiego	Danuta Wijata – lekarz
47	Pabianickie Centrum Medyczne sp. z o. o, szpital i poradnie specjalistyczne, emeryci i renciści	Włodzimierz Abramowicz – lekarz, Dorota Kardas-Sobantka – lekarz, Maria Kłosińska – lekarz, Grzegorz Krzyżanowski – lekarz
49	Lekarze dentyści powiatu pabianickiego	Małgorzata Filipowska – dentysta, Jolanta Hańcka – dentysta
50	Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. M. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu, przychodnie specjalistyczne	Przemysław Długosz – lekarz, Miłosz Dobrogowski – lekarz, Agnieszka Dworzyńska – lekarz, Paulina Frymus – lekarz, Robert Kępa – lekarz, Zbigniew Kijas – lekarz
51	Lekarze dentyści powiatu zgierskiego	Wojciech Szafranec – dentysta, Edyta Szubert-Nowosielecka – dentysta
<b>INNE Z DELEGATURY ŁÓDZKIEJ</b>		
55	Lekarze – emeryci i renciści, bezrobotni IV	Anna Gronostaj – lekarz
65	Lekarze prywatnie praktykujący: neurologzy i psychiatrzy	Arkadiusz Jasek – lekarz
67	Lekarze prywatnie praktykujący: pediatrzy	Barbara Kaczmarek – lekarz
70	Lekarze prywatnie praktykujący: chirurdzy i urolodzy	Zbigniew Adamczyk – lekarz, Antoni Kaczan – lekarz
71	Lekarze prywatnie praktykujący innych specjalności	Andrzej Kawiński – lekarz, Robert Mordaka – lekarz
72	Lekarze dentyści prywatnie praktykujący I	Anna Gaworczyk – dentysta, Maria Kulińska – dentysta, Małgorzata Szlęzak – dentysta, Barbara Urbaniak – dentysta
73	Lekarze dentyści prywatnie praktykujący II	Olga Lindorf-Guzek – dentysta
74	Lekarze dentyści prywatnie praktykujący III	Marta Biesaga – dentysta
<b>DELEGATURA PIOTRKOWSKA</b>		
<b>Powiat bełchatowski</b>		
75	Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Bełchatowie wraz z jednostkami podległymi, emeryci i renciści	Andrzej Białaczewski – lekarz, Marcin Budnik – lekarz, Leszek Dobrowolski – lekarz, Jan Matyjaszczyk – lekarz, Grzegorz Mazur – lekarz, Piotr Trzeciak – lekarz, Andrzej Uciński – lekarz
76	Podmioty lecznicze i SPZOZ –y z powiatu bełchatowskiego	Ewa Pacześ – lekarz, Anna Wiernik – lekarz, Krzysztof Zochniak – lekarz
77	Lekarze dentyści z powiatu bełchatowskiego	Beata Polityło-Lewandowska – dentysta, Agnieszka Skrzypczyk – dentysta
<b>Powiat opoczyński</b>		
78	Lekarze z powiatu opoczyńskiego	Michał Józefiak – lekarz, Tadeusz Lizis – lekarz, Włodzimierz Olczyk – lekarz
<b>Powiat piotrkowski</b>		
79	Samodzielny Szpital Wojewódzki im. Mikołaja Kopernika w Piotrkowie Trybunalskim i poradnie	Andrzej Bartosik – lekarz, Artur Flejterski – lekarz, Elżbieta Pryczak – lekarz, Beata Wyrwas-Meckier – lekarz

80	Powiatowy ZOZ w Piotrkowie Trybunalskim i poradnie	Marek Chalusiak – lekarz, Mariusz Idczak – lekarz, Leszek Józefacki – lekarz, Beata Kowalska – lekarz
81	Podmioty lecznicze i SPZOZ – y, lekarze prywatnie praktykujący, emeryci i renciści z powiatu piotrkowskiego	Marek Jaskólski – lekarz, Dorota Kawnik – lekarz, Roman Kimelski – lekarz
82	Lekarze dentyści z powiatów piotrkowskiego i opoczyńskiego	Andrzej Chełpa – dentysta, Małgorzata Gorząd – dentysta, Zdzisław Hoffer – dentysta, Krzysztof Walczykowski – dentysta, Elżbieta Wojciechowska – dentysta
<b>Powiat radomszczański</b>		
83	Szpital Powiatowy w Radomsku wraz z podległymi jednostkami, emeryci i renciści	Grzegorz Gradowski – lekarz, Sylwia Jaworska-Zienkiewicz – lekarz, Sławomir Nowerski – lekarz, Łukasz Rogulski – lekarz
84	Podmioty lecznicze i SPZOZ-y, lekarze prywatnie praktykujący z powiatu radomszczańskiego	Marzanna Pachulska – lekarz, Katarzyna Paluch – lekarz
85	Lekarze dentyści z powiatu radomszczańskiego	Maria Karkoszka – dentysta, Maciej Sobótka – dentysta
<b>Powiat tomaszowski</b>		
86	Lekarze z powiatu tomaszowskiego	Grażyna Dziubałtowska-Horyń – lekarz, Artur Kowalczyk – lekarz, Cezary Malicki – lekarz, Andrzej Pyziak – lekarz, Ewa Wendrowska – lekarz, Jacek Zaborowski – lekarz
87	Lekarze dentyści powiatu tomaszowskiego	Tomasz Kielkowicz – dentysta, Wiktor Przybyszewski – dentysta, Tomasz Śniegula – dentysta
<b>DELEGATURA SIERADZKA</b>		
<b>Powiat sieradzki</b>		
88	Szpital Wojewódzki im. Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Sieradzu i poradnie	Zofia Jaksza-Klimas – lekarz, Tomasz Marszałek – lekarz, Agnieszka Popiel – lekarz, Agata Wesołowska – lekarz, Beata Zwolińska – lekarz
89	Podmioty lecznicze, emeryci, prywatnie praktykujący z Sieradza i powiatu	Tomasz Błasiak – lekarz, Cezary Dutkowski – lekarz, Halina Skrzypińska – lekarz
<b>Powiat zduńskowolski</b>		
90	Lekarze z powiatu zduńskowolskiego	Włodzimierz Kardas – lekarz, Piotr Konieczny – lekarz, Włodzimierz Stolarczyk – lekarz
<b>Powiat łaski</b>		
91	Lekarze i lekarze dentyści z powiatu łaskiego	Krystyna Dąbkowska-lekarz, Ewa Denys-Ptaszyńska-lekarz, Jadwiga Pierzynka – dentysta
<b>Powiat wieluński i wieruszowski</b>		
92	Lekarze z powiatów wieluńskiego i wieruszowskiego	Ireneusz Juzala – lekarz, Robert Kraszewski – lekarz, Robert Sujka – lekarz
<b>Powiat poddębicki</b>		
93	Lekarze i lekarze dentyści z powiatu poddębickiego	Anna Zalewska-Strzelczyk – dentysta
<b>Powiat pajęczański</b>		
94	Lekarze i lekarze dentyści z powiatu pajęczańskiego	Andrzej Krzemiński – lekarz Jolanta Pająk – dentysta
<b>Powiat sieradzki i zduńskowolski</b>		
95	Lekarze dentyści z powiatów sieradzkiego i zduńskowolskiego	Irena Elerowska – dentysta, Dorota Kardacka – dentysta, Anna Lis-Owczarek – dentysta, Teresa Sadłocka-Pawlak – dentysta
<b>Powiat wieluński i wieruszowski</b>		
96	Lekarze dentyści z powiatów wieluńskiego i wieruszowskiego	Radomir Panek – dentysta
<b>DELEGATURA SKIERNIEWICKA</b>		
<b>Powiat skierniewicki</b>		
97	Lekarze z powiatu skierniewickiego	Paulina Białek – lekarz, Dariusz Diks – lekarz, Magdalena Iskierka – lekarz, Elżbieta Jędrzejewska – lekarz, Grzegorz Malanowicz – lekarz, Agnieszka Pietraszko – lekarz, Anna Tokarzewska – lekarz, Agata Wawrzyńczak – lekarz, Małgorzata Zalewska – lekarz
<b>Powiat brzeziński</b>		
98	Lekarze z powiatu brzezińskiego	Jan Sudowski – lekarz
<b>Powiat łowicki</b>		
99	Lekarze z powiatu łowickiego	Bąbińska-Zygmunt Marzena – lekarz, Waldemar Grabowski – lekarz, Anna Mączyńska – lekarz, Ewa Wnuk – lekarz
<b>Powiat rawski</b>		
100	Lekarze z powiatu rawskiego	Teresa Biedrzycka-Kądziela – lekarz, Robert Filipczak – lekarz, Piotr Wiśniewski – lekarz
<b>Teren Delegatury Skierniewickiej</b>		
101	Lekarze dentyści z delegatury skierniewickiej	Rafał Jackowski – dentysta, Jolanta Krysiak – dentysta, Agnieszka Kubiak – dentysta, Małgorzata Lindorf – dentysta, Michał Osica – dentysta, Zbigniew Rogowski – dentysta, Krzysztof Walczewski – dentysta

chlone powiewy wiatru, sledzta tajemnicza wycieczka kota wsr6d chaszczy. Jesli chcę podzielić się z Wami intelektualnym brzemieniem, muszta zastosować stary, beatnicki trik swobodnego przeplywu strumienia swiadomoœci. Będzie wiêc chaotycznie, moze nawet absurdalnie, ale teraz to jedyny sposob, zebym m6gl się skomunikować.

Najwazniejsza jest szczerość. Klamstwa nie doprowadzta nas do niczego. Codzienne wyjœcie z domu i wejœcie w ciemny otw6r terazniejszoœci nie upoważnia do naduzywania wazeliny. Jednak widzê, jak niekt6re twarze blyszczta od nadmiaru maœci. W strachu o wlasne dupy potrafiat wejœć w ka¿dta innat, kt6ra wydaje się potêzniejsza. Im dluzej sledzta te zmagania, tym bardziej wiem, ze inaczej ju¿ nie będzie. Klamstwa, klamstwa...

Patrzê, jak odchodzta z tego swiata ludzie, kt6rzy formowali moje pojecia, kt6rzy... I nic wlasciwie się nie dzieje, choć czujê wyraźnie, jak przecierajta mi drogê. Jest mi łatwiej. Po raz fafnasty ogladam filmy, kt6re ksztaltowaly moje życie i moge poczuć na wlasnej sk6rze, jak bardzo byli prawdziwi, mimo ze za pierwszym razem nie wiedzialem tego, co powinienem... Wielokropek to podobno prostacki zabieg stylistyczny, ale przydaje się, co poradzê? Staram się, staram się grać rolê dobrze i do koñca, nic innego nie mozna zrobić. Pomiędzy pustymi przestrzeniami

wewntrz atom6w a pustkta Kosmosu wyrastajta klony, brzozy i wlosy. To dopiero jest wariactwo!

Klamstewka, klamstwa, zebym dostac to, co wydaje się takie potrzebne i nie zmêczyć się przy tym, zebym wykorzystać innych, zebym nie rozumieć wlasnego zdebilenia. A jesli kt6s powie g6sno i wprost? Nie powie, ulêknie się. Ale mam wrazenie, ze od kiedy mogê m6wić, inni te¿ stajta się bardziej 6smieleni, nawet obrazki na okladkach sã 6mielsze. Pewnie to przypadek, moze wstrzeliłem się w tendencjê, odpowiadalem aktualnym potrzebom? A moze kt6s te¿ nie lubi klamstw?

Kolega powiedzial mi, ze lubi moje listy, choć nie do koñca wie, o co mi chodzi. Ja mam odwrotnie. Poza tym mam wrazenie, ze się powtarzam. Jestem znuudzony. Moze to pow6d do wstydu, ale nie będe się wstydzil. Mozecie sobie nawlekać dni i miesiaca na nitkê żywota z uczuciem ekscytacji, beze mnie.

Zakoñczenia nie będzie, bo i tak nie wydrukujta (?).

Marcin Wojtczuk  
lekarz internista fatalista

Ł6dź, 27 maja 2017 r.

## Będzie rewolucja

Ukazal się projekt kolejnej nowelizacji ustawy o działaln6ci leczniczej. Jednat z proponowanych w niej zmian jest umozliwienie szpitalom publicznym udzielania swiadczeń komercyjnych.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł, kt6ry po transformacji ustrojowej był goracym zwolennikiem zasad rynkowych w zdrowiu (sam jest wlasicielem NZOZ-u, a moze i kilku), teraz jest antyrynkowy. Uważa, ze to wlasnie rynek winny jest najwiêkszym problemom opieki zdrowotnej, bo prywatne plac6wki utrzymujta się z publicznych pieniêdzy. Dazta zatem do likwidacji NFZ, budzetowego finansowania ochrony zdrowia i powrotu, przynajmniej w szpitalnictwie, do PRL-u.

No i nagle wychodzi z propozycja, zebym w publicznych szpitalach pacjenci mogli korzystać nie tylko ze swiadczeń refundowanych przez NFZ, ale takze odpłatnych, czyli komercyjnych. Ta zmiana to rewolucja, przeciwko niej protestujta zwlaszcza pacjenci, pomysl krytykujta jednak takze eksperci, kt6rzy przewidujta wielki chaos. No co¿, moze w tej propozycji jest jakaœ metoda... Metoda na załatanie dziur w budzecie ochrony zdrowia, a nawet państwa?

Marek S.  
doktor, menedzer

## PODZIĘKOWANIA

W połowie maja br. redakcja „Panaceum” otrzymała nietypowy list, zatytułowany „R6za Wdziêcznoœci i Podziêkowania”, opatrzony zdjeciem pãsowej r6zy oraz uzupełniony wierszami, kt6re opatrzone zostaly mottem z Adama Asnyka: *Dla serc szlachetnych najwiêkszta rozkoszta, gdy radoœć drugim przynoszta. A oto treœć tego listu:*

*Sto dni i sto nocy, to dlugi Esej Serca  
Dobrych i mądrych ludzi ze szpitala,  
Kt6rzy ratujta zdrowie i życie pacjent6w.*

W dow6d wdziêcznoœci podziêkowanie za troskliwta ofiarnat i bardzo dobrat opiekê lekarskat nad pacjentkat – Zofiã Pawlak składta cała nasza rodzina. Mama była po dwóch udarach m6zgu, stan był bardzo ciężki. Ale wspaniali lekarze, dobre pielêgniarki i pozostały personel medyczny dał wszystko: serce i duszê dla naszej Mamy i stan jej zdrowia poprawil się.

Podziêkowania składamy dla lekarzy i pracowników Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM – Centralny Szpital Weteran6w w Ł6dзи przy ul. Źeromskiego 113 oraz jego Zakładu Opiekuñczo-Leczniczego przy ul. Pieniny w Ł6dзи [dawny Szpital Miejski im. Sonnenberga – przyp. red.]. Napisałem cztery wiersze, kt6re odnoszta się do ofiarnej pracy lekarzy tych plac6wek: dr n. med. **Annę Stêpieñ**, dr. n. med. **Robertã Błaszczaka**, lek. **Elizavety Fife** i lek. **Justyny Kaczmerek**. Wyrażam ponadto wielkta wdziêcznoœć lek. **Adeli Zgierskiej** (lekarzowi prowadztcemu), a takze **Agnieszce Krawczyk** – pracownikowi socjalnemu oraz wszystkim pozostałym Paniom, kt6re pomagaly nam w procedurze gromadzenia i przekazywania dokument6w Mamy. Podziêkowania składamy równiez lek. **Monice**

**Dryjañskiej-Filipiak** ze szpitala MSWiA przy ul. P6łnocnej w Ł6dзи, gdzie Mama przebywala jeden dzieñ pod jej opiekã.

Byliśmy w wymienionych plac6wkach, gdy była tam nasza Mama i widzieliśmy ciêżkat, ofiarnat, trudnat i bardzo odpowiedzialnat pracê wymienionych Os6b. Dziêkujemy serdecznie wszystkim za to i wyrażamy swój podziw, uznanie i wielki szacunek, widziany przez pryzmat swiatła i dźwięku lirycznej poezji.

Jadwiga i Ryszard Pawlakowie

•••

Serdecznie dziêkujê zespołowi medycznemu Oddziału Neurologicznego z Pododdziałem Udarowym Wojew6dzkiego Szpitala Specjalistycznego im. M. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu za: empatiê, życzliwoœć i zaangażowanie w przywracaniu zdrowia mojej żony – Jolanty Bãczyk. Serdecznie dziêkujê ordynatorowi – dr n. med. **Elźbiecie Sztamskiej** oraz lekarzom: lek. **Katarzynie Barasiñskiej** i dr. n. med. **Dominikowi Skalskiemu**. R6wniez serdecznie dziêkujê lek. **Markowi Sencerkowi** – szefowi SOR-u tego szpitala za profesjonalizm i sprawne, wlasliwe decyzje.

Lekarz Adam Bãczyk

•••

Składam wyrazy wdziêcznoœci oraz serdeczne podziêkowania zespołowi lekarskiemu oraz pielêgniarkom Oddziału Kardiologii Wojew6dzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. Kopernika w Ł6dзи za profesjonalnat pomoc i działania, kt6re pozwolily na „uratowanie mojego serca”. Szczeg6lnie serdecznie dziêkujê ordynatorowi doc. dr. hab. n. med. **Grzegorzowi Piotrowskiemu**, a takze lekarzom, kt6rzy >

# I znowu trzeba zacząć żyć od nowa

Nie często się to zdarza, zwykle kilka razy w życiu (im rzadziej tym lepiej), kiedy musimy zaczynać wszystko od początku. Czasem spada to na nas nagle, jak przysłowiowy „grom z jasnego nieba” i wtedy jest niezwykle trudne do zaakceptowania, a czasem dzieje się to wtedy, gdy jesteśmy na to przygotowani od miesięcy czy nawet lat, co nie znaczy, że jest łatwiejsze do zniesienia.

Jedną z najdotkliwszych przyczyn tego zdarzenia jest śmierć osoby bliskiej – niekoniernie związanej więzami krwi. Szczególnie ciężko pogodzić się z utratą prawdziwych przyjaciół, gdy przyjaźń z nimi trwała kilkadziesiąt lat, a nasze życie było oparte na stałym współlistnieniu. I to zwłaszcza wówczas, gdy ze względu na brak własnej rodziny oraz postępujący proces „starzenia się”, można było liczyć tylko na siebie nawzajem.

Takie właśnie zdarzenie dotknęło mnie kilka dni przed Świętami Wielkanocnymi, tuż po dniu rozpoczynającym wiosnę (dwie symboliczne daty!). Trzeba było jakoś pogodzić się z tą stratą i zacząć wszystko od nowa. Nagle liczba codziennych obowiązków, związanych z udzielaniem

pomocy choremu przyjacielowi, znacznie zmalała. Odkładane od lat zamierzenia, stały się możliwe do zrealizowania. W „układaniu” sobie życia na nowo, pomógł mi mój wrodzony optymizm.

Jednym z pierwszych zrealizowanych zamierzeń, było skorzystanie z wielokrotnego zaproszenia dawnych znajomych z czasów mojej pracy, podjętej tuż po studiach w Poznaniu. Kilka lat temu też zaczęli swoje życie „na nowo”, gdy pomimo zaawansowanego wieku (oboje po sześćdziesiątce), zdecydowali się na budowę pensjonatu w Kudowie. Wiadomo, ile jest przy tym „zachodu”, a niespodziewanie przeszkadzały im w realizacji tego przedsięwzięcia również ciężkie choroby, ale... udało się, i to z bardzo dobrym efektem końcowym. Piękna okolica, wygodne pokoje i doskonała kuchnia – przyciągają turystów.

Miała atmosfera pobytu w pensjonacie, wycieczki do okolicznych miejscowości i pomoc życzliwych ludzi w przemieszczaniu się, nie pozostały bez wpływu na uspokojenie się po traumatycznych przeżyciach. Nabyte siły spowodowały, że nie myślę już tak często o minionym okresie życia, planuję nowe przedsięwzięcia. Oby się udały!

Piszę o tym, żeby zmobilizować koleżanki i kolegów, którzy znajdują się w podobnej sytuacji, do spojrzenia z pewnym optymizmem w czekającą ich przyszłość...

Chociaż wiem, że nie zawsze jest to łatwe, gdyż w tzw. senioralnym wieku, dość często ujawnia się niespodziewana choroba, której perspektywy od początku są pesymistyczne lub wręcz beznadziejne. Mam tego przykład w najbliższym otoczeniu; skrupulatnie ułożone życie jednego z bliskich znajomych, celem korzystania z dobrodziejstw wieku emerytalnego, nagle legło w gruzach (...)

Zachęcam jednak współtowarzyszy – seniorki i seniorów, żeby w krytycznych sytuacjach szukali optymalnego wyjścia i wspólnie z innymi, życzliwymi im osobami z otoczenia (a takie są, tylko trzeba je wyluskać z grupy żyjącej wokół nas), zdecydowali się na realizację nowych pomysłów na dalszą egzystencję. W ich kreowaniu, pomagają nam m.in. miesieczne spotkania w gronie Koła Lekarzy Seniorów, a także organizowane przez łódzką OIL wycieczki, które nie tylko umożliwiają zwiedzenie ciekawych miejsc, ale są też sposobem na bliższe poznanie się i wymianę doświadczeń. Korzystajmy zatem z tych okazji...

*Krzysztof Papużński*  
senior optymisty

Łódź, 12 maja 2017 r.

## PODZIĘKOWANIA

sprawnie i fachowo przeprowadzili niezbędne zabiegi koronaroplastyki, ratując mi życie: dr. n. med. **Piotrowi Dejakowi** i lek. **Maciejowi Banasiakowi**. Wyrazy ogromnej wdzięczności przekazuję również leżarkom opiekującym się mną podczas pobytu w oddziale: dr. n. med. **Katarzynie Iwańskiej**, lek. **Agnieszce Bryłce** i lek. **Agnieszce Mikołajczyk-Podlasek** – za gotowość do wyjaśnienia wszystkich zawiłości mojej choroby, za prowadzenie leczenia i serce, jakie włożyły w to, abym dołączył do grona ludzi zdrowych. Spodziewanego sukcesu w leczeniu nie byłoby bez szczególnego zaangażowania i pomocy w uzyskaniu szybkiej diagnozy lek. **Karola Cieślaka** z Oddziału Chorób Wewnętrznych WWCOiT – za co należą się również wielkie podziękowania i gorące słowa uznania.

Wdzięczny pacjent – *Stanisław Minc*

...

Do Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, na ręce prezesa ORL – Grzegorza Mazura, wpłynęło podziękowanie następującej treści:

Szanowny Panie Prezesie,

W imieniu Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Łodzi oraz własnym składam serdeczne podziękowania dr. n. med.

**Markowi Kotowi**, specjalście dermatologii i wenerologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM – Centralny Szpital Weteranów w Łodzi, za współpracę na rzecz samorządu zawodowego pielęgniarek i położnych oraz okazaną pomoc podczas Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki i Dnia Położnej, które obchodziliśmy 13 maja 2017 r., w Manufakturze w Łodzi.

Wiedza Pana Doktora, fachowość, a przede wszystkim wrażliwość spotkały się z wielkim uznaniem, wyrażonym przez

środowisko pielęgniarek i położnych, które mam zaszczyt reprezentować. Życzę Panu Doktorowi wielu sukcesów w pracy zawodowej, jak i w życiu prywatnym oraz dalszej współpracy, a Panu Prezesowi samych dobrych fachowców, ludzi z pasją i wielkim sercem.

Z wyrazami szacunku

*Agnieszka Kałużna*  
przewodnicząca

Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Łodzi

...

Pragnę podziękować całemu zespołowi Oddziału Chorób Wewnętrznych i Geriatrii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Zgierzu, którym kieruje dr. n. med. **Zbigniew Jarosik**. Szczególne podziękowania przekazuję dr. n. med. **Katarzynie Dworniak**, która w dniach 19 maja – 5 czerwca 2017 r. była lekarzem prowadzącym mojego męża – Zdzisława Panka.

*Urszula Panek*

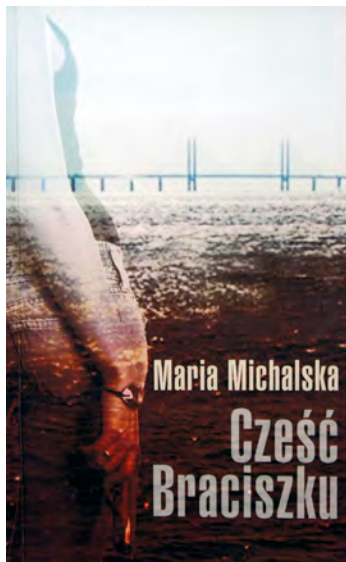
...

Pragniemy podziękować dwóm zespołom ratowników medycznych z Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego z ul. Sienkiewicza w Łodzi. W jednym była Pani Brygida z partnerem, w drugim – Pan Jacek z partnerem. W obu przypadkach, w sposób bardzo profesjonalny i z szacunkiem dla sędziwego wieku pacjentki, pomogli w sytuacji, gdy nasza Mama złamała udo.

*Syn i córka pacjentki*



## KSIĄŻKI NADESŁANE



Maria Michalska – córka łódzkich laryngologów Marty i Marka Michalskich, a wnuczka chirurga Andrzeja Pietrzaka, zmarłego na początku 2011 r., długoletniego dyrektora Szpitala im. Pirogowa w Łodzi – odnosi sukcesy w dziedzinie literatury i muzyki.

Urodzona w 2000 r. licealistka, zbiera konkursowe laury jako poetka i piosenkarzka, akompaniująca sobie na gitarze i wykonująca m.in. utwory rosyjskojęzyczne. Dobrze gra na fortepianie i ma za sobą niebanalne próby kompozytorskie, zdążyła też perfekcyjnie opanować język angielski. Zafascynowana repertuarem zespołu „The Beatles”, czeka na rychłe wydanie w formie książkowej własnych tłumaczeń tekstów piosenek legendarnej czwórki z Liverpoolu.

Natomiast – co godne szczególnego podkreślenia – Warszawska Grupa Wydawnicza opublikowała nie tak dawno jej powieść sensacyjną pt. „Cześć Braciszku”. Książkę tę, liczącą sto trzydzieści stron, Maria napisała... przed piętnastym rokiem życia, jako uczennica gimnazjum! Publikacja może jednak zainteresować każdego czytelnika, również dorosłego, lubiącego literaturę sensacyjną, dającą – jak dowodził Umberto Eco – odprężenie i intelektualny wypoczynek.

Główny bohater „Cześć Braciszku”, profesor Michał Zaborowski, pracuje nad zastosowaniem w medycynie grafenu. Jako cel postawił sobie stworzenie wszczepianej do mózgu sztucznej pamięci, co byłoby nieocenione dla dotkniętych chorobą Alzheimera. I gdy projekt wydaje się bliższy sukcesu, ktoś nagle usiłuje naukowca zabić, mało tego – on sam zostaje wkrótce posądzony o zbrodnię. Konieczna staje się ucieczka za granicę...

Rozwijająca się w szybkim tempie akcja komplikuje się coraz bardziej, autorka wymaga więc od czytelnika koncentracji na szczegółach i rejestrowania w świadomości nazwisk, pojawiających się wciąż nowych

postaci. Ale czyta się tę opowieść naprawdę dobrze dzięki wartości logicznie prowadzonej narracji, płynnym dialogom i – ogólnie – walorom języka. Nie brak w tekście celnych spostrzeżeń dotyczących współczesnych realiów, łodzianie zaś chyba z przyjemnością odnotują szereg łódzkich akcentów.

Sukcesy młodej wokalistki, instrumentalistki i pisarki są zapewne nie tylko wynikiem jej talentu oraz szkolnej i pozaszkolnej edukacji, ale wiążą się też z atmosferą domu rodzinnego i pielęgnowaniem w nim określonych wartości. Maria, której do matury pozostały dwa lata, powiedziała mi, że żywo interesuje ją ponadto psychologia. Rodzą się więc pytania: czy pójdzie w ślady rodziców i dziadka, wybierając medycynę, czy raczej znajdzie dla siebie inną drogę zawodową? No i czy napisze kolejną powieść (ewentualnie, jak ta pierwsza, również nawiązującą do medycyny)?

Janusz Janyst



Posłowie i senatorowie RP otrzymali od lekarzy niecodzienny prezent – książkę Pawła Reszki pt. „Mali Bogowie. O znieczulicy polskich lekarzy”. Inicjatywa pochodzi od członków Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów przy OIL w Warszawie, którzy chcą w ten sposób uświadomić parlamentarzystom, jak niedobór kadr i niskie wynagrodzenia wpływają na pracę medyków w Polsce. Skąd ten pomysł?

Paweł Reszka – polski dziennikarz śledczy, autor świetnie przyjętej książki „Chciwość. Jak nas oszukują wielkie firmy”, która opowiada o tym, jak banki naciągają klientów, tym razem wszedł za kulisy jednego ze szpitali. Zatrudnił się tam jako sanitariusz, by od środka poznać funkcjonowanie typowej placówki zdrowotnej. Jego obserwacje są przygnębiające. To, co tam usłyszał, zobaczył i... jak sam się zachowywał, przeraziło go. Skomentował to jednym zdaniem: „Wystarczyło ledwie kilka dyżurów, żebym zachował się w sposób, którego nie rozumiem i do dziś się wstydzę”.

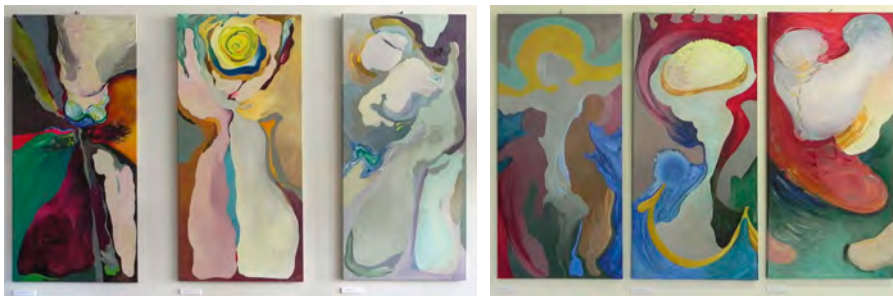
Książka zapisana jest w formie rozmów prowadzonych z pracownikami szpitala, głównie lekarzami (ale nie tylko) oraz studentami ostatnich lat medycyny. Reszka rozmawia o ich marzeniach i planach oraz o tym, jak wygląda zderzenie z szarą, brutalną rzeczywistością systemu. To bowiem system przemienia zdolnych ludzi z ambicjami do ratowania zdrowia i życia innych, w bezduszne automaty, dla których ważniejsze od pacjentów stają się procedury, rozliczenia, punkty i... pieniądze.

Gdzie gubi się empatia i zwykle człowieczeństwo lekarzy? Co jest przyczyną tego, że pacjent z człowieka staje się dla nich kolejnym numerkiem? Ile potrzeba czasu, by porzucili swoje ideały? Pisząc ten reportaż, Reszka starał się odpowiedzieć na te pytania, a także wiele innych. Jego książka, do której tytułu zaczerpnięta z filmu o prof. Zbigniewie Relidze pt. „Bogowie”, stała się już bestsellerem.

Akcję przekazania „Małych bogów” każdemu zasiadającemu w łamach Sejmu i Senatu politykowi, wśród których znajduje się też minister zdrowia – Konstanty Radziwiłł, poparł prezes warszawskiej OIL – Andrzej Sawoni. Do książki dołączony jest jego list, w którym wyraża nadzieję, iż: „pozytywne wnioski z tej lektury uda się przekuć na konkretne działania, zmiany i reformy systemowe, których pilnie potrzebują nie tylko lekarze, ale również wszyscy zatrudnieni w służbie zdrowia oraz – co najważniejsze – wszyscy pacjenci”.

JB-T, NS





Wizja świata L. Bartoszeko

## Po obu stronach percepcji

„Po obu stronach percepcji” – to tytuł autorskiej wystawy malarstwa i fotografii Leokadii Bartoszeko, której otwarcie odbyło się 15 maja br. w łódzkiej Galerii „Politechnika”. Nie mogliśmy – mimo zaproszenia – uczestniczyć w tym artystycznym wydarzeniu, wystawę jednak odwiedziliśmy w innym terminie, gdy sal galerii nie zapełniał już tłum gości, towarzyszących wernisażom. Dlaczego piszemy o tej wystawie?

Twórczość L. Bartoszeko, artysty plastyka, profesora akademickiego, nie jest nam – i naszym Czytelnikom – obca. Od dwóch lat bowiem, każdy numer naszego pisma „Panaceum” opatrzone jest okładką jej projektu. A co więcej – pełni ona również obowiązki jurora w komisjach konkursowych, oceniających prace lekarzy i lekarzy dentystów, nadesłane z całej Polski na dwie ogólnopolskie wystawy, organizowane przez łódzką OIL: malarską (wiosną) i fotograficzną (jesienią).

W katalogu wystawy, artystka pisze o swojej dualistycznej twórczości: „Moje poczynania malarskie i fotograficzne traktuję jak jedną rozległą dziedzinę wypowiedzi. Tam, gdzie kończy się fotografia, rozpoczyna się praca nad obrazem i *vice versa*, czyli jest to swoisty rodzaj dopełniania się. [...] To, czego nie jestem w stanie sfotografować, rzucam na barki warsztatu malarskiego i nie mam ochoty malować

tego, co z pewnością lepiej potrafi oddać świadomy warsztat fotograficzny”.

Nie siląc się na profesjonalną recenzję wystawy, chcę przekazać: warto było obejrzeć i posmakować złożony obraz świata, jaki buduje Leokadia Bartoszeko. Kontrastuje to, co obiektywne, z tym, co osobiste i tworzy swoją, przenikającą rzeczywistość, wizję uczuć, refleksji i wyobraźni. Ekspresja koloru, dynamizm obrazu, deformacja płaszczyzn i brył, iluzja głębi przestrzeni oraz kontrast faktury – to wyznaczniki jej indywidualizmu artystycznego. Przekraczając granice percepcji, wywołuje u odbiorcy swych prac głębokie przeżycia, od zachwyty, przez zdziwienie i zadumę, aż po grozę. Na mnie, największe wrażenie zrobiły dwie fotografie: wielowarstwowy „Znak” i klasyczna „Iluzja”, a z prac malarskich – „Akcent” (akwarela) i „Tango” (olej).

Wystawa prac L. Bartoszeko będzie ekspozowana do końca czerwca. Zapraszamy do Galerii Politechniki (ul. Żeromskiego 116a, Budynek Chemii, I piętro, Klub PŁ). Katalog wystawowy można obejrzeć na: [www.zpaf.pl/aktualnosci/po-obu-stronach-percepcji-l-bartoszeko/](http://www.zpaf.pl/aktualnosci/po-obu-stronach-percepcji-l-bartoszeko/).

Tekst i zdjęcia  
Alina Paradowska



**Leokadia Bartoszeko** – absolwentka Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi, profesor akademicki z tytułem doktora habilitowanego (aktualnie prowadzi Pracownię Fotografii na Wydziale Artystycznym w łódzkiej Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej, wcześniej była m.in. dziekanem Wydziału Sztuk Wizualnych ASP), prezes okręgu łódzkiego Związku Polskich Artystów Fotografików, członek Związku Polskich Artystów Plastyków. Poza pracą dydaktyczną, bierze udział w licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych na terenie kraju i za granicą, uczestniczy w spotkaniach twórczych i plenerach artystycznych.

W Klubie Lekarza przy ul. Czerwonej 3 w Łodzi odbędzie się jesienią 2017 r., tradycyjnie jak co roku, powakacyjna

**Ogólnopolska Wystawa Fotograficzna Lekarzy** tym razem pod hasłem

**Uchwyczone w obiektywie lekarza**



Realizację tego tematu pozostawiamy inwencji oraz wyobraźni lekarzy i lekarzy dentystów, chcących wziąć udział w wystawie. Jej tegorocznej edycji, podobnie jak poprzednich, towarzyszyć będzie konkurs, w którym nadesłane prace oceni jury złożone z profesjonalistów. Zwycięzca otrzyma medal „Złoty obiektyw” oraz nagrodę pieniężną. Drugie i trzecie miejsce uhonorowane zostanie medalami Srebrnym i Brązowym, a wyróżnieni otrzymają dyplomy.

Wernisaż wystawy planujemy na 22 października 2017 r. (nie-dziela), początek godz. 17. Prace będą ekspozowane do 27 października br.

Zapraszamy do udziału w prezentacji zdjęć Koleżanki i Kolegów nie tylko z łódzkiej OIL, ale ze wszystkich okręgowych izb w Polsce. Termin dostarczania fotografii upływa 11 października 2017 r.

W tym roku po raz pierwszy dopuszczamy przesyłanie fotografii drogą elektroniczną, na adres e-mailowy: [biuro@oil.lodz.pl](mailto:biuro@oil.lodz.pl). Pozostawiamy też możliwość nadsyłania gotowych zdjęć na adres pocztowy: Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi, ul. Czerwona 3, 93-005 Łódź. Fotogramy winny być nie mniejsze niż w formacie A5, wykonane w technikach dowolnych. Do zgłoszenia prosimy dołączyć takie informacje, jak: imię i nazwisko, specjalizacja i miejscowość zamieszkania Autora, a także ewentualnie tytuł cyklu lub poszczególnych fotogramów.

Kontakt:  
Iwona Szelewa  
sekretariat  
Okręgowej Izby Lekarskiej,  
93-005 Łódź, ul. Czerwona 3,  
tel. 42 683 17 01



Łódź w słowach i obrazach, czyli...

## Niedzielną podróż w czasie

Fabryczne komin, brukowane ulice, drewniane domy, murowane kamienice, dorożki, tramwaje, podwórka, synagoga i kościoły, witryny sklepów, szyldy, ulice i mury fabryk, gnający gdzieś lub zapracowani ludzie, na chwilę zatrzymani w kadrze – oto obraz Łodzi, jaki wyłania się ze starych czarno-białych fotografii, składających się na wystawę pt. „Łódź w słowach i obrazach”.

Jej otwarcie miało miejsce w niedzielę, 11 czerwca br. w Klubie Lekarza łódzkiej OIL i zgromadziło grono miłośników dawnej Łodzi, nie tylko lekarzy. A mieli oni co oglądać. Na wystawę złożyło się czterdzieści dużo formatowych zdjęć Włodzimierza Pfeiffera (1890–1941) – księgarza, esperantysty, fotografa – krajoznawcy, bibliofila i miłośnika Łodzi. Ale nie tylko. Znacznie więcej zdjęć, i to nie tylko Pfeiffera, można było zobaczyć w postaci slajdów podczas prelekcji zatytułowanej „Dawna Łódź w starej fotografii”, którą wygłosił Ryszard Bonisławski – świetny znawca Łodzi i regionu. Drugim autorem prezentowanych fotografii był słynny (nie tylko w Łodzi), dziewiętnastowieczny fotograf Bronisław Wilkoszewski (1847–1901).

Stare, klimatyczne zdjęcia, doskonale skomponowane, pełne tego niezwykłego, głębokiego światła klasycznej techniki, żyjące scenkami rodzajowymi z codziennego życia łodzian, oraz opowieść o nich były dla zgromadzonych niczym wehikuł czasu. Idąc myślą za słowami, uczestnicy spotkania wyruszyli więc na spacer dawną Piotrkowską, wybrukowaną „kocimi łbami”, może nawet przystanęli na chwilę, by zamienić słowo ze starszym mężczyzną zamiatającym ulicę miotłą, może potem zajrzeli do bram i poczuli zapach podwórek, a może wsiedli do dorożki, by za chwilę przesiąść się na tramwaj. Weszli do kościoła, dającego chłód w upalny dzień, albo wyruszyli do jednego w wielu parków, by nacieszyć oko naturą. Choć na zdjęciach wszystko takie czarno-białe, czasem z odcieniem sepia, to może nawet oczyma wyobraźni zobaczyli zieleń Parku Helenów, powstałego w dolinie Łódki? Jakże inaczej wygląda teraz Łódź i... jak podobnie.

W drugiej części niedzielnego spotkania można było wysłuchać wystąpienia autorki tego tekstu pt. „Lekarze dawnej Łodzi”. Tym razem uczestnicy mieli okazję cofnąć się jeszcze dalej w czasie, do końca XVIII w.,

kiedy to Łódź liczyła zaledwie dwustu mieszkańców i czterdzieści cztery domy parterowe, z których tylko dwa pokryte były gontem, a reszta słomą. To małe miasteczko rolnicze, ze słabo rozwiniętym rzemiosłem (ślusarz, krawiec, stolarz i szewc, ośmiu kołodziejów i dwóch grabarzy – to byli jego główni przedstawiciele), nie miało jeszcze żadnego swojego lekarza. Łodzianie, aby korzystać z opieki lekarskiej, musieli dojeżdżać do Zgierza lub Łęczycy, gdyż lekarz powiatowy, zobowiązany do pomocy ubogim, nie był w stanie zaspokoić potrzeb zdrowotnych. Wszystko zaczęło się zmieniać od 1820 r., wraz z rozwojem przemysłu oraz nowym prawem, które nałożyło na władze miasta zorganizowanie miejskiej służby zdrowia, czyli zapewnienie pomocy lekarza miejskiego i miejskiej akuszki. O tej historii warto będzie jeszcze szerzej opowiedzieć na łamach „Panaceum”.

Urozmaiceniem wieczoru był quiz fotograficzny o Łodzi, w którym dwóm zwycięzcom przyznano nagrody książkowe autorstwa prelegenta Ryszarda Bonisławskiego. Jego publikacje można było także nabyć podczas spotkania. A warto było, gdyż pięknie ilustrowane dawnymi zdjęciami i pocztówkami pozwalają na ciągłe powroty w przeszłość naszego miasta i regionu.

*Bogumiła Kempńska-Mirowska*

*fol. R. Poradowski*





Dzień Dziecka 2017

## Samo się nie dzieje, a... dzieje się super!

Maj i czerwiec obfitują w okazje do świętowania, bo to i Dzień Matki (26 maja), i Dzień Dziecka (1 czerwca), i Dzień Ojca (23 czerwca). No, może ten ostatni nieco odstaje czasowo, ale przywołując lata trzydzieste minionego wieku, Święto Matki obchodzono wówczas w pewnym oddaleniu od Święta Dziecka, 8–9 maja. Tak czy inaczej, powodów do świętowania wiele.

Jak co roku, w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi przy ul. Czerwonej, odbył się z tej okazji wiosenny festyn rodzinny. Tradycja wieloletnia sprawiła, że mimo konkurencyjnych imprez, nasza była tłumnie nawiedzana. Dlaczego? Może dlatego, że elastyczna formuła dawała możliwość zabawy w każdym czasie i w każdym miejscu (w salach Klubu Lekarza i w ogrodzie), a może dlatego, że jak co roku staraliśmy się o nowe atrakcje. Może... Ja powtórzę to, co podkreślam co roku: tylko nasza impreza

to święto rodzin, całej społeczności lekarskiej. To impreza przygotowana z potrzeby serca – nie ma ani politycznych, ani innych populistycznych podtekstów. To wiosenny festyn, dający pretekst do koleżeńskich spotkań całych rodzin lekarskich (włącznie z babkami i dziadkami).

Spiętrzenie imprez klubowych w ostatnim czasie w naszej Izbie spowodowało, że przygotowania były – delikatnie mówiąc – lekko nerwowe. Jak zwykle zresztą. Bo w naszej Izbie zawsze dzieje się coś, co wymaga szczególnych przygotowań, a dodatkowo w tym roku mieliśmy konkurencję, bo za naszym przykładem poszli inni. W Łodzi odbywały się: Miejski Dzień Dziecka, Holi Łódź Festival, Festiwal Kolorów, Rossman Dzieciom itd. – do wyboru i do koloru.

Jak co roku, Iwona Szelewa stanęła na wysokości zadania, o tyle trudniejszego,

że wiele z planowanych atrakcji zostało zarezerwowanych przez innych, znacznie bogatszych organizatorów. Strażacy w tym roku, zamiast ścianki wspinaczkowej, zainstalowali park linowy. Trzeba przyznać, że dzieci nie znają lęku, wspiwały się bowiem ochoczo na sam wierzchołek drzewa i balansowały na linie. Oczywiście, pod czujnym okiem strażaków, którzy sprawnie je asekurowali.

Dużym zrozumieniem dla swej misji wykazywały się psy z łódzkiej „Dogoterapii”, cierpliwie znosząc zabawy i pieszczoty najmłodszych. Jak zawsze powodzeniem cieszyły się kucyki ze stajni „Huclandia”; przejażdżki wierzchem dawały niezapomniane przeżycia. Najmłodszy okupowali dmuchańce ze „Strefy Zabawy”, gdzie można było wyszaleć się do woli.

Pełne ręce roboty miała firma „GoDan” – pan wyczarowujący różności z baloników, cały czas oblegany przez dzieci. Nawet gdy na koniec naszej imprezy spadł deszcz, „produkcja” dmuchanych zabawek została przeniesiona do budynku Izby. Kolejki były do wesołego makijażu i zajęć plastycznych w wykonaniu Jolanty Rosińskiej oraz Ewy Chłód z „Guzika do Wyobraźni”.

Trzon animacji zabawowych stanowili, wierni nam od lat: rodzinny zespół „Eklezja” Renaty Serwy oraz Marek Corelli





z Michałem Wotusem. Koncertowali, prowadzili pokazy i konkursy z nagrodami, czuwając nad całością zabawy. Małgorzata Milczarek, mimo kontuzji, poprowadziła warsztaty teatralne z dziećmi, wspólnie z nimi wystawiając lalkowe przedstawienie.

Jednak największą atrakcją i nowością był pokaz retro rowerowy; jazda na staro-dawnych bicyklach to atrakcja nie tylko dla najmłodszych. Wręcz ekwilibrystyczne pokazy pozwalały podziwiać sprawność i opanowanie tych trudnych pojazdów. Poza jazdą i popisami, zebrani mogli się dowiedzieć kilku szczegółów o historii bicykli, strojach cyklistów i zasadach poruszania się tymi pojazdami.

Poza tymi atrakcjami, można było puszczać bańki mydlane i posiłnić się grillowym poczęstunkiem. Były też ciastka, lody, napoje i dużo dobrej zabawy. Trawestując powiedzenie Churchilla – wielu zawdzięczało tę zabawę tak licznym. Organizatorzy zawsze ci sami i jakoś – mimo zapowiedzi – nie widać chętnych do współpracy. Nie dziwię się, bo organizowanie imprez, to wiele tygodni pracy, poszukiwań, kontaktów, uzgodnień, spotkań, telefonów itp. Mnóstwo czasu... Samo się nie dzieje (grzmi samo i samo się błyska – Witkacy).

Wszystkim – jak co roku – zajęła się Iwona, w dniu imprezy wspierana – także jak co roku – przez Anię, Wojtkę i Jurka. A dodatkowo do kompletu stawiała się doktor Agnieszka z córką, by wspólnie doglądać zabawy najmłodszych. Również – jak co roku – był sponsor; tym razem ten, który wspierał nas już poprzednio – firma „Satal Mitsubishi”. Jednak finansowanie pochodziło głównie z naszych funduszy izbowych, których nie poskąpiła – jak co roku – dyrektor Biura OIL – Halina Kotus, a całość akceptował prezes ORL – Grzegorz Mazur.

A na dodatek w tym roku mieliśmy deszcz na koniec imprezy, czego w zeszłym roku nam oszczędziła. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do świetnej organizacji i przebiegu tego izbowego święta, zwłaszcza temu ostatniemu... Za to, że doczekał z padaniem, nie przerywając super zabawy.

Do zobaczenia za rok, w czerwcu, znów na Święcie Dziecka, Matki i Ojca, a wcześniej – bo w grudniu – na Spotkaniu z Mikołajem.

Paweł Czekalski  
sekretarz ORL w Łodzi

fot. S. Grzanek





Niezwykły koncert gitarowy... patomorfologa

## Moje granie – muzogranie

W salach Klubu Lekarza Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, w nietypowym terminie, gdyż w czwartkowy wieczór, 1 czerwca br., odbył się koncert gitarowy prof. Józefa Kobosa, specjalisty patomorfologii. Koncert trwał ponad godzinę, ale mógłby trwać dwa razy tyle, a publiczność nadal siedziałaby zasluchana i zauroczona. Kto nie przyszedł, niechaj żałuje...

•••

To był bowiem koncert niezwykły, prawdziwa uczta dla ducha i uszu – ale piszę o tym z pewną taką nieśmiałością, bo choć uwielbiam muzykę gitarową, to jednak odbieram ją tylko intuicyjnie, jako że na arkanach tej sztuki w ogóle się nie znam.

Tym bardziej nie znam się na tej całej elektronice, która emitując doskonały podkład muzyczny, tak jakoś magicznie współdziała z gitarą, a raczej – w tym przypadku – z gitarami, ponieważ było ich kilka.



Gdy się zamknie oczy, to można odnieść wrażenie, że soliście towarzyszy żywy, wieloosobowy zespół. Ta technika jest zaskakująca, choć nie mnie ją oceniać. Takim „zespołem” trzeba jednak umieć dyrygować (a w zasadzie – nim sterować), a Józef Kobos czyni to niby *en passant* – jakby przy sposobności. Jego kompozycje są ciekawe muzycznie i zaskakują różnorodnością, a gitary potrafią śpiewać ludzkim głosem.

Koncertujący artysta – muzyk i kompozytor w jednej osobie jest jednocześnie (a może przede wszystkim) lekarzem i naukowcem. Trudno pojąć, jak On to wszystko łączy? Zdumiewa też spokój, z jakim muzykuje i prowadzi konferansjerkę; w swych wypowiedziach jest tak bezpośredni, jakby wszystkich słuchaczy znał osobiście. A kiedy demonstruje swoje instrumenty i objaśnia działanie tej skomplikowanej elektroniki, to wytwarza szczególną atmosferę i taką więź z widownią, że obecni czują się jak przy wspólnym stole. Zadają pytania i proszą o jeszcze.

Były więc bisy i na koniec obietnica następnego koncertu, jeśli – jak powiedział – będzie takie „zapotrzebowanie”. A zapewne będzie...

Barbara Szeffer-Marcinkowska

•••

To był muzyczny gwiazdorski show, szkoda że nie w Atlas Arenie, a przed zaledwie czterdziestoosobową widownią w Klubie Lekarza. Pięć gitar, mega kosmiczne modele, w tym jeden instrument, można śmiało powiedzieć, o historycznym znaczeniu – na takim grał sam mistrz Carlos Santana, gitarzysta wszech czasów, inicjator latynoskiego bluesa i rocka.

Występ artysty, bo nie można Józka Kobosa w tej roli określić innym mianem, trzymał widzów cały czas zasluchanych,

Prof. dr hab. n. med. **Józef Kobos** – absolwent Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi (1978), stypendysta Fulbrighta, specjalista pierwszego stopnia z patologii onkologicznej (1991) i drugiego – z patomorfologii (1985), aktualnie kieruje Zakładem Histologii i Embriologii łódzkiego Uniwersytetu Medycznego.

Oprócz bogatej karty lekarza naukowca, zapisał na swym koncie aktywną działalność w strukturach Okręgowej Izby Lekarskiej. Był delegatem na okręgowe zjazdy krajowe czwartej, szóstej i siódmej kadencji, członkiem Okręgowej Rady Lekarskiej w kadencji czwartej i szóstej oraz przewodniczącym Komisji ds. Współpracy z Zagranicą w kadencji szóstej (ale pracował w niej już od 1997 r.). Przewodniczył również Kolegium Redakcyjnemu „Panaceum” – pisma OIL w szóstej kadencji (czyli w latach 2010–2013).

Jak sam przyznaje, muzykuje od dziecka, najpierw uczył się gry na fortepianie, a będąc w liceum, grał na gitarze w zespole szkolnym. Po wielu latach postanowił powrócić do muzycznego hobby – z powodzeniem. Posiada w swojej „kolekcji” wiele różnych gitar elektrycznych – koncertuje na nich i akompaniuje sobie na syntezatorze, korzystając z możliwości, jakie daje sprzęt elektroniczny.

z każdą minutą trwania koncertu bardziej i bardziej. Sam wykonawca był skupiony, nie narzucał się, za to potrafił stworzyć wyjątkowe klimaty, które pozwoliły mu zawiązać publicznością. Każdy utwór opatrywał dyskretnym komentarzem, wprowadzającym w jego klimaty, dedykując je niekiedy swoim najbliższym. Nastrojowe były również slajdy, prezentowane w tle na ekranie, przedstawiające górskie wyprawy i pejzaże; bohater wieczoru jest bowiem ich miłośnikiem.

Co ciekawe, nasz gitarzysta sam komponuje prezentowane przez siebie utwory i sam przygotowuje podkłady muzyczne do swych występów, korzystając z nowoczesnej aparatury do aranżacji i miksów. Grał solo, zmieniając tylko gitary, a jakby przed nami wystąpiła cała orkiestra. Profesjonalny sprzęt Józek Kobos zgromadził za własne, zapracowane pieniądze podczas zagranicznych staży. Muzyka – obok medycyny – jest jego największą pasją, a śmiem twierdzić, że nawet muzyka, która daje mu natchnienie do pracy w obu, tak odległych od siebie dziedzinach.

Włodzimierz Kardas

fot. Archiwum prywatne J. Kobosa



Migawki z XV Ogólnopolskiej Wystawy Malarstwa Lekarzy, Łódź – 21 maja 2017 r.

## Artystyczne konfrontacje, trudne wybory

Wernisaż Ogólnopolskiej Wystawy Malarstwa Lekarzy to zawsze jedna z najbardziej uroczystych imprez w roku w kalendarzu Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi. Zabytkowe, pięknie odrestaurowane wnętrza pofabrykanckiej willi rodziny Ryszarda Geyera z końca XIX w., wypełnia się wówczas tłumem gości, przybyłych z całej Polski. Większość to lekarze i lekarze dentyści, pasjonaci malarstwa sztalugowego, którzy albo sami po pracy chwytają za pędzel i paletę, albo lubią smakować końcowe efekty zmagania z tą trudną sztuką swoich koleżanek i kolegów. Jest niedzielne późne popołudnie, trochę chłodnawe jak na koniec maja. Wszyscy przechadzają się nieśpiesznie między sztalugami, ciasno ustawionymi wzdłuż ścian we wszystkich trzech salach Klubu Lekarza, a także w holu, gdzie eksponowane są obrazy medyków amatorów.

Piętnastą już z kolei wystawę z tego cyklu, otworzył szef Komisji Kultury Okręgowej Izby Lekarskiej, kierownik Łódzkiego Klubu Lekarza – Andrzej Świąś, który najpierw nie omieszkał podziękować jej komisarzowi – Alicji Petrenko. To ona wraz z grupą innych lekarzy z naszej Izby, zauroczonych sztukami plastycznymi, przygotowała ekspozycję. Przy okazji zaś przedstawił „garść” danych statystycznych, dotyczących wystawy, na której pięćdziesięciu sześciu autorów (w tym tylko dziesięciu panów), prezentowało sto sześć obrazów.

Były to prace wykonane w różnych technikach: malowane farbami olejnymi,

akrylowymi, pastelami i kredką, a także wykonane ołówkiem, a nawet techniką komputerową. Wyliczał też, że najwięcej prac na tegoroczną wystawę malarską przysłali lekarze dentyści (19), pozostali zaś reprezentują różne, prawie wszystkie lekarskie specjalności: od interny i pediatrii, poprzez chirurgię, ortopedię i ginekologię, po neurologię i psychiatrię. Zaskoczeniem może być fakt, że najlicniejsza okazała się być grupa lekarzy malarzy z Poznania (12), kolejne miejsca zajęła Warszawa (11) oraz Łódź (10), nie licząc miast naszego województwa, pozostali zaś reprezentowali różne większe i mniejsze miejscowości, leżące na przeciwległych krańcach naszego kraju (pełną listę uczestników wystawy prezentujemy poniżej).

Na zakończenie tej wstępnej fazy wystawy, Andrzej Świąś – korzystając z pomocy Iwony Szelewy z Biura OIL, która od lat jest orędowniczką izbowych wydatków kulturalnych – wręczyli wszystkim wystawcom prac, obecnym na wernisażu, okolicznościowe dyplomy oraz przepiękne białe róże (będące od lat symbolem niewinności i honoru, a ostatnio – proszę mi wybaczyć ten wtręt – poddane niezasłużenie ostrej krytyce!). A ponieważ tegoroczna wystawa – podobnie jak poprzednie – miała charakter konkursu, artyści z niecierpliwością oczekiwali na ogłoszenie werdyktu profesjonalistów. Jury, obradujące w znamienitym składzie, reprezentującym kadrę wykładowców Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi: prof. Ryszard Hunger

### AUTORZY PRAC

- **Regina Antczak-Rutkowska**  
(lekarz dentysta – Warszawa)
- **Zofia Bachowska-Musiał**  
(lekarz dentysta – Warszawa)
- **Katarzyna Bartz-Dylewicz**  
(lekarz dentysta – Poznań)
- **Marina Baszkiewicz**  
(lekarz neurolog – Biskupiec)
- **Aleksandra Berezowska**  
(biegły sądowy, współpracujący z Kofem Lekarzy Malujących – Poznań)
- **Maria Bicz-Kubiatiowicz**  
(lekarz pediatra, rehabilitant – Poznań)
- **Jadwiga Borysiewicz**  
(lekarz dentysta – Łódź)
- **Anna Boszko**  
(lekarz internista – Warszawa/Otwock)
- **Barbara Brendel-Kwiatkowska**  
(lekarz pediatra – Złotoria k. Torunia)
- **Agnieszka Brociek**  
(lekarz otorynolaryngolog – Warszawa)
- **Ewa Brodziak**  
(lekarz dentysta – Poznań)
- **Włodzimierz Cerański**  
(lekarz chirurg – Warszawa)
- **Katarzyna Chojnacka-Pniewska**  
(lekarz dentysta – Warszawa)
- **Mieczysław Chruściel**  
(lekarz ginekolog-położnik – Szczecin)
- **Krystyna Dowgier-Malinowska**  
(lekarz internista – Warszawa)
- **Izabella Edeńska**  
(lekarz dentysta – Lublin)
- **Andrzej Fraś**  
(lekarz chirurg – Środa Wielkopolska)
- **Monika Galek**  
(lekarz radiolog – Janów Lubelski)
- **Janusz Gilski**  
(lekarz chirurg – Pasym)
- **Ewa Grabowska-Andryskowska**  
(lekarz dermatolog – Łódź)
- **Anna Grzybowska**  
(lekarz dentysta – Warszawa)
- **Magda Hryniuk-Pukacka**  
(lekarz dentysta protetyk – Poznań)
- **Anna Hubert-Danowska**  
(lekarz okulista – Poznań)
- **Andrzej Jarzębiński**  
(lekarz internista – Kraków)
- **Anna Kawińska-Hamala**  
(lekarz medycyny – Łódź)
- **Danuta Korytowska-Mikusińska**  
(lekarz internista, analityk – Poznań)
- **Małgorzata Kowalczyk**  
(lekarz dentysta – Łódź)
- **Ineza Kozłowska-Rogalska**  
(lekarz internista, lekarz dentysta – Łódź)

- **Wacław Krukowski**  
(lekarz psychiatra – Olsztyn)
- **Joanna Kulińska**  
(lekarz chirurg plastyczny – Gdańsk)
- **Jolanta Kuszyńska-Szmuda**  
(lekarz dentysta – Gdańsk)
- **Nina Lachiewicz**  
(lekarz dentysta – Łódź)
- **Zbigniew Maciejewski**  
(lekarz pulmonolog – Warszawa)
- **Małgorzata Majewska-Kawińska**  
(lekarz ginekolog-położnik – Łódź)
- **Roberta Marcinkowska**  
(lekarz dentysta – Gniezno)
- **Wiktoria Mikulska**  
(lekarz laryngolog – Warszawa)
- **Elżbieta Napieralska-Krzysiek**  
(lekarz dermatolog – Aleksandrów Łódzki)
- **Alicja Naruszewicz-Petrenko**  
(lekarz dentysta – Łódź)
- **Grażyna Omylak**  
(lekarz dentysta ortodonta – Poznań)
- **Marta Pawlak**  
(lekarz stażysta – Kraków)
- **Hanna Rzepa**  
(lekarz internista, kardiolog – Żukowo)
- **Jolanta Silska-Hałupka**  
(lekarz alergolog – Poznań)
- **Krystyna Skupień**  
(lekarz dentysta – Rybnik)
- **Ewa Smogulecka**  
(lekarz okulista – Poznań)
- **Aleksandra Smogur**  
(lekarz internista – Poznań)
- **Janusz Sobolewski**  
(lekarz ginekolog – Warszawa)
- **Irena Stańczak**  
(lekarz psychiatra – Ostrów Wielkopolski)
- **Monika Stołyhwo-Gofron**  
(lekarz internista – Gdańsk)
- **Barbara Szeffer**  
(lekarz chirurg dentysta, ortopeda traumatolog – Łódź)
- **Grażyna Szukalska**  
(lekarz dentysta – Poznań)
- **Ewa Szweda-Piczman**  
(lekarz dentysta – Puszczykowo k. Poznania)
- **Eugenia Trzczińska**  
(lekarz chorób wewnętrznych – Zduńska Wola)
- **Barbara Uznańska-Loch**  
(lekarz kardiolog – Łódź)
- **Waldemar Wiecha**  
(lekarz dentysta – Kraków)
- **Janusz Wiśniewski**  
(lekarz pulmonolog, laryngolog – Kielce)
- **Hanna Teresa Woźniak-Kwiatkowska**  
(lekarz dentysta – Płock)

(były rektor) – przewodniczący komisji oraz członkowie: prof. Leokadia Bartoszek i mgr Daniel Cybula – sekretarz, stanęło niewątpliwie przed trudnym wyborem. Zaprezentowane prace były niezwykle różnorodne tematycznie i pod względem stosowanych technik, jury miało więc kłopot z ich artystyczną konfrontacją. Dlatego poza trzema nagrodami głównymi, przyznało pięć wyróżnień.

### Nagrody główne odebrali:

**Złotą Paletę – Hanna Rzepa** (lekarz internista, kardiolog – Żukowo), za obraz „Godzina 14.00 – zrobmy obiad”;

**Srebrną Paletę – Anna Grzybowska** (lekarz dentysta – Warszawa), za zestaw „Kanion I”, „Kanion II”;

**Brązową Paletę – Mieczysław Chruściel** (lekarz ginekolog-położnik – Szczecin), za obraz „Kochaj bliźniego swego jak siebie samego. Autoportret”.

### Wyróżnienia przypadły w udziale (podajemy alfabetycznie):

**Agnieszce Brociek** (lekarz otorynolaryngolog – Warszawa), za zestaw „Bez tytułu I”, „Bez tytułu II”;

**Jadwidze Borysiewicz** (lekarz dentysta – Łódź), za obraz „Chata za wsią”;

**Elżbiecie Napieralskiej-Krzysiek** (lekarz dermatolog – Aleksandrów Łódzki), za obraz „Anioły”;

**Robercie Marcinkowskiej** (lekarz dentysta – Gniezno), za obraz „W objęciach”;

**Marcie Pawlak** (lekarz stażysta – Kraków), za obraz „Terra X”.

Po krótkiej przerwie, specjalna komisja przystąpiła do liczenia głosów, jakie złożone zostały do szklanego wazonu w Plebiscycie Publiczności. Plebiscyt wygrała **Irena Stańczak** (psychiatra – Ostrów Wielkopolski), która zaprezentowała dwa pejzaże olejne. W tym miejscu chcielibyśmy naprawić błąd, jaki popełniliśmy w relacji

z zesłorocznej wystawy malarstwa lekarzy, nie podając zwycięzcy tegoż plebiscytu. Wówczas najwięcej głosów otrzymały prace **Inezy Kozłowskiej-Rogalskiej** (lekarza laryngologa – Łódź, wystawiającej dwa oleje, zatytułowane: „Nad rzeką” i Bieszczady”).

*Wszystkim nagrodzonym redakcja „Panaceum” serdecznie gratuluje.*

Kiedy „oficjałki” zakończyły się, artyści i goście zostali poczęstowani lampką szampana, a następnie zaproszeni do namiotu stojącego w izbowym ogrodzie na tradycyjny poczęstunek. Był to czas na dzielenie się wrażeniami z wystawy, dyskusje o talentach twórców i wymowie ich prac, a także czynionych przez nich postępach na polu sztuki plastycznej. Mówiono również o werdyktach jury, gdyż nie każdemu przypadły do gustu. Nie ukrywam, że wśród tej różnorodności zaprezentowanych obrazów wytrzymałem również swoje „typy”, nie zawsze tożsame z oceną profesjonalistów.

Niestety, z racji ograniczonego miejsca na tę relację, nie dane mi jest tymi osobistymi wrażeniami podzielić się z Czytelnikami. A szkoda, ponieważ były obrazy, pominięte przez jurorów, które – moim zdaniem – zasługiwały na uwagę, jak chociażby portrety dzieci Katarzyny Chojackiej-Pniewskiej, „Ostatni dzień lata” Andrzeja Frasia, „Figura geometryczna” Anny Kawińskiej-Hamali, „Rozlewisko” Mariny Baszkiewicz, „Pianistka” Janusza Wiśniewskiego, dwie kompozycje Alicji Naruszewicz-Petrenko, czy pejzaże Krystyny Skupień. No cóż, sztuka może być odbierana zupełnie inaczej przez różne osoby...

Za rok kolejne takie wydarzenie artystyczne, na które serdecznie zapraszamy zarówno malarzy lekarzy z całego kraju, jak również miłośników ich twórczości.

*Nina Smoleń*

*fol. S. Grzanek, R. Poradowski*







Złota Paleta – Hanna Rzepa



Srebrna Paleta – Anna Grzybowska



Brązowa Paleta – Mieczysław Chruściel

Dziesięć kilometrów ulicami Łodzi

## Prawdziwy „boom na bieganie”

Nasza lekarska codzienność często obciążona jest nadmiarem godzin pracy i obowiązków, wypełnianych pod presją przełożonych, pracodawców, a także materialnej konieczności. Równocześnie, narastające poczucie odpowiedzialności za każdą medyczną decyzję w świecie kreowanym przez biurokrację i media, sprzyja pojawianiu się frustracji i poczucia zawodowego wypalenia. Zanim doczekamy się odgórnych zmian na lepsze, lekarstwem na taki stan rzeczy może być poszukiwanie innych pól zainteresowań i aktywności. Liczne grono koleżanek i kolegów realizuje się w malarstwie, fotografii, literaturze, muzyce i pasjach kolekcjonerskich. Nie brakuje również tych, którzy dzięki izbowemu wsparciu stali się miłośnikami teatru, opery, sztuki filmowej czy sportowej rekreacji.

Jedną z najszybciej rozwijających się form sportowej aktywności stały się w ostatnim czasie biegi długodystansowe. Dowodem na prawdziwy „boom na bieganie” był zorganizowany 27 maja br. w Łodzi „15. Bieg Ulicą Piotrkowską – Rossmann Run”, w którym wzięła udział rekordowa liczba reprezentantów naszej profesji. Ponad siedemdziesięciu lekarzy, w tym dwadzieścia trzy przedstawicielki płci pięknej, przebiegło dziesięciokilometrową trasą, stanowiąc pośród ponad czterech tysięcy trzystu pięćdziesięciu uczestników, jedną z liczniejszych grup zawodowych.

Jako że łódzkie zawody stały się od tego roku Mistrzostwami Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na powyższym dystansie, zwycięzcy w kategorii kobiet i mężczyzn otrzymali okolicznościowe puchary i nagrody finansowe. Tegoroczną mistrzynią naszej Izby okazała się Justyna Śliwiak z Warszawy, która zwyciężyła z czasem 38:24, wyprzedzając dwie łodzianki: Katarzynę Płużańską i Małgorzatę Siger. Wśród mężczyzn triumfował Michał Podgórski z Łodzi, uzyskując czas 37:03. Na drugim miejscu uplasował się również łodzianin Tomasz Kucejko, a trzeci był Marcin Walencik z Radomia. Warto podkreślić, że wyniki uzyskane przez najlepszych lekarzy pozwoliły na zajęcie wysokich miejsc w klasyfikacji ogólnej.

Oczywiście, czasy medyków nie zagrażały reprezentantom Kenii i Etiopii, którzy wypełnili podium, osiągając wyniki poniżej 30 minut, ale sześćdziesiąta druga lokata Michała Podgórskiego zasługuje na duże

uznanie. Jeszcze większe pochwały należą się Justynie Śliwiak, która w kategorii open zajęła dziesiąte miejsce, tracąc zaledwie cztery minuty do kenijskiej zwyciężczyni.

Majowy bieg ulicą Piotrkowską to największa masowa impreza sportowa w Łodzi, będąca nie tylko okazją do zawodniczej rywalizacji, ale przede wszystkim do niepowtarzalnej podróży po urokliwych zakątkach naszego miasta. Tę niezwykle wędrowkę organizatorzy fundują uczestnikom, prowadząc trasę od Parku Staromiejskiego poprzez Rynek Manufaktury i Ulicę Piotrkowską – aż do Białej Fabryki, by po nawrocie biegacze mogli pokłonić się Kościuszcze na Placu Wolności i zakończyć zmagania na Starym Rynku. Warto w taką podróż się zanurzyć i dać ponieść barwnym pochodem pośród malowniczych kamienic i życzliwych spojrzeń, płynących rzeką w sercu naszego miasta. Dziękuję wszystkim, którzy uczestniczyli w tej niezwyklej podróży w tym roku i zachęcam do spotkania z „Pietryną” w następnym, równie słonecznym i ekscytującym maju.

Grzegorz Mazur

fot. B. Nowak

Od redakcji: Strój prezesa G. Mazura widocznego na zdjęciu wskazuje, że był uczestnikiem relacjonowanego biegu, w którym uplasował się wśród lekarzy na dwudziestej trzeciej pozycji.



Miejsca na podium wśród mężczyzn lekarzy zajęli (od lewej): T. Kucejko – II miejsce, M. Podgórski – I miejsce (obaj z Łodzi) oraz M. Walencik – III miejsce (z Radomia); obok nich stoi prezes łódzkiej Izby – G. Mazur.

Dębica 20–22 kwietnia 2017

# Lekarze po raz trzynasty rywalizowali w pływaniu



Tegoroczne, trzynaste już Mistrzostwa Polskiego Lekarzy w Pływaniu, które odbyły się w dniach 20–22 kwietnia w Dębicy, tradycyjnie na pływalni miejscowego MOSiR-u, przebiegały – jak zwykle – w koleżeńskej atmosferze. Zawodnicy „nie stąpili” jednak ducha zdrowej rywalizacji i na basenie ostro walczyli o palmę pierwszeństwa. Na starcie stawili się reprezentanci szesnastu okręgowych izb lekarskich oraz izby wojskowej, w sumie osiemdziesięciu dwóch lekarzy i lekarzy dentyistów, w tym trzydzieści cztery panie i czterdziestu ośmiu panów (nie licząc członków rodzin). Wśród uczestników nie mogło – oczywiście – zabraknąć przedstawicieli OIL w Łodzi, chociaż ich liczba była nieco skro mniejsza niż w minionych latach. W barwach łódzkiej Izby wystartowało czterech zawodników: dwie kobiety – Ewa Zimna-Walendzik i Katarzyna Wójcik-Krowiranda oraz dwóch mężczyzn – Bartosz Boroński i Andrzej Bienkiewicz.

W czasie trzydniowych zmagani sportowych, zawodnicy startowali w dwudziestu siedmiu konkurencjach indywidualnych (z uwzględnieniem kategorii wiekowych) oraz czterech wyścigach sztafetowych open. Niestety, skromna liczba naszych zawodników spowodowała, że tym razem zespół łódzkiej OIL, po podliczeniu zdobytych punktów, uplasował się dopiero na piątym miejscu. W klasyfikacji drużynowej nasi

zawodnicy musieli ustąpić reprezentantom (podajemy od miejsca czwartego): Wrocławia, Katowic, Rzeszowa i Lublina, którzy wywalczyli pierwszą lokatę. Palmę pierwszeństwa w punktacji indywidualnej wśród kobiet przyszło również przekazać w inne ręce naszej „złotej Ewie” (czyli E. Zimnej-Walendzik), która zajęła ostatecznie czwarte miejsce. W klasyfikacji pań na najwyższym stopniu podium stanęła Magdalena Drab z OIL w Krakowie, a wśród panów najlepszym zawodnikiem okazał się Andrzej Pasieczny z OIL w Gdańsku.

Reprezentanci łódzkiej Izby zajęli medalowe pozycje w następujących konkurencjach:

**Katarzyna Wójcik-Krowiranda (fot. 1, po lewej):** I miejsce – 800 m styl dowolny; II miejsce – 100 m styl klasyczny, 400 m styl dowolny, 50 m styl klasyczny; III miejsce – 50 m styl dowolny, 100 m styl motylkowy, 200 m styl dowolny;

**Ewa Zimna-Walendzik (fot. 2, po prawej):** I miejsce – 50 m styl dowolny, 100 m styl klasyczny, 200 m styl zmienny, 400 m styl dowolny, 200 m styl motylkowy, 100 m styl dowolny, 100 m styl motylkowy, 200 m styl dowolny, 50 m styl motylkowy, 800 m styl dowolny;

**Bartosz Boroński (fot. 3):** I miejsce – 50 m styl klasyczny; II miejsce – 50 m styl grzbietowy, 100 m styl grzbietowy, 100 m

styl dowolny; III miejsce – 100 m styl klasyczny;

**Andrzej Bienkiewicz (fot. 4, po prawej):** II miejsce – 400 m styl dowolny, 1500 m styl dowolny; III miejsce – 50 m styl grzbietowy, 100 m styl grzbietowy, 100 m styl motylkowy.

Pierwszego i drugiego dnia mistrzostw, przedpołudniowymi wyścigami na basenie, zawodnicy mogli – podobnie jak w latach ubiegłych – uczestniczyć w konferencji naukowej pn. „Postępy w medycynie sportowej”, podczas której wygłoszony został m.in. wykład na temat: „Osiedzię lat medycyny sportowej w Polsce”. Natomiast ostatniego dnia pływackich zmagani rozegrano V Memoriał im. dr. Krzysztofa Kaźmierczaka, wspaniałego pływaka – lekarza radiologa z Łodzi, zmarłego w 2012 r. Po zakończeniu zmagani sportowych, w sobotnie popołudnie, organizatorzy zaplanowali dla uczestników wycieczkę po Dębicy i jej okolicach.

*Opr. Magdalena Rydz, Nina Smoleń*

Źródło: [www.mplwp.pl](http://www.mplwp.pl) oraz [debica.pl](http://debica.pl)

Od redakcji: Zdjęcia pochodzą z oficjalnej strony internetowej MPL w Pływaniu, tam można się również zapoznać ze szczegółowymi wynikami zawodów.



Delegatura Piotrkowska Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi zaprasza do udziału w jedenastym już

## Turnieju Tenisa Ziemnego *Family Cup*

Zawody organizowane są z myślą o lekarskich rodzinach tenisowych regionu piotrkowskiego.

Turniej odbędzie się 3 września (niedziela), w godz. 10:00–14:00, na kortach OSiR-u w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Belzacka 108/110.

Zgłoszenia przyjmuje biuro Delegatury Piotrkowskiej, tel. 44 649 17 34.

Delegatura Skierniewicka Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi zaprasza na kolejny

## XII Rajd Rowerowy Lekarzy i Lekarzy Dentyistów po Puszczy Bolimowskiej

Integracyjna wycieczka „na dwóch kółkach” odbędzie się 2 września 2017 r., w pierwszą sobotę miesiąca, w okolicach Nieborowa. Do udziału w rajdzie zachęcamy wszystkich lekarzy wraz z rodzinami z terenu naszej Izby. Chętni, w celu uzyskania szczegółowych informacji i dokonania zapisu, proszeni są o kontakt z organizatorami:

Małgorzatą Lindorf – tel. 606 837 827,  
Ewą Wnuk – tel. 609 842 700.



## Lekarskie żeglowanie

Powiększa się żeglarska „rodzina” przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi. Głównie za sprawą młodych lekarzy. Klub Żeglarski „SZKWAŁ” ma już siedemnaście lat, ale po raz pierwszy w tym roku pod jego egidą żeglowały po Wielkich Jeziorach Mazurskich dwa duże rejsy łódzkich lekarzy.

Doświadczenia wyniesione ze studenckiego pływania, przeniosła do Izby grupa stażystów i rezydentów pod wodzą Michała Bobrowskiego. Młodzi ludzie nie boją się trudniejszych warunków atmosferycznych i odbyli rejs w dniach 29 kwietnia – 3 maja 2017. Jak sami przyznawali: „upału nie było”, choć jak wiadomo, pogoda do żeglowania może być tylko dobra albo bardzo dobra [relację z rejsu zamieściliśmy w „Panaceum” nr 5/2017 – przyp. red.].

Tradycyjny, osiemnasty już, Żeglarski Rajd po Jeziorach Mazurskich klubu „SZKWAŁ” miał miejsce w dniach 25–28 maja br. (czwartek–niedziela). Wzięło w nim udział siedemnaście załóg z Łodzi, Wielunia i Częstochowy. Towarzyszyła mu piękna żeglarska pogoda – słońce i wiatr. Trasa rejsu to jeziora Tałty i Ryńskie, a jego bazą była marina Navigator w Jorze Wielkiej, zapewniająca dobry standard, choć za niemałe pieniądze.

Jest wieloletnią tradycją, że piękny wiatr jest w czwartek, poprzedzający regaty oraz w sobotę po nich. Nie inaczej było w tym roku. Start wyścigu odbył się przy słabym wietrze, podobnie jak pierwsza część dystansu. Ale wiadomo przecież, że umiejętności sternika właśnie przy słabych wiatrach się ujawniają. W drugiej części dnia wiatr przybrał na sile i stawka jachtów bardzo się rotowała. Walka o pierwsze miejsce toczyła się między kilkoma łódkami, ale od początku, po bardzo dobrym starcie, w „czubie” była załoga, która ostatecznie zwyciężyła, a w której ster trzymał Paweł Susłowski.

Żołęźciel i wieloletni komandor naszego klubu zwyciężył po raz trzeci w historii regat i dołączył do Piotra Tume, który również może się wykazać trzema sukcesami. Piotr wygrywał dwie poprzednie edycje regat, ale nie udało mu się zwyciężyć trzy razy z rzędu. Jedynym sternikiem, który tego dokonał i otrzymał na własność przechodni puchar, był Andrzej Jędrzejczak. W maju minęła pierwsza rocznica jego śmierci. Przed regatami zapaliłem na Jego grobie symboliczną lampkę w imieniu żeglarskiej braci.

Piszący te słowa nie może uznać tegorocznych regat za udane, ale ktoś, kto wchodzi na mieliznę na jednym jeziorze i na kamienie

### Regaty 2017 – wyniki

1. Paweł Susłowski
2. Wiesław Świętosławski
3. Andrzej Mantusz
4. Maciej Smolnik
5. Edward Januszkiewicz
6. Piotr Tume
7. Ryszard Golański
8. Andrzej Staszewski
9. Paweł Kuźniak
10. Marek Jarzębski
11. Maciej Górski
12. Ireneusz Juzala
13. Romuald Górniak
14. Tadeusz Tranda
15. Wojciech Retkiewicz
16. Michał Bobrowski

na drugim, powinien się cieszyć z siódmego miejsca. Oczywiście, to nie zajęte miejsca są istotą naszych mazurskich spotkań, ale przyjacielska, choć zawzięta rywalizacja i spotkanie z osobami, które się lubi i darzy szacunkiem za żeglarskie umiejętności.

To nie koniec lekarskiego żeglowania w tym sezonie. Dwie grupy kolegów niezależnie wybierają się jeszcze w sierpniu na Adriatyk, a jedna, wieluńska, załoga na Bałtyk. Mam nadzieję, że podzielią się z Czytelnikami „Panaceum” swoimi wrażeniami.

*Ryszard Golański*  
komandor Klubu Żeglarskiego „SZKWAŁ”

fot. z archiwum R. Golańskiego



Dwaj komandorzy Klubu Żeglarskiego „Szkwał”: były – P. Susłowski, sternik zwycięskiej załogi tegorocznych regat (po prawej) oraz aktualny – R. Golański, autor relacji.



W dniach 6–10 września 2017 r. w Centralnym Ośrodku Sportu w Zakopanem odbędą się kolejne

### XV Igrzyska Lekarskie

Zapisy już od 1 lipca br. Wstęp na zawody oraz imprezy towarzyszące jedynie na podstawie identyfikatora.

Zgodnie z regulaminem, w Igrzyskach mogą wziąć udział: lekarze/lekarze dentyści, osoby towarzyszące, tj. członkowie rodzin lekarzy powyżej piętnastego roku życia lub goście dopuszczeni przez organizatora, dzieci lekarzy, mające poniżej piętnastego roku życia – jedynie po wcześniejszym wpisaniu na listę startową.

Na stronie internetowej Igrzysk ([www.igrzyskalekarskie.org](http://www.igrzyskalekarskie.org)) aktualny program zawodów oraz informacje o konkurencjach, opłatach i noclegach.

Zgłoszenia uczestnictwa *on-line* – w zakładce „zgłoszenia”.



Krakowianki, matka i córka, która bardziej urodziwa?



Nie miał lepszego, kto nie miał siwego



Ułani, ułani, malowane dzieci...



Julia z warkoczem na Nimbie z... warkoczycami



## Rajd Konny Lekarzy – po raz jedenasty

*Każda miłość może mieć swój kres,  
ale miłość do koni nigdy  
(motto autora tekstu)*

Tradycyjny już, Ogólnopolski Rajd Konny Lekarzy im. mjr. Hubala, który w tym roku zorganizowany został po raz jedenasty, odbył się w dniach 24 czerwca, jak zwykle w gościnnym ośrodku doktora Jarosława Suwalskiego – „Stajnia Mikołajów” k. Kuluszek. Znowu niebiosy okazały się łaskawe, piękna pogoda, dwudziestu jeźdźców i dwie dwukonne bryki. Lasy i łąki w pełnym rozkwicie. Czego potrzeba więcej do szczęścia...

Gościem uczestników Rajdu na uroczystej kolacji był sekretarz Okręgowej Rady Lekarskiej – Paweł Czekański, a wieczór uświetnili koncertem zaprzyjaźnieni artyści: Anna i Romuald Spychalscy, którzy wystąpili z nowym repertuarem. Muszę przyznać, że macierzyństwo pani Ani (artyści są od niedawna rodzicami małego Stasia) wzbogaciło jeszcze bardziej warunki głosowe sopranistki.

Nie obyło się też bez akcentów historycznych. Na Rajd przybyli konno kawalerzyści ze Stowarzyszenia Ułanów im. Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego w Poświętnem, które podtrzymuje Hubalowe tradycje: doktor Mariusz Komorowski, wraz z dowódcą Markiem Maciągowskim. Panowie wystąpili w pełnym uzbrojeniu bojowym: mundury polowe, rzędy jeździeckie, lance, karabinki kawaleryjskie, pistolety i szable „Ludwikówki” – wzór z 1934 r. (czyli najlepsze, jakie były w kawalerii).

Na koncercie natomiast ulani pojawili w pięknych mundurach garnizonowych (galowych), które świetnie komponowały się z suknią balową i frakiem występujących artystów. Nic dziwnego, że przez cały wieczór byli otoczeni wianuszkami dzieci i kobiet.

W tym roku postanowiłem zmienić formę relacji z Rajdu – mniej głośnienia,

więcej zdjęć, które najlepiej oddadzą atmosferę naszej cyklicznej imprezy. Na koniec dziękuję Okręgowej Izbie Lekarskiej, a także Naczelnej Radzie Lekarskiej za finansowe wsparcie Rajdu i zapraszam w przyszłym roku!

Wojciech Sędzicki

prezes Klubu Jeździeckiego OIL w Łodzi

fot. M. Pisarski (Kraków),  
M. Komorowski (Biała Rawska),  
B. Nowak (Łódź)

•••

Pasja – to poza powołaniem do zawodu, bodaj najcenniejsza z namiętności.

Właśnie pasją do koni i tradycji kierowani, po raz kolejny spotkali się w Mikołajowie k. Kuluszek lekarze z całej Polski, którzy na czas rajdu zamienili się w jeźdźców i Hubalowych ułanów. Spiritus movens tego wydarzenia jest kolega Wojciech Sędzicki, dzięki któremu wpisało się ono w kalendarz izbowych imprez.

W tych „pięknych okolicznościach przyrody”, podziwiając sprawność jeźdźców i historyczne stroje, można było napawać się widokiem okolicy w blasku wiosennego słońca. Po porannej eskapadzie konnej i bryczkowej, przyszedł czas na posiłek, który zachwyił nawet najwybredniejsze podniebienia. A najwytrwalsi mogli doczekać do wieczornego koncertu, by „posilić się” strawą duchową.

Co prawda nie da się rajdu konnego przenieść żywcem do sal izbowej siedziby w Łodzi, ale może warto spotkać się w Klubie Lekarzy z pasjonatami historii i jeździectwa, posłuchać ich ciekawych opowieści i wspomnień, obejrzyć zdjęcia, kolekcje jeździeckiego rynsztunku. Może będzie to kolejna impreza integrująca środowisko, szerząca pasję jazdy konnej i sławiąca męstwo polskich ułanów?

Paweł Czekański



Wyjściowe mundury ułanów wcale nie kłócą się z balową suknią i frakiem pary artystów



Ulan pannę prosi... (ale panna nie jest bezbronna)



J. Suwalski odpoczywa po maratonie w Międzynarodowych Zawodach w Powożeniu (Bogusławice, maj 2017), gdzie zajął I miejsce w klasie N2



Pozostały tylko bujne włosy i... miłość do koni (J. Strzechowski zajął V miejsce na MŚ w 1965 r. w pięcioboju nowoczesnym)



Hunter – wilczarz irlandzki; pies, czy źrebak?



Na coś się zanosi. Niestety, konie czekają



Na popasie



Koń zda się mówić: – Daj spróbować



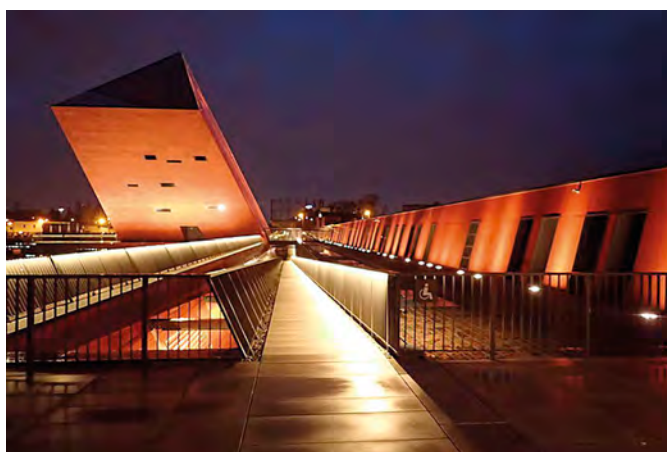
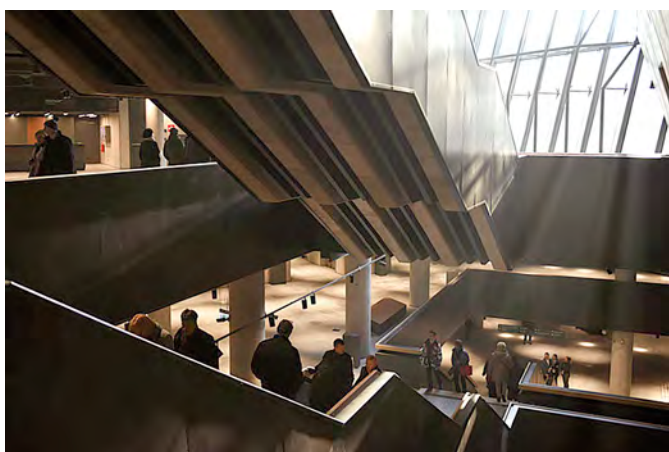
## Widziane z bryczki

Każdorazowo przygoda z bryczką wprawia mnie w stan błogości. Przyjemność czerpana z niespiesznej przejażdżki, której towarzyszy stukot końskich kopyt, pośród soczyście zielonego lasu, w słoneczny dzień, jest przeogromna. Istna idylla... Tym razem jednak nieodparty urok natury, mieszał się z wrażeniami powożących: pani Żanety w słomkowym kapeluszu oraz doktora Jarosława Suwalskiego, snującego elektryzujące opowieści o sportowych wyczynach Arnolda i Lego – koni, zaprzężonych do powozu.

My – dorośli napawaliśmy się chwilami wytchnienia, a dzieci miały swój raj. „Wyrwane” spod opieki rodziców, jechały „własną” bryczką, a nawet przez większą część trasy powoziły nią! Oznaki swawoli niosły się echem po całym lesie. W tym radosnym nastroju dotarliśmy do miejsca postoju, pięknie ukwieconej polany. Nastął czas odpoczynku dla jeźdźców i koni. Gdy dorośli posilali się i gawędzili, dzieci „brykały” po łące, zbierając kwiaty, by móc przystroić nasze bryczki.

Droga powrotna, choć ukwiecona, zwiastowała koniec tej pięknej przygody. Przyszedł moment refleksji: jakże ważne jest znaleźć w codziennym pędzie chwile, by zatrzymać się i po prostu побыć.

Magdalena Rydz



Gdańsk i Gdynia w maju

## Przeszłość – w muzeum i na ulicy

W środę 3 maja br., około godziny dziesiątej, z ciekawością i podekscytowaniem podchodziłam do niesamowitej architektonicznie bryły Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Niekończące się schody w dół (jakby do piekła) prowadziły do drzwi, gdzie (ponoć jak zwykle!) od rana wita przychodzących informacja „Tickets sold out”. Z satysfakcją więc ściskam w rękę zarezerwowany uprzednio bilet! Energia wytrzymałościowo-zdrowotna pozwoliła mi na pobyt wewnątrz jedynie przez trzy godziny. Wiele ekspozycji omiotłam tylko wzrokiem „po łebkach” i wychodząc, zrozumiałam sens wypowiedzi mojej siostrzenicy Marysi: „Ciociu, weszłam tam o dziesiątej, wyproszono mnie przy zamykaniu muzeum o dziewiętnastej. Wysłuchałam wszystkich świadectw, obejrzałam wszystko, padłabym z głodu, gdyby nie czekolada w torebce!”.

W jednej z pierwszych sal wita zwiedzających sentencja: „W czasach pogardy dla życia ludzkiego przyzwoitość wymagała często bohaterstwa, za opór płacono najwyższą cenę”. Całość genialnie skomponowanej wystawy obejmuje osiemnaście grup chronologiczno-problemowych. Od zarania faszyzmu w Niemczech, do porządku światowego po wojnie. Wstrząsający wydał mi się korytarzyk, charakteryzujący sytuację Polski po 17 września 1939 r. Lewa ściana pokryta od podłogi po sufit sierpami i młotami, prawa pełna swastyk. W innej sali krzyczały monstrualnej wielkości podpisy Hitlera i Ribbentropa z 28 września 1939 r., złożone pod „nową” mapą Polski. Na rozległych posadzkach zaznaczono liczne kierunki wędrówek Polaków. Nieskończonych wywozek i wymuszonych wędrówek milionów osób cywilnych oraz wojsk różnych armii. Przytłaczające wrażenie robi oryginalny wagon towarowy, służący

ongis do transportu „podludzi” na Wschód i Zachód.

Imponująca, wprost nieprawdopodobna, jest zgromadzona przez dyrektora muzeum – Pawła Machcewicza, liczba świadectw i filmów dokumentalnych do słuchania i oglądania: indywidualnie czy też w licznych grupach kilku-, kilkunastu lub wieloosobowych. Są filmy z różnych dziejowych uroczystości, przemówienia słynnych pozytywnych i zbrodniczych postaci historycznych. Jest bardzo wiele świadectw polskich świadków, między innymi ponad dziewięćdziesięcioletniej lekarki, wciąż wykonującej zawód, współpracującej z Lechem Wałęsą.

W dniu mojej wizyty, wśród zwiedzających były setki młodych ludzi, często rodziny z dziećmi w różnym wieku. Z sympatią obserwowałam zaangażowanie rodziców, objaśniających ekspozycje, a także ogromne zaciekawienie latorośli, zachwyconej m.in. zgromadzonym sprzętem, umundurowaniem czy np. suknią ślubną wykonaną z japońskiego spadochronu.



Nie wyobrażam sobie solidniejszej, barwniejszej i lepiej przygotowanej lekcji historii.

W jednej z sal, cała bardzo wysoka ściana została już pokryta do sufitu drewnianymi segregatorami, symbolizującymi perfekcję i dokładność w planowaniu zbrodni w konkretnych miejscowościach. Zgodnie z resztą z refleksją Zygmunta Baumana, zawartą w „Nowoczesności i zagładzie”, że ludobójstwa dokonała „warstwa biurokratyczna”, dbająca o skuteczność i optymalizację zysków.

Dzień później, w czwartek 4 maja, na skrzyżowaniu ulic w Gdyni, „zaliczyłam” wzruszający, pełen dramatycznej liryki pomnik, jakby uzupełniający zbiory gdańskiego muzeum. Młoda, szczupła, piękna kobieta z kilkuletnim dzieckiem, dźwiżyła ostatkiem siły jakieś pakunki i walizy. Pod pomnikiem krótki podpis: „GDYNIANOM WYPĘDZONYM”.

Krystyna Borysewicz-Charzyńska

fot. [www.muzeum1939.pl](http://www.muzeum1939.pl),  
[www.polskaniezwykla.pl](http://www.polskaniezwykla.pl)

Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku – państwowa instytucja kultury, powołana w 2008 r. Muzeum zostało otwarte 23 marca 2017 r. Adres: Plac Władysława Bartoszewskiego 1, 80-862 Gdańsk.



Otwarcie sezonu „DR”, Zamość 2017, czyli...

## Melomani z „DoctoRRiders”

Otwarcie sezonu motocyklowego Ogólnopolskiego Klubu Motocyklowego Lekarzy „DoctoRRiders” odbyło się w tym roku na Roztoczu, w Zamościu, w dniach 11–14 maja (czwartek–niedziela). Organizatorami byli Tereska i Janek Zydlewscy. Spisali się wyśmienicie, zresztą już po raz trzeci. WIELKIE DZIĘKI.

Jeszcze w środę (10 maja) w niektórych zakątkach Polski padał śnieg, dlatego część uczestników przyjechała samochodami, ale znakomita większość na motocyklach. W sumie przybyło około stu sześćdziesięciu „Rajdersów”. Najdłuższa trasa dojazdowa to... 930 km. Pierwsze tak liczne nasze spotkanie po przerwie zimowej zawsze jest radosne i pełne planów na nowy sezon, toteż pogaduchom nie było końca. Dyskutowano o planach, gdzie wyjechać, co kupić, podziwiano nowe „motorsy”. Daje się zauważyć zwiększającą się przewagę marki BMW nad Harley’ami, choć różnorodność jest ciągle duża.

Piątek – to rajd po Roztoczu, zimno i cały czas deszcz. Ale co tam. Roztocze to wyjątkowy w skali kraju klimat i atmosfera. Gęste lasy, rzadka zabudowa, cisza i kontakt z naturą. W X wieku Roztocze znajdowało się na pograniczu Małopolski i Rusi, na obszarze tzw. Grodów Czerwieńskich. Przebiega z północnego zachodu, od Kraśnika, na południowy wschód, aż do Lwowa. Nasze zwiedzanie skupiło się głównie na Zwierzyncu i okolicach. Zwierzyniec to obecnie gmina miejsko-wiejska. Samo miasto, założone w 1593 r., swoje istnienie zawdzięcza Ordynacji Zamoyskiej. Wzięło swą nazwę od utworzonej tu w XVI wieku „zagrody”, otoczonej trzydziestokilometrowym parkanem. W tzw. zwierzyncu myśliwskim trzymano m.in. żubry, łosie, jelenie, dziki, wilki, rysie i tak rozpoznawalne dla roztocza – tarpany, czyli dzikie konie leśne.

Zaparkowaliśmy pod browarem z 1806 r. i w czterech grupach

z przewodnikami ruszyliśmy na zwiedzanie. W pobliskiej osadzie stał dwór, a później pałac – rezydencja żony Jana „Sobiepana” Zamoyskiego, a po jego śmierci – króla Jana Sobieskiego. Marysienka, czyli właściwie królowa Polski – Maria Kazimiera d’Arquien, żyła w latach 1641–1716. Losy Marii oraz Jana Sobieskiego skrzyżowały się właśnie w Zwierzyncu. Co ciekawe, ich związek był – jak twierdzą historycy – „małżeństwem z czystej miłości”, a takie pary stanowiły rzadkość w ówczesnych czasach.

Poznaliśmy też historię „Dzieci Zamojszczyzny”, odwiedziliśmy miejsca kaźni i obozów, w których Niemcy dokonywali selekcji i planowej zagłady. Wspaniałą kartą zapisali się tu Zamoyscy, dzięki którym udało się część z nich uratować. Piątkowy wieczór, uświetniony Big Bandem „JBBO”, zakończył drugi dzień naszego pobytu na Roztoczu, a w sobotę od rana czekało nas zwiedzenie Zamościa – perły renesansu, zwanej też „Małą Padwą”.

Zamość prawa miejskie uzyskała w 1580 r., na mocy przywileju lokacyjnego, wystawionego przez kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego. Jest to jedyne miasto, które w całości zostało wybudowane i było własnością prywatną – Ordynacji Zamoyskiej. XVII wiek był okresem największego i najszybszego jego rozwoju. Wyznaczone parcele zajmowała nie tylko ludność polska, ale również Ormianie, Żydzi, Grecy, a w mniejszym stopniu również innych narodowości. Wyrazem tej różnorodności była budowa i obecność w mieście świątyń wyznania rzymskokatolickiego, greckokatolickiego, ormiańskiego, prawosławnego oraz judajskiego.

O sile ówczesnego Zamościa jako twierdzy świadczy to, iż mimo długotrwałego oblężenia podczas potopu w 1656 r., nawet wojskom szwedzkim nie udało się go zdobyć. Wydarzenie to dało początek pewnemu obyczajowi – tzw. stołowi szwedzkiemu. Skąd ta nazwa? Otóż przed odjazdem, król szwedzki zaproponował w murach miasta pożegnalną ucztę, ale ówczesny ordynat – Jan III Zamoyski, domyśliwszy się, iż jest >





to podstęp, kazał jedynie wynieść poza mury stoły z prowiantem dla Szwedów, lecz bez żadnych ław, aby nie „zasiedzieli się” tu zbyt długo. W 1809 r., w wyniku kampanii księcia Józefa Poniatowskiego, Zamość

został po raz pierwszy i jedyny zdobyty szturmem (przez Austriaków). W 1821 r. rząd Królestwa Polskiego odkupił miasto od Zamoyskich.

Zamość zrobił na mnie olbrzymie wrażenie. Jest to jedno z najpiękniejszych miast, jakie widziałem. Swoją urodę zawdzięcza zabudowie, która przetrwała wieki: Rynek, Ratusz, Twierdza, Pałac Zamoyskich i Akademia Zamoyskich, kościoły, pomniki, przepiękne kamieniczki na Rynku Wielkim i wiele innych. Nic dziwnego, że Zamość – Stary Rynek, został wpisany w 1992 r. na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO. I właśnie na ten Stary Rynek, prowadzeni przez prezydenta Zamościa (też na motocyklu) i przy aplauzie jego mieszkańców, zajęchali „Rajdersi” na swych maszynach. Niezapomniany widok.

Kulminacją naszego pobytu w Zamościu był koncert muzyki filmowej – przygotowany specjalnie dla nas,

w wykonaniu najstarszej w Polsce Orkiestry Symfonicznej im. K. Namysłowskiego pod batutą Antoniego Wicherka, w scenerii pięknego Starego Rynku. Nasz aplauz na zakończenie koncertu był też jedyny w swoim rodzaju – klaksony i „muzyka” silników motocyklowych zaskoczyły muzyków, którzy odwzajemnili się brawami.

Dzień zakończyła uroczysta kolacja, oczywiście z płonącym tortem i *Sto lat* (we wszystkich odmianach) dla Jasia i Tereski. Następnego dnia smutne pożegnania i powroty – nareszcie w słońcu. Wszyscy wrócili szczęśliwie. Organizacja naszych spotkań i atmosfera na nich panująca, pozostawiają niezapomniane wspomnienia i niedosyt, bo mijają tak szybko.

Grzegorz „Prezes” Krzyżanowski  
Prezydent Klubu

fot. A. Bobrecki, [zyciezamoscia.pl](http://zyciezamoscia.pl)



W dniach 24–27 sierpnia 2017 r.,  
w Ośrodku „WODNIK” w Słuku k. Bełchatowa ([www.hotel-wodnik.com.pl](http://www.hotel-wodnik.com.pl))  
odbędzie się

### **XIII Ogólnopolski Motocyklowy Zlot Lekarzy „DoctoRRiders” 2017**

Szczegóły na stronie: [www.oil.lodz.pl](http://www.oil.lodz.pl), w zakładce Klub Motocyklowy „DoctoRRiders”.  
Wszelkich informacji udziela też: Elżbieta Sadura z Biura OIL w Łodzi, tel. 42 683 17 27

Grzegorz „Prezes” Krzyżanowski  
Prezydent Klubu



Jak co miesiąc, w imieniu naszych koordynatorów: Mateusza Kowalczyka i Michała Bobrskiego, zachęcamy Państwa do skorzystania z możliwości, jakie daje projekt „Lekarze po godzinach”. Podane propozycje są kierowane do wszystkich członków OIL w Łodzi, posiadających Legitymację Lekarską. Przypominam, że wyrobienie tego dokumentu jest bezpłatne, a wszelkie niezbędne formularze są dostępne na stronie internetowej [www.oil.lodz.pl](http://www.oil.lodz.pl), w zakładce „Formalności”.

Podczas miesiący letnich (lipiec, sierpień) teatry mają przerwę, ale nadal możecie Państwo skorzystać z promocyjnych ofert wybranych restauracji, aktualna pozostaje też oferta firmy „Book&Cook”, działającej w centrum OFF Piotrkowska w Łodzi. Firma jest organizatorem oryginalnych eventów kulinarnych, a członkowie OIL, którzy zechcą się na nie zapisać, otrzymają do 20 proc. rabatu na dowolnie wybrane spotkanie z tego cyklu. Wszelkie niezbędne informacje o projekcie i zasady korzystania z niego są dostępne na portalu „Panaceum”, w zakładce „Lekarze po godzinach” > „Promocje dla lekarzy”.



Przypominamy, że nadal aktualny jest projekt, zainicjowany przez Michała Bobrskiego i Jakuba Spałkę z Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów. Dzięki kolegom, łódzka OIL nawiązała współpracę z Firmą VanityStyle Sp. z o.o. Na mocy podpisanej z naszą Izłą umowy, firma ta oferuje jej członkom dwa rodzaje kart sportowych w obniżonych cenach. Karta „FitProfit” uprawnia do nielimitowanych wizyt w obiektach sportowych, a karta „FitSport” umożliwia do ośmiu wejść w miesiącu.

Obie karty na preferencyjnych warunkach mogą sobie wyrobić, obok lekarzy i lekarzy dentystów zrzeszonych w OIL w Łodzi, również członkowie ich rodzin: małżonkowie i dzieci. Jak założyć kartę sportową? Szczegółowy proces rejestracyjny dostępny jest na portalu [www.panaceum.lodz.pl](http://www.panaceum.lodz.pl), w zakładce „Lekarze po godzinach”, program kart FitProfit i FitSport.

Zapraszamy również do odwiedzenia adresu: [www.facebook.com/lekarzepogodzinach](http://www.facebook.com/lekarzepogodzinach).

Redakcja

### WYTWÓRNIĄ ŁÓDŹ

#### China Moses – Letnia Akademia Jazzu

China Moses to amerykańska piosenkarka wykonująca jazz, soul i RnB, aktualnie mieszkająca we Francji. Prezenterka francuskiej stacji MTV, aktorka i modelka. Córka legendarnej wokalistki jazzowej Dee Dee Bridgewater i reżysera Gilberta Moses. W wieku osiemnastu lat wydała pierwszy singiel w stylu RnB, zatytułowany „Time”, którym zaistniała na francuskim rynku muzycznym.

Jej głos uznano za jeden z lepszych jazzowych wokali kobiecych. Na swoim koncie ma sześć albumów. Najnowszy krążek Chiny, zatytułowany „Nightintales”, został wydany 31 marca 2017 r. Występowała też w filmach, teatrach, dubbingowała bajki i realizowała swoje teledyski. Eksperymentowała z gatunkami muzycznymi, próbując sił w elektro hip-hopie oraz współpracując z francuskimi DJ-ami i producentami. Dziś jest wielką gwiazdą. Nic dziwnego, talent bowiem odziedziczyła po rodzicach. Choć China Moses koncertuje okazjonalnie, jest atrakcją największych festiwali i prestiżowych estrad. Nie mogło jej więc zabraknąć na jubileuszowej edycji Letniej Akademii Jazzu w Wytwórni. Podczas występu zaprezentuje utwory ze swojej najnowszej płyty.



**Termin:** 27 lipca 2017 r., godz. 19:00

**Konkurs:** Mamy dla Czytelników dwa podwójne zaproszenia na koncert w Wytwórni, które można wygrać, przysyłając prawidłową odpowiedź na pytanie „W którym roku powstał Klub Wytwórnia” – do 10 lipca 2017 r., na adres [bilety@oil.lodz.pl](mailto:bilety@oil.lodz.pl).

### TEATR WIELKI W ŁODZI

#### Młody duch tańca



Młodość, entuzjazm, pasja i największe zaangażowanie. Międzynarodowy spektakl „Młody duch tańca” to unikatowy projekt artystyczny, łączący talent i ambicje najzdolniejszych uczniów europejskich szkół baletowych oraz zespołu bębniarzy z Japonii. W widowisku baletowym wezmą udział najzdolniejsi uczniowie dwóch publicznych, ogólnokształcących szkół baletowych w Polsce (im. Feliksa Parnella w Łodzi oraz im. Ludomira Różyckiego w Bytomiu), jak również ich japońscy rówieśnicy, uczący się w najlepszych szkołach baletowych w Europie i Japonii.

Spektakl zostanie zaprezentowany dwukrotnie w teatrach zarówno w Łodzi, jak i Bytomiu, promując dokonania młodych adeptów sztuki tańca wśród szerokiej publiczności. Obok tancerzy, wezmą w nim udział młodzi japońscy instrumentalniści wykonujący tradycyjną grę na bębnach Wadaiko oraz uczniowie folklorystycznego wydziału Węgierskiej Akademii Tańca z Budapesztu. Choreografie, które

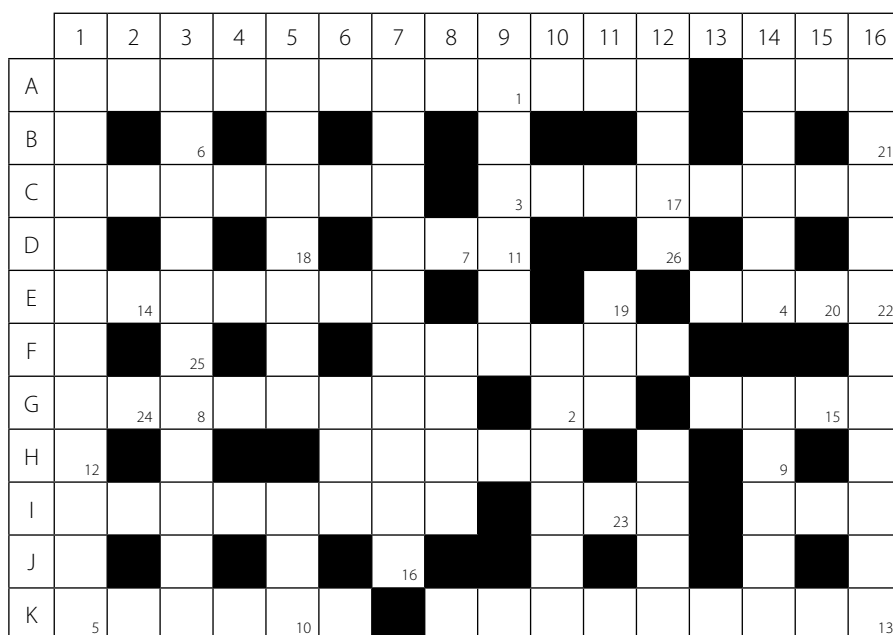
zobaczymy, będą w większości prezentowane po raz pierwszy. Szczególne miejsce zajmą w widowisku polskie tańce narodowe – każda z polskich szkół baletowych zaprezentuje dwa układy choreograficzne.

**Termin:** 4 września 2017 r.

**Konkurs:** Mamy dla Czytelników dwa podwójne zaproszenia na 4 września br., godz. 18.30, które można wygrać, przysyłając prawidłową odpowiedź na pytanie: „Jakie szkoły zaprezentują się podczas festiwalu?” – do 10 lipca 2017 r., na adres [bilety@oil.lodz.pl](mailto:bilety@oil.lodz.pl).

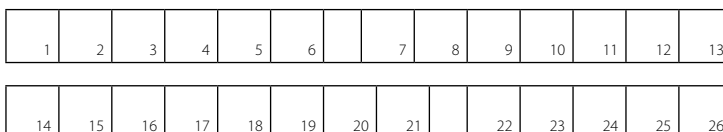
## POZIOMO

- A1 – lunatyzm
- A14 – podagra
- C1 – Asklepios
- C9 – zatrucie bakteryjne, jadzca
- D7 – choroba nerwu kulszowego
- E1 – sztuczne poronienie
- E13 – hiszpańska Agnieszka
- F7 – dezabil
- G1 – kompleks estrów i kwasu ferulowego o działaniu antyoksydacyjnym
- G10 – kosmita z filmu Spielberga
- G13 – pseudonim piosenkarki Edith Gassion
- H6 – Troja
- I1 – wyspa w Sporadach
- I10 – łódzka rzeka
- I14 – angielski bar
- K1 – bohaterka brazylijskiej telenoweli
- K8 – niezgodne współbrzmienie słuchanych dźwięków



## PIONOWO

- 1A – chirurg, rektor Akademii Medycznej w Łodzi w latach 1955–1968
- 3A – powiększenie krwinek czerwonych
- 5A – amputacja lub metoda leczenia arytmii serca
- 5I – rodzaj spektroskopii stosowanej do wykrywania wolnych rodników
- 6G – generał August Emil Fieldorf
- 7A – lek stosowany w nadciśnieniu tętniczym, bloker receptorów adrenergicznych
- 8F – aktor, Mirek Gabriel w „Złotopolskich”
- 9A – pozorna śmierć
- 10F – wasał lub dzierzawca
- 11E – legenda, bajka
- 12A – Żeljko, chorwacki piłkarz ręczny reprezentujący Vive Tauron Kielce
- 12H – lew z głową orła
- 14A – opera Rubinsteina
- 14G – nokaut w judo
- 16A – lęk przed jazdą samochodem



Rozwiązanie krzyżówki w postaci hasła prosimy przesłać na adres pocztowy lub e-mailowy:

Biuro OIL „Panaceum”, 93-005 Łódź,  
ul. Czerwona 3, e-mail: panaceum@oil.lodz.pl  
z dopiskiem na kopercie lub w temacie e-maila: „Kryżówka – nr 6–7/2017”.

Termin nadsyłania rozwiązań – 31 lipca 2017 r. (prosimy o podawanie adresów).

Spośród rozwiązań zostaną wylosowane trzy prawidłowe. Nazwiska nagrodzonych podamy w „Panaceum” nr 10/2017. Nagrodami będą książki – niespodzianki.

*Życzymy miłej zabawy!*

Rozwiązanie krzyżówki z Panaceum nr 4/2017: PROMYKI KWIETNIA AFRODYJAKIEM

Z grupy Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, wylosowani zostali: **Urszula Klekowska** z Radomska, **Alina Kobierzycka** z Burzenina, **Aleksander Wcisło** z Łodzi. Wylosowanym „szczęśliwcom” gratulujemy! Nagrody książkowe wyślemy pocztą.

Redakcja

## Słownik „Gwary Lekarskiej”

Każda grupa zawodowa ma swój hermetyczny język. Osoby nie mające nic wspólnego z muzyką, mogą nie wiedzieć, kogo nazywa się „blachami” albo co oznacza „włączyć wibrator”. Za to muzycy nie zrozumieliby lekarzy. Chociaż może lepiej nie wiedzieć, o czym rozmawiają? A oto kilka przykładów lekarskiej gwary, głównie anesteziologicznej.

*Intensywna terapia* – w każdą dziurkę jedną rurkę.

*Wetknąć rurę*, *zarurować chorego* – zaintubować pacjenta.

*Szarpnąć rurę* – rozintubować.

*Odbezpieczony granat* – czopek wyjęty z opakowania.

*Siurosemid* – furosemid, dupamina – dopamina, ledwonor – levonor.

*Budziki* – leki odwracające działanie środków zwiotczających i narkotyków.

*Woda z tlenem* – woda utleniona.

*Badawki* – stetoskop lub krew do badania.

*Miotelki* – wymiatacze wolnych rodników.

*Białe mycie* – spirytus, *żółte mycie* – roztwór Povidyny.

*Pogłutować* – nasmarować koniec rurki intubacyjnej.

*Żaba* – pojemnik z preparatem krwi.

*Otrześć się z bakterii* – zrobić przerwę między zabiegami.

*Zwioty* – leki zwiotczające mięśnie.

*Rzeźbiarze* – chirurdzy.



Źródło: [www.polanest.webd.pl/pliki/humor.anestezjologiczny/sownik.gwary.anestezjologicznej.html](http://www.polanest.webd.pl/pliki/humor.anestezjologiczny/sownik.gwary.anestezjologicznej.html)

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi  
zaprasza na konferencję doskonalącą



## ÓSME ŁÓDZKIE SPOTKANIA STOMATOLOGICZNE



Termin: 22–24 września 2017 r.  
Miejsce: Hotel Wodnik w Słuku k. Bełchatowa  
(mapka dojazdu – [www.hotel-wodnik.com.pl](http://www.hotel-wodnik.com.pl))  
Rejestracja uczestników: 22 września br. (piątek), w godz. 11:00–13:00.

### TEMATY KONFERENCJI

– *Zależność stanu uzębienia i zalecanych metod terapeutycznych od wartości PESE ludności* – dr n. med. Marcin Aluchna,  
– *Potrzeba ergonomii w gabinecie stomatologicznym. Diagnostyka, profilaktyka i leczenie dolegliwości bólowych kręgosłupa* – dr n. med. Łukasz Jasek,  
– *Implanty jednofazowe – równoległa rzeczywistość* – lek. dent. Grzegorz Kruszczyński, lek. dent. Michał Zajac,  
– *Choroby układu moczowego – diagnostyka, leczenie i profilaktyka. Stomatolog i urolog – czy coś nas łączy?* – dr n. med. Grzegorz Krzyżanowski, lek. Wiktor Kępa,  
– *Profilaktyka raka piersi – diagnostyka i leczenie* – prof. nadzw. dr hab. n. med. Zbigniew Morawiec,  
– *MIMI I do V (bezpłatowa) oraz implantacja natychmiastowa z zastosowaniem urządzenia Smart Grinder (wytwarzanie autogennego materiału z wyekstrahowanych zębów pacjenta)* – dr med. dent. Armin Nedjat, tłumaczenie – ZTM Norbet Bomba,

– *Dokumentacja elektroniczna* – Mirosław Przystek, pełnomocnik dyrektora Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia,  
– *Zagadnienia z radiologii. Diagnostyka radiologiczna w tomografii komputerowej i radiologii stożkowej* – prof. dr hab. n. med. Ingrid Różyło-Kalinowska,  
– *Co nowego w stomatologii adhezyjnej* – prof. dr hab. n. med. Jerzy Sokołowski,  
– *Codziennie wyzwania stomatologii odtwórczej, czyli... co powinniśmy wiedzieć – techniki pracy, wskazówki praktyczne, „work-flow”, najczęściej zadawane pytania* – lek. dent. Tomasz Sosnowski,  
– *Praktyczne aspekty cementowania adhezyjnego* – dr n. med. Kamila Wróbel-Bednarz,  
– *Zachowawcze podejście w leczeniu endodontycznym. Zastosowanie materiałów biozgodnych i bioaktywnych jako kierunek wyznaczający najnowsze trendy* – lek. dent. Piotr Wujec.

### UWAGA – NOWOŚĆ! WARSZTATY NA PROŚBĘ KURSANTÓW

Warsztaty odbędą się 23 września 2017 r. (sobota), w godz.:

1. 14:00–15:30 – *Praktyczne aspekty cementowania adhezyjnego* – dr n. med. Kamila Wróbel-Bednarz;
2. 17:00–18:30 – *Praktyczne warsztaty z użyciem jedno- i dwuczęściowych implantów Champions (R) Evolution.*

Koszt każdego warsztatu – 123 zł (100 zł + VAT)

Potwierdzenie udziału w warsztatach na formularzu zgłoszenia (szczegóły poniżej).

Liczba miejsc ograniczona, decyduje data dokonania wpłaty!

### KOSZTY UDZIAŁU

Istnieją dwie opcje udziału w konferencji – uczestnictwo tylko w wykładach lub uczestnictwo w wykładach plus noclegi.

- Koszt udziału tylko w wykładach konferencji, w piątek, sobotę i niedzielę – z obiadem, przerwą kawową oraz materiałami dydaktycznymi – 380,00 PLN.
- Koszt udziału w konferencji – posiłki (śniadania, obiady, kolacje, przerwy kawowe), materiały dydaktyczne, noclegi w pokojach dwuosobowych, imprezy towarzyszące oraz 1 godz. basenu gratis:
  - dla członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi oraz Wojskowej Izby Lekarskiej – 780,00 PLN,
  - dla członków innych izb – 830,00 PLN.

**Uwaga! Wykłady w obu opcjach są bezpłatne!**

### WARUNEK PRZYJĘCIA NA KONFERENCJĘ!

Należy wypełnić formularz zgłoszenia, załączony na stronie internetowej Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi ([www.oil.lodz.pl](http://www.oil.lodz.pl), zakładka: KURSY, KONFERENCJE, SZKOLENIA), a następnie wysłać on-line na adres e-mail: [szafaniecw@gmail.com](mailto:szafaniecw@gmail.com) oraz dokonać wpłaty na konto Izby:

PKO BP SA I Oddział w Łodzi nr 98 10203352 0000160200100362  
(tytuł wpłaty: „Konferencja VIII ŁSS – 2017”).

REZERWACJA MIEJSCA NA KONFERENCJĘ NASTĘPUJE PO WYSŁANIU FORMULARZA REJESTRACYJNEGO ORAZ DOKONANIU WPŁATY!

Za udział w konferencji uczestnik otrzyma 25 punktów edukacyjnych.

# 2017 OTOLOGIA

## VI Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Szkoleniowa


### Data i miejsce

5–7 października 2017 r.  
Hotel DoubleTree by Hilton  
Łódź, ul. Łąkowa 29

### Tematy wiodące Konferencji

- Chirurgiczne leczenie chorób ucha środkowego
- Implanty słuchowe
- Nowoczesna diagnostyka i leczenie otosklerozy
- Postępy w diagnostyce i leczeniu zawrotów głowy
- Varia

Szczegółowe informacje oraz rejestracja:  
<http://www.otologia2017.pl>

 [www.facebook.com/events/1203293609789801](http://www.facebook.com/events/1203293609789801), [www.facebook.com/klinikabarlicki](http://www.facebook.com/klinikabarlicki)



Centrum Medyczne Szpital św. Rodziny zaprasza do współpracy:

- lekarzy: podstawowej opieki zdrowotnej (lekarzy rodzinnych, pediatrów, internistów),
- lekarzy specjalistów: alergologii, diabetologii, dermatologii, ginekologii, kardiologii, nefrologii, neurologii, okulistyki, onkologii, otolaryngologii, psychiatrii, reumatologii i gastroenterologa,
- lekarzy z I stopniem specjalizacji: neurologii, okulistyki, otolaryngologii,
- pielęgniarki: endoskopowe, szkolne,
- dietetyków,
- oraz absolwentów Wydziału Nauk o Zdrowiu UM, kierunku Zdrowie Publiczne.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:  
tel. 42 254 96 81

e-mail: [rekrutacja@swietarodzina.com.pl](mailto:rekrutacja@swietarodzina.com.pl)

## KARDIO KNOW HOW

SZKOLENIA Z KARDIOLOGII KLINICZNEJ

PRAKTYCZNE SPOSOBY POSTĘPOWANIA  
W NAJCZĘSTSZYCH CHOROBYCH UKŁADU KRAŻENIA

### Tematy:

Stabilna choroba niedokrwienna serca  
Ostre zespoły wieńcowe  
Nadciśnienie tętnicze  
Zaburzenia rytmu serca

### Skierowane do:

Lekarzy POZ  
Lekarzy wszystkich specjalności

### Sposób szkolenia:

wykłady, prezentacje przypadków klinicznych, testy interaktywne

### Materiały szkoleniowe:

przekazywane uczestnikom po szkoleniu

### Wykładowcy:

Kardiologzy Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

### Miejsce:

Centrum Kliniczno-Dydaktyczne UMED  
Łódź, ul. Pomorska 251

### Koszt:

bezpłatne

Szczegółowy program, terminy szkoleń i rejestracja:  
[WWW.KARDIO-KNOW-HOW.UMED.PL](http://WWW.KARDIO-KNOW-HOW.UMED.PL)



### Medycyna Grabieniec Sp. z o.o.

Łódź, ul. Grabieniec 13  
Łódź, ul. Zachodnia 12A/12C  
Łódź, ul. Brzozowskiego 2

**zatrudni** oraz nawiąże współpracę,  
w ramach kontraktu z NFZ, z lekarzami o specjalnościach:

**alergologa, ginekologa,  
nefrologa dziecięcego  
oraz orzecznika do badań do pracy**

oraz ze specjalistami w dziedzinach:

neurologia  
dermatologia  
choroby płuc

diabetologia  
endokrynologia  
kardiologia  
nefrologia  
okulistyka  
otolaryngologia

specjalista psycholog kliniczny

Proponujemy korzystne warunki pracy

Kontakt: tel. 600 012 351, e-mail: [iwona@grabieniec.pl](mailto:iwona@grabieniec.pl)

## Praca

Dentysta z wieloletnim doświadczeniem w protetyce i własną działalnością nawiąże współpracę z praktyką potrzebującą wsparcia w zakresie protetyki.

tel. **42 633 59 84**, e-mail: **dent1@onet.pl**

**Dermatolog wenerolog** szuka pracy w Łodzi lub okolicach,

tel. **536 435 148**,

e-mail: **anna.litowczenko@wp.pl**

Zatrudnię **lekarza dentyście** do pracy w prywatnym gabinecie OrtoDentic w centrum Tomaszowa Maz. Oferujemy nowoczesny sprzęt, materiały wysokiej jakości, rvg, dogodne warunki pracy, możliwość rozwoju,

tel. **512 330 105**

**www.ortodentic.pl**

NZOZ w Tomaszowie Mazowieckim podejmie współpracę ze **stomatologiem ogólnym i ortodontą** (NFZ/prywatnie),

tel. **533 501 658**

Zatrudnię **lekarzy specjalistów** w nowo powstałym Centrum Medycznym „Sokrates” w Sieradzu. Niski system prowizyjny, konsultacje prywatne. Nowoczesny budynek, wysoki i funkcjonalny standard wykończenia. Obsługa recepcyjna,

tel. **606 943 264**

Zatrudnię **lekarza dentyście** w ramach NFZ i prywatnie. CV proszę wysłać na adres e-mail: **iksdent@iksdent.pl**,

tel. **602 273 391**

Zatrudnimy **lekarza** w Skierniewicach do Punktu Pobrań Krwi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa. Praca polega na kwalifikowaniu dawców, 2 razy w tygodniu – poniedziałki i środy 8–12. Wymagana obsługa komputera,

tel. **42 616 14 13, 605 098 336**

Nawiążę współpracę z **lekarzem dentyście** w ramach NFZ i prywatnie w Górze Św. Małgorzaty,

tel. **730 610 515**

Nawiążę współpracę z **lekarzem okulista** w salonie optycznym w Bełchatowie,

tel. **513 124 350**

Remedium Stomatologia Sochaczew – nawiążemy współpracę z **lekarzem dentyście** na korzystnych zasadach.

W pełni wyposażone centrum stomatologiczne, pacjenci wyłącznie komercyjni, dni i godziny do ustalenia. Kilkuletnie doświadczenie mile widziane

tel. **601 069 977**,

**recepja@remedium-stomatologia.pl**

Nawiążę współpracę z **lekarzem dentyście** w ramach NFZ w Łodzi i w Łęczycy. Wymagana własna działalność,

tel. **730 610 515**

NZOZ na Janowie nawiąże współpracę z **lekarzem dentyście**,

tel. **602 477 733**

Gabinet SOLDENT k. Łodzi nawiąże współpracę ze **stomatologiem ogólnym, endodontą**. Wymagane doświadczenie,

tel. **517 829 917**,

e-mail: **biuro@soldent.net**

Zatrudnię **dentyście** NFZ i prywatnie, RTG, Łowicz i okolice,

tel. **601 720 002**

Zatrudnię **lekarza rodzinnego** lub **pediatrę** (również w trakcie specjalizacji), 2–3 razy w tygodniu, atrakcyjne warunki, okolice Skierniewic,

tel. **604 358 831**

Zatrudnię **lekarza i pielęgniarkę** do pracy w POZ,

tel. **506 121 953**

Prywatny gabinet, nowoczesnie wyposażony w Łodzi nawiąże współpracę z **dentyście** z własną działalnością gospodarczą,

tel. **609 831 615**

Nowoczesny gabinet stomatologiczny euroDent w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Żeromskiego 12, nawiąże współpracę z **lekarzem dentyście**,

tel. **608 630 882**

Przychodnia stomatologiczna Medicus-Dent w Konstancynie Łódzkiej podejmie współpracę z **lekarzami dentyście** w dziedzinie **stomatologii estetycznej, endodoncji, protetyki i leczenia dzieci** w gabinecie prywatnym,

tel. **602 100 246, 792 358 632**

Dyrekcja Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Bełchatowie, przy ul. Czaplinieckiej 123 zatrudni: – **lekarza do pracy w poradni otolaryngologicznej dla dzieci, będącego specjalistą w dziedzinie otolaryngologii lub otolaryngologii dziecięcej** – **lekarza do pracy w poradni alergologicznej, będącego specjalistą w dziedzinie alergologii**.

Warunki i forma zatrudnienia do uzgodnienia pomiędzy kandydatem, a Szpitalem Wojewódzkim im. Jana Pawła II w Bełchatowie. Oferty proszę kierować na adres: Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Bełchatowie, ul. Czapliniecka 123, 97-400 Bełchatów, tel. **44 635 83 29**, faks **44 632 16 28** (główny specjalista ds. personalnych)

Prężnie rozwijająca się prywatna przychodnia stomatologiczna PERFECT SMILE w Bełchatowie z dużą bazą pacjentów **PILNIE** zatrudni **lekarzy dentyście**. Miła atmosfera,

tel. **727 535 444**,

e-mail: **praca@perfect-smile.info**



**Aloes** **PORADNIA**  
DLA DZIECI I DOROSŁYCH

**Zatrudnimy lekarza POZ**  
(rodzinnego, interniste, lekarza z uprawnieniami POZ)

**z możliwością przyjmowania deklaracji POZ**  
Innowacyjna poradnia, atrakcyjne wynagrodzenie, elastyczne godziny

**PORADNIA ALOES, ul. Hubala 1 (Retkinia) ŁÓDŹ**  
tel. **607 370 040** **www.poradniaaloes.pl**



**ARTMEDIS**  
CENTRUM MEDYCZNE

W związku z rozbudową Centrum Medycznego Artmedis, nawiążemy współpracę z lekarzami specjalistami (lub w trakcie specjalizacji) w zakresie:

**otolaryngologii, neurologii, ginekologii, gastroenterologii, ortopedii, urologii, diabetologii, badań USG, oraz alergologii i otolaryngologii dziecięcej**

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:  
tel.: **42 258 55 58, 690 890 520**  
e-mail: **rejestracja@artmedis.com.pl**  
w miejscu: Artmedis Łódź, ul. Kusocińskiego 61

**Aesthetic Dental** zatrudni **lekarzy dentyście** w przychodni w Bełchatowie.

*Dlaczego warto dołączyć do nas?*

Stawiamy na wysokie standardy i dobre materiały.  
U nas nauczysz się pracy z mikroskopem.  
Koferdam, ciekła gutaperka, radiowizografia – to ułatwia pracę.  
Pomagamy w nabyciu doświadczenia w leczeniu protetycznym.  
Młody zgrany zespół – lekarze pomagają sobie nawzajem.  
Specjaliści z prawie wszystkich dziedzin.  
Duża baza pacjentów.  
Grafiki wypełnione na min. 2 tygodnie do przodu.

Więcej na **www.aestheticdental.pl**.

Zainteresowanych prosimy przesłanie CV:  
e-mail: **praca@aestheticdental.pl**, tel. **502 217 403**.

**Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi**

zatrudni od zaraz

**lekarza do badania dawców w Punkcie Pobrań w Skierniewicach i Radomsku**

praca na podstawie umowy-zlecenia w godzinach przedpołudniowych

mile widziani emeryci lub renciści

Informacje dodatkowe:  
Mirosława Turska  
tel. **605 098 336** lub **42 616 14 19**

**Centra Medyczne Medyceusz Sp. z o.o.**

zatrudnią

- lekarzy specjalistów w poradniach: ginekologicznej, rehabilitacyjnej, psychiatrycznej, metabolicznej;
- lekarzy w podstawowej opiece zdrowotnej – lekarz rodzinny, internista;
- lekarzy na dyżury w nocnej i świątecznej opiece zdrowotnej.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:  
tel. 508 216 873,  
e-mail: sekretariat@medyceusz.com

**Medycyna Grabieniec Sp. z o.o.**

91-140 Łódź, ul. Grabieniec 13

Pilnie zatrudnimy

**pediatrę**  
**specjalistę psychiatrę**

lekarza w trakcie specjalizacji z **psychiatrii**  
specjalistę **rehabilitacji**

w ramach kontraktu z NFZ.

Proponujemy bardzo korzystne warunki pracy.

Kontakt: tel. 600 012 351, e-mail: iwona@grabieniec.pl

**Samodzielny Szpital Wojewódzki im. Mikołaja Kopernika**  
w Piotrkowie Trybunalskim zatrudni:

- 4 lekarzy specjalistów w dziedzinie **chorób wewnętrznych**, w tym jedno stanowisko kierownicze,
- 2 lekarzy specjalistów lub w trakcie specjalizacji w dziedzinie **otorynolaryngologii**.

• lekarzy systemu w zespołach wyjazdowych Działu Pomocy Doraźnej.  
Wszelkich informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia, tel. 44 648 03 06; 44 648 03 07

**ZATRUDNIMY LEKARZY DENTYSTÓW**

Nowocześnie wyposażone gabinety stomatologiczne z dużą bazą pacjentów prywatnych zatrudnią lekarzy dentystów po stażu, jak i z doświadczeniem zawodowym do pracy w ramach NFZ i prywatnie. Praca z asystą. Miła atmosfera. Pomoc doświadczonej kadry w ciężkich przypadkach. Gabinety w okolicy Łodzi. Zachęcamy do kontaktu.

tel. 604 957 741

**Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy**  
Centrum Profilaktyczno-Lecznicze w Łodzi,  
ul. Aleksandrowska 61/63 zatrudni:

**Lekarza POZ**  
**Specjalistę okulistę**  
**Specjalistę medycyny pracy**

Informacje: tel. 42 272 19 00

**Lekarze z centrum medycznego w Nowym Centrum Łodzi** chętnie nawiążą współpracę z koleżankami i kolegami lekarzami specjalistami z zakresu **chorób dzieci i dorosłych**.

Oferujemy dobre warunki współpracy  
oraz atmosferę koleżeństwa i szacunku.

tel. 535 107 907, e-mail: lekarzewlodzi@gmail.com

Aesthetic Dental zatrudni **lekarzy dentystów** w przychodni w Bełchatowie. Wysokie standardy leczenia. Nowi lekarze preferowani w zapisach nowych pacjentów. Mikroskop, koferdam, ciekła gutaperka – u nas możesz nauczyć się używać tego na co dzień,  
tel. 502 217 403,  
e-mail: praca@aestheticdental.pl

MEDYK Sp. z o.o. w Skierniewicach zatrudni **lekarza dentystę specjalistę, specjalistę laryngologa oraz psychologa** ze specjalizacją kliniczną. Atrakcyjne wynagrodzenie,  
tel. 501 153 077, 46 833 31 73

Nawiążemy współpracę z **lekarzem dentystą, endodontą i periodontologiem**, praca w prywatnym gabinecie stomatologicznym w Tuszynie,  
tel. 692 440 680

PZOZ w Piotrkowie Tryb. zatrudni **lekarzy pediatrów i lekarzy chorób wewnętrznych**,  
tel. 44 645 11 23

Poszukuję lekarza lub małżeństwa lekarzy ze specjalizacją **medycyna rodzinna** lub **interna** do stopniowego przejęcia praktyki lekarskiej (w ciągu roku) w Niemczech – 26899 Rhede, Niedersachsen. Konieczny certyfikat B2 z niemieckiego,  
tel. +49 15 159 489 020 (w jęz. polskim),  
e-mail: aleksandra.worach@web.de

Zatrudnię **dentystę**. Łódź Polesie. NFZ oraz prywatnie,  
tel. 600 402 559

Zatrudnię **lekarza dentystę** w Centrum Medycznym w Radomsku na usługi komercyjne lub w ramach NFZ,  
tel. 502 644 645

Szpital Powiatowy w Sochaczewie zatrudni **lekarzy** do udzielania świadczeń zdrowotnych w **Nocnej i Świątecznej Opiece Zdrowotnej**,  
tel. 46 864 95 30

Prywatny gabinet stomatologiczny w Zgierzu zatrudni **lekarza dentystę** oraz **ortodontę**,  
tel. 509 130 920 (po 20:00)

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Dentarius” (Widzew – osiedle Janów, ul. Mačka z Bogdańca 1, kontrakt z NFZ) zatrudni **lekarza dentystę**,  
tel. 500 694 996 (kierownik poradni)

Nowoczesna przychodnia stomatologiczna w Łodzi (6 unitów) nawiąże współpracę z **lekarzami dentystami**.

CV na email: dentystalekarz@interia.eu  
tel. 533 534 161

Nawiążę współpracę z **lekarzem endodontą**. Klinika w centrum Łodzi,  
tel. 730 610 515

Centrum Stomatologii Duodent w Piotrkowie Trybunalskim zatrudni **lekarza dentystę** w ramach NFZ i prywatnie,  
tel. 600 730 612

Przychodnia Medico w Strykowie zatrudni na pełen etat **lekarza rodzinnego** lub **internistę**. Korzystne warunki pracy i płacy,  
tel. 602 453 328

Stomatologia FRODENT zatrudni **LEKARZA**,  
tel. 606 918 918

Pilnie podejmę współpracę ze specjalistą **pedodontji i ortodontji**,  
tel. 602 477 733

Zatrudnię **lekarzy dentystów** oraz **stażystów** w Łodzi i okolicach,  
tel. 501 683 404

Gabinet stomatologiczny w Łodzi, z wieloletnią tradycją i szerokim zakresem usług, przyjmie do współpracy **lekarza dentystę**,  
tel. 505 852 001

**Lekarza dentystę** zatrudnię. Dobre warunki. Aleksandrów Łódzki, ul. Piotrkowska 4/6,  
tel. 606 665 296

**Sprzedam**

Tanio – lampę polimeryzacyjną (Heraeus), kątnice, prostnice – starego typu, Mobic i wiertarkę kliniczną (Jugodent),  
tel. 604 518 651

Wyposażenie gabinetu stomatologicznego, mało używane: macromed, fotel, unit, lampy, narzędzia, sterylizator – certyfikaty UE,  
tel. 601 760 304

**Różne**

Qmek-damska i męska odzież medyczna. Szeroka gama wzorów, kolorów i rozmiarów,  
tel. 577 496 613, www.qmek.pl

Oddam stolik zabiegowy, na kółkach – w dobrym stanie,  
tel. 506 066 650

**medycnedomeny.pl**

zarezerwuj medyczny adres strony internetowej

Przychodnia Stomatologiczna w Sieradzu zatrudni dentystów,  
tel. 502 612 990

## Lokale

**LOKAL 145 m<sup>2</sup> w centrum Łodzi (al. Kościuszki) – WYNAJMĘ lub SPRZEDAM. Front budynku z wejściem od ulicy, po remoncie – przystosowany na gabinety lekarskie + recepcja,**  
tel. **501 040 960**

Gabinet stomatologiczny, do wynajęcia w NZOZ w Łodzi (Bałuty-Widzew) – w pełni wyposażony,  
tel. **791 007 999**

Gabinet w centrum Łodzi do wynajęcia,  
e-mail: **witajw2013@gmail.com**

Gabinety lekarskie, wysoki standard. Dogodna lokalizacja, Pabianice. Możliwość wynajmu na godziny. Zapewniamy obsługę rejestratorki i w pełni wyposażony gabinet zabiegowy. Komfortowe warunki współpracy, atrakcyjna cena,  
**przychodnia.pabianice@gmail.com,**  
tel. **531 104 080**

Wynajmę piętro domu 92 m<sup>2</sup> (studenci, rodzina), na Radiostacji w Łodzi. Salon, 3 sypialnie, kuchnia i taras,  
tel. **501 368 202, 508 165 225** (po 19:00)

Powierzchnia 190 m<sup>2</sup> przygotowana pod działalność medyczną lub pokrewne wynajmę w Łodzi, ul. Zgierska 249,  
tel. **507 101 310**

Wynajmę gabinety lekarskie – różna forma najmu. Łódź, ul. Zgierska 249,  
tel. **507 101 310**

Wynajmę gabinet lekarski w centrum Łodzi. Możliwość wynajmu na godziny,  
tel. **664 929 553**

Wynajmę gabinety: stomatologiczny, ginekologiczny, konsultacyjny (np. kardiologiczny) w działającej od 5 lat przychodni lekarskiej. Łódź, Bardowskiego 10,  
tel. **506 026 500**

Wynajmę jedno pomieszczenie w przychodni stomatologicznej na gabinet lekarski (centrum Piotrkowa),  
tel. **608 630 882**

Lokal do wynajęcia, na gabinety lekarskie, stomatologiczne, POZ. Powierzchnia 130 m<sup>2</sup> – pięć gabinetów w Moszczenicy koło Piotrkowa Trybunalskiego,  
tel. **695 727 151**

Odstąpię praktykę dentystyczną w centrum Łodzi. Lokal wynajęty, czynsz atrakcyjny. Zarekomenduję następcę swoim stałym pacjentom,  
tel. **503 742 915**, e-mail: **dent1@onet.pl**

Wynajmę gabinet lekarski – nowoczesnie umeblowany przy działającym gabinecie stomatologicznym w Zgierzu,  
tel. **509 130 920** (po 20:00)

Wynajmę lokal dla lekarza dentysty w Piotrkowie Trybunalskim. Obecnie działa tam moja przychodnia Aesthetic Dental. Planujemy zmianę lokalu na większy. Możliwość odkupienia unitów i innego sprzętu,  
tel. **502 217 403**,  
e-mail: **p.bartczak@gmail.com**

### Publikacja ogłoszeń na łamach pisma „Panaceum” i portalu internetowego [panaceum.lodz.pl](http://panaceum.lodz.pl)

#### OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

zlecają wyłącznie członkowie OIL w Łodzi; jako drobne w działach: praca/lokal/sprzedam/różne, maksymalna liczba słów do 150 znaków ze spacjami.

Przykładowe [150 znaków]:

Szukam pracy, zatrudnię, nawiążę współpracę z **lekarzem specjalistą, lekarzem dentystą**, gdzie, warunki umowy, czas pracy,  
tel. **42 684 00 00, 501 000 000**

Ogłoszenia można przysyłać na adres e-mail [panaceum@oil.lodz.pl](mailto:panaceum@oil.lodz.pl):  
– z załącznikiem w postaci wypełnionego formularza, pobranego ze strony: <http://panaceum.lodz.pl/zamieszczanie-ogloszen>  
– bezpośrednio w tekście maila, podając wymagane informacje, takie jak:  
1) rodzaj publikacji: papierowa, elektroniczna;  
W przypadku pisma „Panaceum” – wskazując liczbę edycji (maks. 3), numer/numery pisma (obowiązuje harmonogram wydawniczy).  
W przypadku portalu „Panaceum” – podając czas emisji, tj. liczbę miesięcy (maks. 3).  
2) dział, jakiego dotyczy ogłoszenie: praca/lokal/sprzedam/różne,  
3) treść do publikacji z kontaktem,  
4) dane zlecającego ogłoszenie (do wiadomości redakcji): imię i nazwisko, numer PWZ, kontakt bezpośredni: telefon, e-mail, adres do korespondencji.

#### OGŁOSZENIA PŁATNE

publikowane są w modułach ramkowych, na łamach pisma „Panaceum” i na portalu internetowym „Panaceum”.  
Szczegóły i formularze zleceń (należy wybrać właściwy druk) są dostępne na: <http://www.panaceum.lodz.pl/zamieszczanie-ogloszen>



**Centrum Medyczne**  
**zaprasza lekarzy z Łodzi**  
**i województwa łódzkiego do współpracy**  
**w zakresie badań klinicznych.**

**Kontakt e-mail:**  
**[santafamilia@swietarodzina.com.pl](mailto:santafamilia@swietarodzina.com.pl)**

**Przychodnia Lekarska UNI-MED,**  
Łódź, Piotrkowska 204/210

**wynajmie gabinet o pow. 15 m<sup>2</sup> na piętrze przychodni**  
**przystosowany pod praktykę stomatologiczną**  
**(lub innej specjalności).**

Do współużytkowania w ramach najmu: poczekalnia, toaleta dla pacjentów i pomieszczenie socjalne. Po remoncie, wysoki standard. Do uzgodnienia obsługa recepcji + sprząatanie.  
Korzystne warunki najmu.

Podejmiemy również współpracę na podst. umowy o dzieło z lekarzami różnych specjalności.

tel. **502 422 760**, e-mail: **biuro@uni-med.lodz.pl**



+48 668 042 066  
[bok@leximed.pl](mailto:bok@leximed.pl)  
[www.odo.leximed.pl](http://www.odo.leximed.pl)

Jak przygotować **obowiązkową dokumentację?**

Jak ustrzec się przed negatywnymi skutkami **kontroli GIDO?**

Jak opracować i wdrożyć **system ochrony danych pacjenta?**

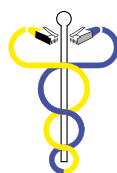
Pomagamy dopełnić obowiązek wynikającego z ustawy o ochronie danych osobowych, od opracowania **polityki bezpieczeństwa** do przejęcia obowiązków ciążyących na **ABI**.

Przeczytaj o nowych obowiązkach w 2015 r. na [www.odo.leximed.pl](http://www.odo.leximed.pl)

**MEDICAL ENGLISH**  
tel. **603 806 086**

- przygotowanie do egzaminów (specjalizacyjnych, doktoranckich)
- szkolenia z efektywnej komunikacji z pacjentem anglojęzycznym
- tłumaczenie tekstów medycznych i korekty

**USŁUGI KSIĘGOWE**  
mgr Beata Rożnowska  
dojazd do klienta  
tel. **604 876 675** (Łódź)  
**roznowska.beata@wp.pl**



alias.net

**PEŁNA OBSŁUGA KONTRAKTÓW Z NFZ**  
rozliczenia, kolejki, deklaracje POZ etc. (np. mMedica);  
konkursy ofert, aneksy do kontraktów,  
(Portal Świadczeniodawcy, Portal Potencjału, aplikacja ofertowa);

**eRejestracja**

513 606 315

<http://alias.net.pl>

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci wieloletniej Działaczki naszej Okręgowej Izby Lekarskiej oraz Naczelnej Izby Lekarskiej

lek. dent.

### **Małgorzaty Kaczmarskiej-Banasiak**

odznaczonej Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznaczeniem NRL – „Meritus Pro Medicis” (2010) oraz złotą odznaką ORL w Łodzi – „Zasłużony dla Samorządu Lekarskiego” (2004).

Pani Doktor była wiceprzewodniczącą Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi w pierwszej, drugiej, czwartej i piątej kadencji działania samorządu lekarskiego po jego odrodzeniu w 1989 r., sekretarzem Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi w trzeciej kadencji, przewodniczącą Komisji Stomatologicznej ORL w Łodzi drugiej, czwartej i piątej kadencji, aktywnie działającą również w innych komisjach problemowych łódzkiej Izby.

Była delegatką na Krajowy Zjazd Lekarzy, działającą w Naczelnej Radzie Lekarskiej w drugiej, trzeciej, czwartej i piątej kadencji, zastępcą sekretarza Naczelnej Rady Lekarskiej w trzeciej kadencji, przez wiele lat aktywnie uczestniczącą w Komisji Stomatologicznej NRL oraz w Komisji ds. Lekarzy Cudzoziemców NRL, której przewodniczyła.

Mężowi, Córce oraz pozostałym Bliskim składamy wyrazy szczerego współczucia

– w imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi  
– jej prezes *Grzegorz Mazur*,

– w imieniu łódzkich dentystów – wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi i przewodniczący Komisji Stomatologicznej ORL – *Lesław Jacek Pypeć*,

– pracownicy Biura Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.



27 maja 2017 r.  
zmarła

### **lek. dent. Małgorzata Kaczmarska-Banasiak**

Małgorzata Jadwiga Kaczmarska-Banasiak urodziła się 26 października 1952 r. w Łodzi, gdzie spędziła dzieciństwo oraz uczęszczała do szkół. Po maturze zdała

na Wydział Stomatologiczny łódzkiej Akademii Medycznej, którą ukończyła w 1978 r., otrzymując dyplom lekarza dentysty. Staż podyplomowy odbywała w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Zgierz, z którą to placówką związała się na wiele lat. W 1984 r. uzyskała pierwszy stopień specjalizacji ze stomatologii dziecięcej, a w 1992 r. – drugi stopień. W latach 1985–2008 pracowała w Poradni Stomatologicznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. M. Skłodowskiej-Curie w Zgierz, którą przez wiele lat kierowała. W latach 2008–2014 była zatrudniona w Wojewódzkim Centrum Zdrowia Publicznego w Łodzi, gdzie pełniła obowiązki starszego specjalisty ds. organizacji i nadzoru opieki zdrowotnej w stomatologii dziecięcej i młodzieży.



## Współtworzyła zręby izbowych struktur – wspomnienie o Małgosi Kaczmarskiej-Banasiak

Lek. dent. Małgorzata Kaczmarska-Banasiak z samorządem lekarskim związana była od momentu jego reaktywacji w 1989 r. Współtworzyła zręby izbowych struktur. Z wielkim zaangażowaniem i poczuciem zaszczytu uczestniczyła w realizacji tych nowych zadań. Z jednakową energią zajmowała się sprawami istotnymi dla środowiska (np. utworzeniem sieci placówek, które poprowadzą staże podyplomowe dla lekarzy dentystów), jak i tymi, które służyły

budowaniu struktur izbowych i tworzeniu materialnej infrastruktury Izby.

Samorządowi lekarskiemu poświęcała bardzo dużo czasu. W przypadku Małgosi, działalność na rzecz środowiska nie ograniczała się jednak tylko do uczestniczenia w obradach gremiów, których była członkiem. Jej aktywność to „tony” podpisanych dokumentów, organizowanie szkoleń, szukanie budynku na siedzibę łódzkiej OIL. To również reprezentowanie Izby na zewnątrz,

poprzez uczestniczenie w różnych medycznych wyjazdach – od odwiedzin strajkujących, głodujących lekarzy w szpitalach, poprzez kongresy o międzynarodowym zasięgu, a także praca w komisjach egzaminacyjnych na specjalizacje stomatologiczne.

Ta Jej aktywność była doceniana przez Koleżanki i Kolegów. W trakcie dwudziestoletniego okresu pracy w Izbie przez szesnaście lat (cztery kadencje) była wybierana na wiceprzewodniczącą

Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi ds. stomatologii. Pełniła również funkcję sekretarza łódzkiej Rady oraz przewodniczyła Komisji Stomatologicznej i Komisji ds. Rejestru i Praw Wykonywania Zawodu Lekarza i Lekarza Dentysty. Prężnie działała także w strukturach Naczelnej Izby Lekarskiej, pełniąc w trzeciej kadencji funkcję zastępcy sekretarza Naczelnej Rady Lekarskiej. Robiła to wszystko, gdyż przyświecała Jej dewiza: „trzeba brać sprawy



Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Doktor Małgorzaty Kaczmarskiej-Banasiak,**

przez wiele lat działającej w organach  
Naczelnej Izby Lekarskiej,  
wieloletniej przewodniczącej Komisji ds. Lekarzy  
Cudzoziemców NRL.

Pozostanie w naszej pamięci jako dobry lekarz, oddana  
współpracownica, serdeczna Koleżanka.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Najbliższym  
w imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej w Częstochowie  
składa

Zbigniew Brzezina – prezes ORL w Częstochowie.

Żegnamy Panią Doktor

**Małgorzatę Kaczmarską-Banasiak**

delegata na Krajowy Zjazd Lekarzy  
po odrodzeniu samorządu,  
lekarza dentyście działającego w Naczelnej Radzie Lekarskiej  
w II, III, IV i V kadencji,  
przez wiele lat aktywnie pracującego w Komisji  
Stomatologicznej NRL oraz w Komisji ds. Lekarzy  
Cudzoziemców NRL.

Rodzinie, Bliskim oraz Współpracownikom Pani Doktor  
składamy wyrazy szczerzego współczucia:

prezes Naczelnej Rady Lekarskiej  
– *Maciej Hamankiewicz,*

wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej i przewodniczący  
Komisji Stomatologicznej NRL  
– *Leszek Dudziński,*

przewodniczący Komisji ds. Egzaminów z Języka Polskiego  
dla Lekarzy Cudzoziemców NRL  
– *Mariusz Janikowski.*

w swoje ręce, bo nieobecni nie  
mają racji”.

Podsumowując, we wspomnieniach do kroniki łódzkiej  
Izby, swoją dwudziestoletnią  
pracę w samorządzie, stwierdziła, że: „Jeżeli udało się  
załatwić kilka spraw i pomóc  
kilku osobom, to warto było  
poświęcić czas dla Koleżanek  
i Kolegów”. Jako swoją osobistą

korzyść, wynikającą z pracy  
w Izbie Lekarskiej, traktowała  
to, że dzięki niej poznała wielu  
wspaniałych i mądrych ludzi.

Pozostanie w naszej  
wdzięcznej pamięci.

*Grzegorz Mazur*  
prezes Okręgowej Rady  
Lekarskiej w Łodzi

Od redakcji: Tekst wspomnienia został zaczerpnięty  
z mowy pogrzebowej, wygłoszonej na uroczystości pogrzebowej  
śp. Małgorzaty Kaczmarskiej-Banasiak. Urnę z Jej prochami  
złożono do rodzinnego grobu 2 czerwca 2017 r. na cmentarzu  
rzymskokatolickim na Mani (pod wezw. św. Antoniego) w Łodzi,  
ul. Solec 1.

Medycyna była jej życiową pasją  
– wspomnienie o dr n. med. Honoracie  
Stojeckiej-Falkowskiej

Na cmentarzu przy kościele  
św. Rocha w Wieruszowie,  
6 czerwca br., pożegnaliśmy  
naszą koleżankę – Honoratę  
Stojecką-Falkowską.

Honorata Stojeczka uro-  
dziła się 5 listopada 1954 r.  
w Wieruszowie. Studia  
medyczne na Wydziale  
Lekarskim Akademii  
Medycznej w Łodzi ukończyła  
w 1979 r. Pracę zawodową  
rozpoczęła w Oddziale  
Wewnętrznym Szpitala  
Rejonowego Wieruszowie, pe-  
łniąc tu m.in. funkcje kierow-  
nika Przychodni Przemysłowej  
i kierownika ds. lecznictwa.  
W tym czasie uzyskała  
pierwszy stopień specjalizacji  
z zakresu chorób wewnętrz-  
nych i od 1986 r. podjęła pracę  
w Szpitalu Wojewódzkim  
w Bełchatowie.

Przez pierwsze trzy lata  
pracy w bełchatowskim  
szpitalu pełniła obowiązki  
zastępcy ordynatora Oddziału  
Wewnętrznego I, a następnie  
przez kolejne dziesięć lat  
była zastępcą ordynatora  
w Oddziale Wewnętrznym III  
oraz w Oddziale Kardiologii.  
W tym czasie stale podnosiła  
swoje kwalifikacje, zdobywa-  
jąc jednocześnie olbrzymie  
doświadczenie zawodowe.

W 1989 r. uzyskała tytuł  
specjalisty z zakresu chorób  
wewnętrznych, w 1993 r.  
zdobyła dodatkowo spe-  
cjalizację z kardiologii,  
a później – bo w 2008 r.  
– obroniła pracę na stopień  
doktora nauk medycznych.  
W latach 1998–2004 pracowała  
na stanowisku ordynatora  
Oddziału Wewnętrznego I, by  
po dwóch latach pracy wyłącz-  
nie ambulatoryjnej, objąć  
funkcję ordynatora Oddziału  
Kardiologii. Stanowisko to pe-  
łniła przez następnych sześć lat  
do 2014 r., tj. do czasu zakoń-  
czenia pracy w bełchatowskim  
szpitalu.

Przez wiele lat lekarskiej  
pracy poświęcała się bez reszty  
pacjentom, przez których była  
niezwykle lubiana i szanowana.  
Dla chorych i cierpiących



zawsze miała czas, uśmiech  
i dobre słowo, które sprawiało,  
że potrafiła pomagać nawet  
w najtrudniejszych sytuacjach,  
będąc źródłem nieustannej  
nadziei na lepsze. Pełniąc  
przez dwanaście lat funkcję  
ordynatora, przekazywała  
swoją wiedzę i doświadczenie  
młodszym lekarzom, dzięki  
czemu, spośród Jej wychowan-  
ków sześć osób uzyskało tytuł  
specjalisty w dziedzinie chorób  
wewnętrznych.

Była bardzo dobrym leka-  
rzem, niezwykle pracowitym,  
zaangażowanym i sumiennym.  
Medycyna to Jej życiowa  
pasja, której nie były w stanie  
pohamować przeciwności losu  
i ograniczenia chorobowe,  
jakich przyszło Jej doświad-  
czać w ostatnich latach życia.  
Z podziwem patrzyliśmy, jak  
mimo ogromnego wysiłku  
i cierpienia, ta wątpliwa przeciw-  
z Osoba, miała zawsze tyle chęci  
do pracy, do podejmowania  
trudnych i niełatwych wyzwań  
do pomagania tym, których tak  
bardzo kochała.

Choć Honorata spoczęła  
na wieruszowskim cmentarzu,  
to wciąż będzie z nami, będzie  
w naszych sercach, myślach  
i w naszej pamięci. Będzie  
z nami na zawsze. Zawsze też  
będę pamiętał, jak bardzo  
pomogła mi w najtrudniejszych  
chwilach mojego życia.

*Grzegorz Mazur*

## Śmierć zawsze przychodzi za wcześnie... – wspomnienie o Annie Więcek-Berlance

7 kwietnia 2017 r. odeszła od nas nagle Anna Więcek-Berlanka. Z wielkim żalem pożegnaliśmy Koleżankę, której śmierć była dla nas ogromną stratą i ciosem.

Urodzona 1 czerwca 1948 r. w Radomsku, studiowała w Akademii Medycznej w Łodzi i po złożeniu w 1972 r. egzaminu końcowego, uzyskała tytuł lekarza. W 1975 r. zdała egzamin specjalizacyjny z zakresu chorób wewnętrznych, a w 1997 r. – z medycyny rodzinnej. Pracę zawodową rozpoczęła zaraz po studiach, w 1972 r., w Szpitalu Powiatowym w Radomsku, najpierw jako młodszych asystent, a później pracowała jako starszy asystent, pełniąc także funkcję zastępcy dyrektora ds. lecznictwa.

W latach 1991–2002 była kierowniczką Miejskiej Przychodni Rejonowej nr 2 w Radomsku, a od 2003 r. pracowała jako lekarz medycyny rodzinnej oraz lekarz medycyny pracy w NZOZ „PROMED” w Radomsku.

Anna Więcek-Berlanka była lekarzem o ogromnym doświadczeniu zawodowym, autorytetem dla wielu młodszych kolegów. Cieszyła się szerokim uznaniem nie tylko pacjentów, ale także współpracowników. Lubiana w środowisku za swoją otwartość i chęć pomocy innym. Była osobą niezwykle sumienną, pracowitą i zawsze uśmiechniętą. Będąc już na emeryturze, nadal pracowała w wielu placówkach. Zawsze podkreślała, że praca dodaje jej pozytywnej energii.

Śmierć doktor Anny Więcek-Berlanki okazała się niezwykle symboliczna. Zmarła nagle po całym tygodniu pracy, po przyjęciu ostatniego pacjenta i wyjściu z budynku przychodni...

Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych. Dzisiaj wiemy, że to nieprawda.

Będzie nam Ciebie brakowało, Aniu! Pamiętamy o Tobie.

*Przyjaciele,  
koleżanki i koledzy*

Od redakcji: Przypomnijmy, że śp. Anna Więcek-Berlanka była delegatem na Okręgowe Zjazdy Lekarzy piątej, szóstej i siódmej kadencji Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, członkiem



Delegatury Piotrkowskiej łódzkiej OIL. Brała udział w pracach Komisji ds. Praktyk Lekarskich. Za aktywną działalność na rzecz naszej Izby została odznaczona srebrną odznaką „Zasłużony dla Samorządu Lekarskiego” w 2014 r.

## Sławek Lachowski – wspomnienie o przyjacielu

*Są pożegnania, na które nigdy nie jesteśmy gotowi.*

W dniu 15 grudnia 2016 r. odszedł od nas na zawsze nasz przyjaciel – Sławek Lachowski.

A miało być tak jak zwykle – 18 grudnia mieliśmy, jak co roku, dzwonić do Niego z życzeniami urodzinowymi. Życie napisało jednak inny scenariusz. Kiedy trzy miesiące wcześniej, w trakcie wspólnie spędzanego weekendu, podziwialiśmy dobrą kondycję fizyczną i psychiczną Sławka, nikomu nie przyszło do głowy, że choroba, na którą się leczył, przyczaiła się tylko, by niespodziewanie zaatakować ponownie. Nikt nie przypuszczał wówczas, że recytowana przez Niego nad ranem w leśnej scenerii „Reduta Ordon” będzie jego ostatnim „występem scenicznym”.

Dziś możemy już tylko wspominać wspólnie spędzone chwile, których przez ponad trzydzieści lat znajomości było przecież tak wiele. Nasza przyjaźń zrodziła się jeszcze w czasach studenckich, a rozwijała i dojrzewała na wspólnych wakacyjnych wyjazdach i spotkaniach towarzyskich. Część z nas mogła obcować ze Sławkiem także w pracy w zdunskowolskim szpitalu, w którym zdobywał doświadczenie i pokonywał kolejne szczeble specjalizacji pod okiem wspaniałego chirurga

– nieżyjącego już doktora Jerzego Żelazika. Chociaż Sławek, przez ostatnie kilkanaście lat, swą karierę zawodową związał z Polańczykiem, gdzie po zdobyciu tytułu specjalisty balneologa, pełnił funkcję ordynatora sanatorium, to nasze wspólne kontakty, choć nieco rzadsze, nie uległy zerwaniu.

Będziemy wspominać Go nie tylko jako wspaniałego lekarza, ale także jako człowieka wielu talentów, miłośnika przyrody i niezrównanego gawędziarza, który imponował nam znajomością literatury, a w szczególności poezji. Nieraz na wspólnych spotkaniach recytował nam wiersze, ujawniając przy tym talent aktorski. Czasem bywało zabawnie, czasem przekomarzaaliśmy się z Nim, ale jednocześnie podziwialiśmy Go za tę pasję.

Pamiętamy nasze wspólne wycieczki do lasu, w trakcie których opowiadał nam i naszym małym dzieciom o różnych ciekawostkach i tajemnicach przyrody. Był również cudownym gospodarzem i świetnym kucharzem, który wprowadzał nas w tajniki sztuki gotowania i uczył wielu nowych smaków. Nie możemy pogodzić się z myślą, że już nigdy nie zasiądziemy z Nim przy wspólnym stole. Będzie na nas już tylko spoglądał z portretu wiszącego

na ścianie w salonie, jako przystojny szlachcic w kontuszu, z herbem rodowym, z którego był tak dumny. Będą nam o Nim przypominać wykonane przez Niego witraże, drewniane świątki, stojące na półkach, czy ikony pisane Jego ręką.

Sławek był marzycielem, który miał swój – może jak na dzisiejsze czasy – zbyt idealny obraz świata i był chyba nieco staroświecki, ale w tym najlepszym, najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu. Był człowiekiem o wielkiej kulturze, dla którego szczególne znaczenie miała lojalność i przyjaźń.

Najważniejsza dla Niego była jednak rodzina, a szczególnie żona Danusia, która była Jego największą miłością. A tego rozmarzonego wzroku i rozpierającej Go ojcowskiej dumy, kiedy opowiadał o Marcie i Ewie – swoich ukochanych córkach, z niczym nie da się porównać. Te trzy dziewczyny, jak o nich mawiał, były sensem Jego życia. Nabrało ono jeszcze większego blasku, kiedy pojawił się na świecie ukochany wnuk Aleksander, któremu tyle ciepła i mądrości chciał przekazać.

Tak niedawno starał się brać z życia garściami, żeglując po morzach, wędrując po bieszczadzskich połoninach, prowadząc długie rozmowy z ciekawymi ludźmi goszczącymi



w bieszczadzkiem sanatorium, pisząc wiersze pełne przemyśleń dotyczących sensu życia i przemijania. Teraz musimy nauczyć się żyć bez Niego, a to po tylu latach przyjaźni, będzie bardzo trudne.

Straciliśmy bezpowrotnie dobrego ducha. Każdy z nas będzie zapewne na swój sposób wspominał Sławka, ale nasze obecne uczucia chyba najlepiej oddają słowa wiersza księdza Jana Twardowskiego:

*Żał, że się za mało kochało,  
że się myślało o sobie.  
Choćby się łzy wyplakano,  
to teraz wszystko za mało...*

*Przyjaciele*

Od redakcji: Lek. med. Sławomir Lachowski był specjalistą chirurgii ogólnej i balneologii. Zmarł w wieku zaledwie pięćdziesięciu sześciu lat. Prezentowane zdjęcie wykonane zostało na spotkaniu w Osjakowie, we wrześniu 2016 r.

# **OKRĘGOWA IZBA LEKARSKA W ŁODZI**

## **Dyżury**

**Prezes ORL** – GRZEGORZ MAZUR – wtorek – po uzgodnieniu telefonicznym

### **Wiceprezesa ORL**

Lesław Jacek Pypec – wtorek 14<sup>30</sup>–15<sup>30</sup>

Delegatura Łódzka – Grzegorz Krzyżanowski – środa – po uzgodnieniu telefonicznym

Delegatura Piotrkowska – Grzegorz Gradowski – wtorek 13<sup>00</sup>–14<sup>00</sup>

Delegatura Sieradzka – Beata Zwolińska – czwartek 12<sup>00</sup>–13<sup>00</sup>

Delegatura Skierniewicka – Robert Filipczak – środa 8<sup>30</sup>–10<sup>00</sup>

**Sekretarz ORL** – Paweł Czekalski (po uzgodnieniu telefonicznym)

**Zastępca Sekretarza ORL** – Łukasz Jasek (po uzgodnieniu telefonicznym)

**Skarbnik ORL** – Zbigniew Kijas

### **Członkowie Prezydium ORL**

Włodzimierz Kardas (po uzgodnieniu telefonicznym), Małgorzata Lindorf (po uzgodnieniu telefonicznym)

### **Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej**

Januariusz Kaczmarek – środa 12<sup>00</sup>–14<sup>00</sup>

**Przewodniczący OSŁ** – Janusz Prochaska – środa 10<sup>00</sup>–12<sup>00</sup>

**Rzecznik Praw Lekarzy** – Marek Nadolski – po uzgodnieniu telefonicznym – tel. 664 413 077

**Pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy** – Grzegorz Nowak – po uzgodnieniu telefonicznym – tel. 506 037 342, 506 299 545

### **BIURO OKRĘGOWEJ IZBY LEKARSKIEJ**

93-005 Łódź, ul. Czerwona 3, e-mail: biuro@oil.lodz.pl

**Dyrektor Biura OIL:** Halina Kotus **Główna Księgową:** Małgorzata Lewandowska

### **Biuro czynne**

wtorek 8<sup>00</sup>–17<sup>00</sup>, piątek 8<sup>00</sup>–15<sup>00</sup>, pozostałe dni 8<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>

### **WYKAZ TELEFONÓW BEZPOŚREDNICH**

**Sekretariat OIL:** Iwona Szelewa (także sprawy Komisji Kultury) – tel. 42 683 17 01

**Kancelaria OIL:** Alina Paradowska (sekretariat redakcji „Panaceum” i strony internetowej – ogłoszenia; zmiany adresów do korespondencji) – tel. 42 683 17 10, e-mail: alina.paradowska@hipokrates.org  
Magdalena Rydz (sprawy Okręgowej Rady Lekarskiej i Prezydium ORL, Komisji Sportu, Komisji ds. Legislacji) – tel. 42 683 17 09

**Kasa, księgowość, składki:** Wiesława Legiędź (także sprawy Komisji Bytowej) – tel. 42 683 17 33

Mariola Krakowiak – tel. 42 683 17 32, Ewa Arlt – tel. 42 683 17 35,

Ilona Wantkiewicz (także sprawy Koła Lekarzy Seniorów) – tel. 42 683 17 34, faks 42 684 98 94

**Rejestr indywidualnych praktyk lekarskich:** Wojciech Łukomski (w.lukomski@hipokrates.org) – tel. 42 683 17 29, Beata Krawiec – tel. 42 683 17 42

**Ewidencja punktów edukacyjnych, szkolenia, konkursy:** Urszula Pruszyńska – tel. 42 683 17 25, u.pruszyńska@hipokrates.org

**Rejestr podmiotów kształcących lekarzy, Okręgowa Komisja Wyborcza, Klub DoktorRiders:**

Elżbieta Sadura – tel. 42 683 17 27, e-mail: ela.sadura@hipokrates.org

**Rejestr lekarzy, dział kadr lekarskich, staże podyplomowe:** Barbara Kamieniak-Szafrańska – kierownik Działu Rejestru

Ewa Lenartowicz – tel. 42 683 17 17, 42 683 17 14, Agnieszka Tokarska – tel. 42 683 17 18

**Legitymacje lekarskie:** Bartłomiej Nowak – tel. 42 683 17 21

**Kancelaria Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowego Sądu Lekarskiego:**

czynna: wtorek 9<sup>00</sup>–17<sup>00</sup>, środa 10<sup>00</sup>–18<sup>00</sup>, pozostałe dni 8<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>

kierownik kancelarii: Joanna Romanowska-Krawentek; Anna Korpacka-Mikulska

Maja Burkot, Agnieszka Gasparowicz, Bożena Szymańska, Agnieszka Zych – centrala: tel. 42 682 11 62, 42 682 11 74

**Sprawy Komisji Bioetycznej i Komisji Etyki ORL:** Anna Marciniak – tel. 42 683 17 44

**Sprawy Rzecznika Praw Lekarzy:** Elżbieta Sadura – tel. 42 683 17 27

**Sprawy Koła Młodych Lekarzy:** Barbara Kamieniak-Szafrańska – tel. 42 683 17 14

**Rzecznik prasowy, redaktor strony internetowej OIL:** Joanna Barczykowska – tel. 696 095 580, e-mail: joanna.barczykowska@oil.lodz.pl

**Bufet w Klubie Lekarza** – tel. 42 682 57 30

**Lekarska Kasa Pożyczkowa** – tel. 42 682 57 28

**Centrala ogólna** – tel. 42 683 17 91, faks 42 683 13 78

### **RADCY PRAWNI**

Amadeusz Małolepszy – poniedziałek 14<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>, Jarosław Klimek – wtorek 14<sup>00</sup>–15<sup>30</sup>,

Aleksandra Granosik-Kaczanowska – czwartek 14<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>, Paweł Lenartowicz – piątek 11<sup>00</sup>–13<sup>00</sup>

tel. 42 683 17 36 lub 42 683 17 51 (tylko w godzinach dyżurów)

### **FILIE BIURA W DELEGATURACH**

97-300 Piotrków Trybunalski, ZNP, ul. Sienkiewicza 16, tel. 44 649 17 34, piotrkow@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 8<sup>00</sup>–15<sup>30</sup>, wtorek 9<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>

98-200 Sieradz, SP ZOZ, ul. Armii Krajowej 7, tel. 43 827 57 23, sieradz@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 7<sup>00</sup>–14<sup>00</sup>, wtorek bez interesantów

96-100 Skierniewice, ul. Jagiellońska 29, tel. 46 832 31 47, skierniewice@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 8<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>, wtorek 9<sup>00</sup>–17<sup>00</sup>, przyjmowanie interesantów: 10<sup>00</sup>–15<sup>00</sup>, wtorek 10<sup>00</sup>–17<sup>00</sup>

### **RACHUNKI BANKOWE**

**Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi:** PKO BP SA I Oddział w Łodzi, nr konta 98 10203352 0000160200100362

(na to konto przekazują składki lekarskie zakłady pracy, zbiorczo za pracowników)

**UWAGA:** Indywidualnie składki lekarskie członkowie OIL w Łodzi opłacają na otrzymane, unikatowe numery kont bankowych.

**Lekarska Kasa Pożyczkowa:** PKO BP SA, nr konta 03 1020 3352 0000 1502 0010 6195

# NOWY 7-MIEJSCOWY SUV PEUGEOT 5008

## ODKRYJ NOWY WYMIAR

NOWY PEUGEOT i-COCKPIT® / ADVANCED GRIP CONTROL



OD 999 ZŁ NETTO/MIES.  
0% WPŁATY WŁASNEJ

PEUGEOT  
**PERFECT DRIVE**

PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 4,2 do 6,1 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub>: od 108 do 140 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na [peugeot.pl](http://peugeot.pl).

Z nowym SUV-em Peugeot 5008 odkryjesz nowy wymiar podróżowania, i to dostownie, bo znajdziesz w nim aż 7 miejsc. Jeśli liczy się dla Ciebie komfort, to z uznaniem spojrzysz na oddzielne, regulowane fotele w drugim i trzecim rzędzie, olbrzymi bagażnik o pojemności 780 l czy składany przedni fotel ułatwiający przewożenie przedmiotów o długości do 3,20 m. A jeśli chodzi o automatycznie otwierane tylne drzwi – jedni mówią, że to praktyczne, a inni, że genialne.

## NOWY SUV PEUGEOT 5008



PEUGEOT

MOTION & EMOTION



**Najlepszy Dealer PEUGEOT w Polsce  
w Wielkim Teście Salonów 2014  
magazynu motoryzacyjnego  
AUTO ŚWIAT**



**Najlepszy serwis Peugeot w Polsce w 2011 roku!**

### Na Państwa pytania odpowiadzą:

Przemysław Woźny  
tel. 506 012 410  
[przemyslaw.wozny@nordynski.pl](mailto:przemyslaw.wozny@nordynski.pl)

Piotr Lewandowski  
tel. 501 510 688  
[piotr.lewandowski@nordynski.pl](mailto:piotr.lewandowski@nordynski.pl)

Mariusz Sobieszek  
tel. 883 374 623  
[mariusz.sobieszek@nordynski.pl](mailto:mariusz.sobieszek@nordynski.pl)

Zobacz nas na [facebook.com/PeugeotNordynski](https://www.facebook.com/PeugeotNordynski)



## Zapraszamy do kontaktu z nami i zapoznania ze szczegółami oferty



92-340 Łódź, ul. Snowalniająca 3  
(przy skrzyżowaniu Przybyszewskiego i Puszkina)  
tel. 42 677 19 99, 42 677 14 99  
[www.nordynski.peugeot.pl](http://www.nordynski.peugeot.pl), e-mail: [firma@nordynski.pl](mailto:firma@nordynski.pl)

